

RAPORT PODSUMOWUJĄCY

RÓŻNORODNOŚĆ EUROPEJSKIEJ KULTURY PRAWNEJ A PROCES KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO



REDAKCJA

**KATARZYNA KWIATOSZ • ANNA MITRUT • AGNIESZKA ROMANKO
MIROŚŁAW SITARZ • IWONA SZEWCZAK • MARCIN SZEWCZAK**

RAPORT PODSUMOWUJĄCY

**RÓŻNORODNOŚĆ EUROPEJSKIEJ
KULTURY PRAWNEJ A PROCES
KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO
ROZWOJU REGIONALNEGO**

Raport podsumowujący

**Różnorodność europejskiej kultury
prawnej a proces kreowania
zrównoważonego rozwoju regionalnego**

Redakcja

Katarzyna Kwiatosz, Anna Mitrut, Agnieszka Romanko,
Mirostaw Sitarz, Iwona Szewczak, Marcin Szewczak

Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Lublin 2023

Recenzenci

Prof. Oleksandr Bilash (Użhorodzki Uniwersytet Narodowy)
Prof. ucz. dr. hab. Marzena Toumi (Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie)

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa
przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Doskonała Nauka II”



Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego
ul. M. Curie-Skłodowskiej 32/9, 20-029 Lublin
NIP: 712-27-05-596; www.irst.lubelskie.pl



© Copyright by Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, 2023

ISBN 978-83-969817-7-6

Wydawca



Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Al. Raclawickie 14, c-742, 20-950 Lublin
tel./fax 81 445-37-42
e-mail: wydawnictwo.sawp@gmail.com; <http://sawp.org.pl>

Projekt okładki i wykonanie
Studio R-ka, ul. Lasockiego 15, 20-612 Lublin

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
--------------------	---

Rozdział I

Wprowadzenie	13
Wspólne wartości a różnorodność kultury prawnej w Europie (<i>Przemysław Czarnek</i>)	15
Dobroczynność a humanitaryzm w społeczeństwie wielokulturowym (<i>Bronisław Sitek</i>)	17
Małżeństwo z muzułmaninem w perspektywie procesu o nieważność małżeństwa. Cywilizacja chrześcijańska a cywilizacja islamska (<i>Jan Krajczyński</i>)	21
Podsumowanie	25

Rozdział II

Wprowadzenie	27
Socjologiczne aspekty prawnych uwarunkowań procesów kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego (<i>Arkadiusz Jabłoński</i>)	29
Prawo wobec wielokulturowości i wielocywilizacyjności życia a pokusa zrównoważonego rozwoju (<i>Paweł Skrzydlewski</i>)	33
Koncepcja równowagi postaw życiowych Gary'ego Rejera jako przykład egzemplifikacji idei zrównoważonego rozwoju (<i>Iwona Niewiadomska</i>)	37
Europa, jej kulturowa tożsamość i jej zmierzch (<i>Arkadiusz Robaczewski</i>)	43
Współczesne trendy ideologiczne i polityczne w obszarze zrównoważonego rozwoju (<i>Mieczysław Ryba</i>)	49
Podsumowanie	53

Rozdział III

Wprowadzenie	55
Relatywizacja wartości w europejskim dyskursie prawniczym (<i>Jarostaw Szymanek, Mariusz Kuryłowicz</i>)	57
O prawie. Rozważania w duchu personalizmu (<i>Pavol Mačala</i>)	61
Prawo naturalne fundamentem prawa stanowionego w celu integralnego rozwoju człowieka – wskazania nauczania papieży: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka (<i>Wojciech Kućko</i>)	65
Kultura prawna w Unii Europejskiej na przykładzie konstytucjonalizmu unijnego (<i>Tomasz Grzegorz Grosse</i>)	69
Funkcje prawotwórcze organizacji społecznych w procesie kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego w Polsce (<i>Jarostaw Dobkowski</i>)	73
Podsumowanie	81

Rozdział IV

Wprowadzenie	83
Aktywizm sędziowski a powściągliwość sędziowska: Marginesy wykładni celowościowej Sądu Konstytucyjnego Gruzji (<i>Dimitry Gegenava</i>)	85
Religijność a prawo w Czechach i Słowacji – podobieństwa i różnice (<i>Stanislav Přebyl</i>)	93
Europa Środkowa jako przestrzeń stabilności i bezpieczeństwa (<i>Wojciech Gizicki</i>)	99
Via Carpatia jako jeden z elementów zrównoważonego rozwoju regionalnego Europy w dziedzinie transportu (<i>Miroslaw Czech</i>)	103
System opieki zdrowotnej w Polsce na tle rozwiązań państw Trójmorza (<i>Ryszard Pankiewicz</i>)	109
Podsumowanie.....	115

Rozdział V

Wprowadzenie	117
Tradycyjna hodowla zwierząt elementem budowy tożsamości i kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego (<i>Roman Niżnikowski</i>)	119
Euroregion Roztocze instrumentem zrównoważonego rozwoju (<i>Wojciech Żukowski</i>)	125
Ekologia a zrównoważony rozwój (<i>Magdalena Bodzenta</i>)	129
Prawne problemy w ochronie różnorodności biologicznej Polesia (<i>Grzegorz Grzywaczewski</i>)	131
Ochrona środowiska naturalnego i polityka zrównoważonego rozwoju w Hiszpanii. Wybrane problemy (<i>Cezary Taracha, Pablo de la Fuente de Pablo</i>)	133
Podsumowanie	139

Rozdział VI

Wprowadzenie.....	141
Historyczne uwarunkowania różnorodności kulturowej Polski (<i>Robert Derewenda</i>)	143
Chrześcijańskie Trójmorze – czy to możliwe? (<i>Grzegorz Żuk</i>)	147
Zrównoważony rozwój w nauczaniu papieża Franciszka (<i>Alina Rynio</i>)	149
Zrównoważony rozwój środowiska na przykładzie Województwa Podkarpackiego (<i>Elżbieta Feret</i>)	153
Regulacje prawne służby kapelanów w Siłach Zbrojnych Ukrainy (<i>Stanisław Kawa</i>)	157
Podsumowanie	163

Rozdział VII

Wprowadzenie	165
Tożsamość Europy Środkowo-Wschodniej (<i>Mirostław Sitarz</i>)	167
Zrównoważony rozwój człowieka w nauczaniu papieża Jana Pawła II (<i>Paweł Lewandowski</i>)	171
Swoboda działalności gospodarczej jako wartość w chrześcijaństwie i zasada w prawie polskim (<i>Iwona Florek</i>)	177
Media jako narzędzie kreowania wartości i antywartości (<i>Dorota Bis</i>)	183
Podsumowanie	187

Rozdział VIII

Wprowadzenie.....	189
Inicjatywa Trójmorza odpowiedzią na kryzys tożsamościowy Europy (<i>Marcin Szewczak</i>)	191
Wychowanie do zrównoważonego rozwoju regionalnego (<i>Iwona Szewczak</i>)	193
„Kamienie milowe” kultury Narodu w ujęciu Stefana Kardynała Wyszyńskiego (<i>Agnieszka Romanko</i>)	195
Sieciowanie współpracy regionów obszaru Inicjatywy Trójmorza jako element budowania zrównoważonego rozwoju regionalnego (<i>Katarzyna Kwiatosz</i>)	199
Podsumowanie	205

Ewaluacja Projektu	207
---------------------------------	------------

Zakończenie	217
--------------------------	------------

WSTĘP

Współczesne wyzwania geopolityczne wymagają aktywnych działań na rzecz promowania procesów wzmacniających tożsamość europejską z punktu widzenia prawnego, społecznego i politycznego. Dodatkową kwestią jest podejmowanie działań na rzecz kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego, a więc procesu, który ma łączyć, a nie dzielić regiony, społeczności czy też państwa.

Niniejszy raport przedstawiony w formie monografii jest efektem procesu badawczego przeprowadzanego podczas realizacji projektu pt. „Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego”, realizowanego przez Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego. Projekt był skierowany nie tylko do przedstawicieli świata nauki, ale również do przedstawicieli samorządów, podmiotów społecznych, przedsiębiorców, a także uczniów szkół średnich i studentów.

Celem projektu było przeprowadzenie dyskusji na temat różnorodności kulturowej i prawnej państw europejskich oraz ich roli w kształtowaniu systemu wartości europejskiej kultury prawnej. Tematykę wydarzenia uczestnicy konferencji odnosili do kryzysu tożsamościowego Europy oraz współczesnych wyzwań geopolitycznych (m.in. wojna na Ukrainie, kryzys energetyczny, procesy migracyjne). W ramach projektu zrealizowane zostały dwa podstawowe obszary badawcze: pierwszy, dotyczący procesów związanych z tworzeniem i wdrażaniem prawa zrównoważonego rozwoju regionalnego, drugi zaś związany z obszarem roli wartości w kreowaniu europejskiej kultury prawnej.

Celami szczegółowymi do realizacji projektu było:

- a) pogłębienie wiedzy z zakresu kultury prawnej państw europejskich,
- b) wymiana doświadczeń z zakresu realizowania badawczych projektów naukowych,
- c) nakreślenie głównych założeń badawczych poruszanej problematyki,

- d) analiza głównych problemów badawczych z zakresu różnorodności kultury prawnej państw europejskich oraz zagadnień związanych z prawem zrównoważonego rozwoju regionalnego,
- e) nawiązanie partnerstw z europejskimi ośrodkami naukowymi i badawczymi. Efektami projektu są:
 - a) rozbudowana sieć kontaktów pomiędzy jednostkami badawczymi i naukowymi,
 - b) zwiększenie potencjalnych partnerstw pomiędzy jednostkami badawczymi i naukowymi w zakresie realizowania wspólnych projektów,
 - c) dzięki nawiązanym partnerstwom zwiększona możliwość realizowania wyjazdów studyjnych,
 - d) wypracowanie rekomendacji dla jednostek naukowych i badawczych z zakresu części wspólnych i różnic kultury prawnej państw europejskich.

Realizowany projekt stanowi odpowiedź na sygnalizowaną przez różnorodne środowiska potrzebę podjęcia zintegrowanych, międzyinstytucjonalnych działań na rzecz kreowania cyklicznych spotkań mających na celu wypracowanie wspólnych rozwiązań w analizowanym obszarze.

Przedstawiane zagadnienia wymagają interdyscyplinarnego podejścia, które zakłada synergię procesów badawczych z procesami praktycznymi. Dlatego też celem niniejszej publikacji jest analiza procesów związanych z kreowaniem zrównoważonego rozwoju regionalnego z uwzględnieniem różnorodności europejskich systemów prawnych. Intencją autorów było przedstawienie zagadnień zarówno prawnych, administracyjnych, finansowych, jak również związanych z edukacją i wychowaniem, psychologią, socjologią, historią, czy też naukami przyrodniczymi. Wartością dodaną publikacji jest wprowadzenie elementu badawczego, przejawiającego się w postaci wyników badań ankietowych przeprowadzonych pośród wybranych uczestników projektu. Efektem badawczym jest teza wskazująca, że prawidłowy przebieg zrównoważonego rozwoju regionalnego nierozzerwalnie związany jest z koniecznością zachowania tożsamości i odrębności poszczególnych systemów prawnych funkcjonujących w państwach europejskich. Analizy zawarte w niniejszej publikacji są wynikami badań przeprowadzonych przy wykorzystaniu metody prawno-dogmatycznej, historycznej oraz badawczej.

Prezentowana publikacja składa się ze wstępu, rozdziałów merytorycznych, ewaluacji oraz zakończenia. W pracy wykorzystano literaturę przedmiotu, jak również źródła prawa powszechnie obowiązującego oraz akty

prawa miejscowego. Wykorzystane zostały również materiały publikowane na ogólnie dostępnych stronach internetowych.

Publikacja jest początkiem dyskusji nad zaproponowanymi rozwiązaniami w obszarze dalszych działań w zakresie różnorodności europejskiej kultury prawnej w kontekście procesu kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego. Intencją autorów jest stworzenie swoistego kompendium, które będzie pomocne w realizowaniu zadań z zakresu zrównoważonego rozwoju regionalnego przez przedstawicieli administracji samorządowej, zaś z drugiej strony pozwoli młodym osobom nabyć wiedzę i świadomość swojej tożsamości.

ROZDZIAŁ I

WPROWADZENIE

Współczesne przemiany społeczno-gospodarcze w sposób dobitny wskazują na dwa istotne aspekty z punktu widzenia europejskiej kultury prawnej. Z jednej strony to różnorodność prawna, która jest zarówno wartością dodaną w procesie tworzenia prawa stanowionego. Z drugiej, zaś staje się ona niekiedy zaporą uniemożliwiającą wzajemną współpracę opartą na działaniach odpowiedzialnych i zrównoważonych. Kreowanie europejskiej kultury prawnej musi odbywać się z poszanowaniem wspólnych, europejskich wartości, ukierunkowanych na tworzenie dobra wspólnego.

Spółeczeństwo wielokulturowe nie może opierać się wyłącznie na kwestiach związanych z wzajemnym zwalczaniem się kultur, religii czy też porządków prawnych, w takim przypadku bowiem nie możemy mówić o wspólnym kreowaniu dobra wspólnego. Czy współczesna Europa przeżywa kryzys tożsamości? Zdecydowanie tak, dlatego też niezbędne są wszelkie działania, które będą przypominać o chrześcijańskich podstawach prawodawstwa europejskiego, dbających o osobowość człowieka.

WSPÓLNE WARTOŚCI A RÓŻNORODNOŚĆ KULTURY PRAWNEJ W EUROPIE

Jakość uchwalanego prawa zależy od przyjętej wizji człowieka i uznanych wartości. Różnorodność kulturowa i prawna państw europejskich ma wpływ na kształtowanie systemu wartości europejskiej kultury prawnej. Narody Europy mają z jednej strony obowiązek ochrony prawnej tej różnorodności, a z drugiej powinny odnosić się do wspólnych wartości, tak, aby tę różnorodność godzić i tworzyć spójność społeczną. Szeroka integracja społeczna jest bowiem istotna, jeżeli chodzi o wdrażanie rozwiązań zrównoważonego rozwoju jako solidarności międzypokoleniowej polegającej na stosowaniu takich działań, które pozwalają wszystkim grupom społecznym uczestniczyć w rozwoju gospodarczym i czerpać z niego korzyści. Niestety współczesna Europa obecnie przeżywa kryzys swej tożsamości. Dominuje postęp oparty na materializmie i rozwoju technologicznym, odrzucający religię w imię absolutnej swobody działania, podejmuje się próby modelowania życia człowieka wbrew jego naturze i naturalnym inklinacjom. To wszystko w konsekwencji prowadzi do utylitarного traktowania człowieka, do zanegowania jego podmiotowości i uczynienia zeń przedmiotu działań, środka do osiągnięcia celów. Dlatego trzeba na nowo przypomnieć, że u podstaw prawodawstwa europejskiego powinny znajdować się wartości chrześcijańskie, gdyż Europa u swych źródeł jest cywilizacją chrystocentryczną. Tu każdy człowiek, ze względu na swą przyrodzoną godność, ma zagwarantowane prawo do osobowego rozwoju, który polega na realizacji potencjału intelektualnego, moralnego, twórczego i religijnego. Cechą każdej osoby jest jej podmiotowość wobec prawa, zarówno w życiu indywidualnym, jak i społecznym. W tym kontekście prawo wobec człowieka ma charakter jedynie służebny. Prawodawca zobowiązany jest zapewnić należyte środki dla realizacji dobra osobowego każdego człowieka. Mogą to być środki o charakterze *stricte* materialnym, jak np. źródła energii, komunikacja, bądź materialno-duchowym, czyli niezbędne dla psychicznego i duchowego rozwoju człowieka, jak np. teatry, muzea, szkoły itd. Prawodawca ma za zadanie także zagwarantować, aby podział tych

dóbr był sprawiedliwy i nie budził nieporozumień i konfliktów społecznych. Należy jednak mieć na uwadze, że żadne rozwiązania prawno-ekonomiczne nie mogą być oderwane od moralności, a wręcz muszą one być poddawane ciągłej ocenie moralnej w odniesieniu do tego, czy realizują one dobro człowieka czy też nie. Obecnie mamy do czynienia z niespotykanymi dotąd procesami przemian w technice i nauce, jak np. szybki rozwój nowych technologii, które z jednej strony znacząco podniosły komfort życia człowieka, ale też zupełnie zmieniły postrzeganie pracy człowieka. Nadchodzi era robotyki, sztucznej inteligencji i uczenia maszynowego. Zafascynowani tak wielkimi osiągnięciami naszej epoki nie możemy jednocześnie zapominać o hierarchii celów i środków. Każda działalność człowieka jest konsekwencją jego istnienia, a nie na odwrót. Jeżeli zatem nie uznamy tej prawdy, priorytet kapitału stanie przed pracą, zysk przed człowiekiem, technika przed etyką itd. Doceniając zdobycze techniczno-naukowe współczesności, musimy jednocześnie pamiętać, że jedynym podmiotem sprawczym działania wytwórczego jest człowiek, podczas gdy zespół narzędzi, choćby najdoskonalszy, jest wyłącznie czymś podporządkowanym człowiekowi. Dlatego tworząc systemy prawne, winniśmy mieć na uwadze w pierwszym rzędzie kwestie antropologiczne, aby już na poziomie aktów prawnych zabezpieczyć człowieka przed różnymi nadużyciami. Dobra materialne oderwane od tego nadrzędnego celu, jakim jest rozwój osobowy człowieka, mogą być co najwyżej racją dostateczną pewnego porządku prawno-ekonomicznego, nie zaś dobrem wspólnym we właściwym znaczeniu. Zatem wyzwaniem naszych czasów jest społeczno-ustrojowe odwrócenie relacji celów do środków, o czym w swojej encyklice *Centesimus annus* pisał Jan Paweł II. Otóż środki społeczne, gospodarcze, ekonomiczne, prawne powinny być na nowo powiązane z dobrem wspólnym, jakim jest osobowy rozwój człowieka. Jeżeli prawda o podmiotowości osoby ludzkiej wraz z jej przyrodzoną godnością zostanie zapomniana, żaden nawet najdoskonalszy system prawny nie zabezpieczy człowieka.

DOBROCZYNNOŚĆ A HUMANITARYZM W SPOŁECZEŃSTWIE WIELOKULTUROWYM

1. Wstęp

Rozwój technologii, wzrost produkcji rolnej, podniesienie poziomu usług medycznych, wprowadzenie nowych świadczeń socjalnych w szczególności w Unii Europejskiej, może rodzić przekonanie o stopniowym likwidowaniu biedy. Jest to oczywiście błędne przekonanie, tym bardziej, że walka z biedą czy ubóstwem jest zawsze drogą, która nigdy się nie kończy. Z tego też powodu Pan Jezus powiedział, że biedni zawsze będą wśród was (Mk 14,7). Potwierdzają to dane Eurostatu, według których aż 95,3 mln osób (22% ludności) w 2022 r. było zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym¹.

Trzeba być jednak świadomym tego, że kryteria ubóstwa, jakie są przyjmowane w UE, są zdecydowanie wyższe niż te, które występują w biedniejszych krajach Afryki czy Azji. Stąd rozpowszechniany tam mit bogatej Europy powoduje narastającą falę imigracji w poszukiwaniu lepszego i ekonomicznie bezpieczniejszego życia. Tym samym w Europie nakładają się na siebie dwie przyczyny pogłębiającego się ubóstwa, to jest naturalny niedostatek pewnej części mieszkańców Unii Europejskiej oraz nakładająca się na to rosnąca fala ludzi już nie tyle biednych, co pozbawionych jakichkolwiek środków do życia. Imigranci oczekują zatem doraźnej, ale kompleksowej pomocy. Nie można zapominać też o niesieniu pomocy humanitarnej w różnych częściach świata przez Unię Europejską, ONZ czy inne liczne organizacje międzynarodowe, w tym i Kościół katolicki. Zasadniczo zatem pomoc humanitarna niesiona jest ludziom pochodzącym z różnych kultur i w różnych miejscach na świecie, a winna być niesiona niezależnie od tego, czy potrzebujący znajdują się

¹ L. Osiński, *Które kraje UE mają najwyższy odsetek osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym?*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 19 czerwca 2023 r. Online: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8736146,ktore-kraje-ue-maja-najwyzszy-odsetek-osob-zagrozonych-ubostwem-i-wykluczeniem-spoiecznym.html> [dostęp: 17.09.2023].

w trudnej sytuacji z powodu katastrof naturalnych, wojen, czy kryzysów ekonomicznych².

2. Charakterystyka współczesnej pomocy humanitarnej

Wszelka pomoc humanitarna jest niewątpliwie wyrazem altruizmu, a więc niesienia pomocy drugiemu człowiekowi w potrzebie niezależnie od korzyści pomagającego. Kryterium to jest istotne dla uznania, że dane działanie jest bezstronne czy bezinteresowne. Nie zależy od tego, kim jest osoba potrzebująca pomocy. Nierzadko dochodzi do tego konieczność dobrowolnego zaangażowania ze strony osób świadczących pomoc humanitarną³.

Pomoc humanitarna, niezależnie od miejsca, najczęściej świadczona jest przez państwa i różnego rodzaju instytucje międzynarodowe, np. ONZ czy UE oraz przez liczne organizacje międzynarodowe, w tym Czerwony Krzyż i Caritas.

Analiza współczesnego systemu pomocy humanitarnej jest jednak daleka od bezinteresowności i altruizmu. Pomoc ta została w dużej mierze zbiurokratyzowana i związana z interesami wielkich koncernów. Stało się modne, aby przedsiębiorstwa, koncerny, stacje telewizyjne prowadziły dzieła charytatywne. Tej tendencji sprzyjają wszelkiego rodzaju bonusy podatkowe. Nie można ukryć jednak interesowności, czyli braku altruizmu w takich działaniach. Nie negując wartości i efektów takiej pomocy trzeba stwierdzić, że działalność humanitarna w tych przypadkach jest ubocznym elementem działalności takich instytucji, a nierzadko tylko elementem reklamy i podboju nowych rynków zbytu dla produktów czy usług w grupie osób wrażliwych na ludzkie potrzeby. W teorii zarządzania mówi się o społecznej odpowiedzialności biznesu⁴.

Inną ważną cechą pomocy humanitarnej czy charytatywnej jest nadmierna biurokratyzacja tej działalności. Przejawia się ona w samej organizacji niosącej pomoc, która wprowadza sztywne reguły organizacyjne

² S. Grabowska, A. Pięta-Szawara, *Wsparcie Polski na rzecz uchodźców z Ukrainy w obliczu wojny w 2022 r. – wybrane aspekty*, „Journal of Modern Science” 50 (2023), nr 1, s. 381-396.

³ G. Carbonnier, *Humanitarian Economics. War, Disaster, and the Global Aid Market*, Oxford University Press, Oxford 2015, s. 22-23.

⁴ S. Stupik, *Strategia społecznej odpowiedzialności biznesu w działalności przedsiębiorstw energetycznych w Polsce*, „Studia Ekonomiczne” 136 (2013), s. 257-265.

i pracownicze. Potrzeba realizacji tych procedur napędza potrzebę nowych regulacji i zatrudniania nowych osób. W konsekwencji znaczna część środków idzie na utrzymanie danej organizacji, a tylko w niewielkim stopniu przeznaczone są one na pomoc bezpośrednią osobom potrzebującym. Ponadto z biurokratyczną maszyną można się spotkać również w miejscu docelowego świadczenia pomocy⁵.

3. Dobroczynność

Termin „dobroczynność” jest pochodną takich terminów, jak *filantropia*, *clementia*, *benignitas*, *caritas* czy *miser cordia*. Wszystkie te terminy mają swoje specyficzne znaczenia⁶. Jednak wspólnym mianownikiem łączącym je jest podejmowanie działań ze względu na potrzeby materialne, ale też duchowe i moralne osób lub grupy osób potrzebujących. Typowe działania dobroczynne były podejmowane już w świecie antycznym, a w pełni te działania nasiliły się w epoce rozwoju chrześcijaństwa⁷. Caritas, a więc dobroczynność, była niesiona przez pierwotne gminy, a następnie fundacje i stowarzyszenia. W tym celu już apostołowie powołali diakonów, aby nieśli pomoc ubogim (Dz 6, 1-7).

W końcu pomoc ta w Kościele katolickim niesiona jest właśnie przez Caritas. Jest to pomoc bezinteresowna, materialna i duchowa, niezależnie od tego, kto jest jej beneficjentem. Taka właśnie bezinteresowna pomoc, niepowiązana z interesami wielkiego biznesu, jest niezwykle potrzebna w społeczeństwie wielokulturowym, w społeczeństwie, do którego przybywa coraz więcej imigrantów z różnych stron świata.

4. Wioski końcowe

Pomoc humanitarna i dobroczynność są określeniami wzajemnie się przecinającymi. Oba bowiem oznaczają niesienie pomocy ludziom potrzebującym.

⁵ J.M. Marcinkowski, *Logistyka humanitarna i pomoc rozwojowa a skutki katastrof na przykładzie Sudanu Południowego*, „Logistyka” 2 (2017), s. 46-54.

⁶ B. Zalewski, *Humanitas w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego. Religia – Polityka – Prawo*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2021, s. 38-39.

⁷ M. Wójcik, *Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycznym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 26 i nast.

W przypadku jednak pomocy humanitarnej nierzadko jest ona powiązana z innymi celami niż tylko bezpośrednia pomoc potrzebującym. Dobroczynność zaś, czy caritas, to pomoc niesiona wyłącznie ludziom potrzebującym bez interesów ekonomicznych, politycznych czy marketingowych. Warto jednak podkreślić, że pomimo zachodzących aksjologicznych różnic pomiędzy pomocą w formie humanitarnej a dobroczynnością, każda pomoc, nawet doraźna, która pozwoli osobom w potrzebie przetrwać sytuację kryzysową, jest potrzebna i użyteczna.

Bibliografia

- Carbonnier G., *Humanitarian Economics. War, Disaster, and the Global Aid Market*, Oxford University Press, Oxford 2015.
- Grabowska S., Pięta-Szawara A., *Wsparcie Polski na rzecz uchodźców z Ukrainy w obliczu wojny w 2022 r. – wybrane aspekty*, „Journal of Modern Science” 50 (2023), nr 1, s. 381-396.
- Marcinkowski J.M., *Logistyka humanitarna i pomoc rozwojowa a skutki katastrof na przykładzie Sudanu Południowego*, „Logistyka” 2 (2017), s. 46-54.
- Osiński L., *Które kraje UE mają najwyższy odsetek osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym?* „Dziennik Gazeta Prawna” z 19 czerwca 2023 r. Online: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8736146,ktore-kraje-ue-maja-najwyzszy-odsetek-osob-zagrozonych-ubostwem-i-wykluczeniem-spoecznym.html> [dostęp: 17.09.2023].
- Słupik S., *Strategia społecznej odpowiedzialności biznesu w działalności przedsiębiorstw energetycznych w Polsce*, „Studia Ekonomiczne” 136 (2013), s. 257-265.
- Wójcik M., *Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycywnym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.
- Zalewski B., *Humanitas w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego. Religia – Polityka – Prawo*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2021.

MAŁŻEŃSTWO Z MUZUŁMANINEM W PERSPEKTYWIE PROCESU O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA. CYWILIZACJA CHRZEŚCIJAŃSKA A CYWILIZACJA ISLAMSKA

Autor porównuje przepisy prawa kanonicznego i prawa islamu, które dotyczą zawarcia małżeństwa, charakteru i skutków małżeństwa, praw małżonków, pozycji prawnej kobiety, która zawarła małżeństwo, i wychowania potomstwa. Dokonuje tego w perspektywie procesu kanonicznego o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Badania pozwalają stwierdzić, że oba porządki prawne w regulowaniu znakomitej większości kwestii z zakresu życia małżeńskiego i rodzinnego nie tylko są odmienne, ale wręcz radykalnie sprzeczne, kolizyjne i nie do pogodzenia. Co więcej, należy stwierdzić, że przepisy prawa małżeńskiego, materialnego i procesowego, obowiązujące w Kościele łacińskim i te, które wiążą wszystkich muzułmanów, są w istocie wyraźnym odbiciem dwóch różnych kultur, a nawet cywilizacji. Jakkolwiek w obu tych cywilizacjach małżeństwo i rodzina zajmują miejsce centralne, rozumienie tych instytucji i ich natury oraz pozycja prawna męża i żony oraz ojca i matki, określona w prawie kanonicznym i prawie islamu, są istotnie różne. Więcej, o ile w prawie małżeńskim Kościoła łacińskiego eksponuje się niezbywalną godność osoby ludzkiej jako fundament równych praw mężczyzny i kobiety, którzy zawarli małżeństwo, o tyle w prawie islamu otwarcie wysuwa się na pierwszy plan nadrzędną pozycję prawną mężczyzny. Jeśli w *civitas Christiana* prawo kanoniczne chroni nierozzerwalne i monogamiczne małżeństwo jako naturalną i podstawową instytucję społeczną, która służy zachowaniu gatunku ludzkiego i pomnożeniu liczby wiernych, o tyle prawo szariatu, które obowiązuje w Dār al-Islam, podkreślając fundamentalną rolę małżeństwa, postrzega je przede wszystkim jako środek, który służy zaspokojeniu seksualnych i duchowych potrzeb mężczyzny, dalej jako instrument zapobiegający wolnym związkom i uprawianiu nierządu, czynnik

gwarantujący przeważającej populacji kobiet prawo do życia w poligamicznej wspólnocie osób, wreszcie jako skuteczny sposób zwiększenia liczby członków społeczności islamu. W końcu, o ile przepisy prawa kanonicznego stosujące się do zawarcia małżeństwa i zasady prawa wypracowane przez sędziów Roty Rzymskiej w zakresie orzekania nieważności małżeństwa służą ochronie równych praw kobiet i mężczyzn oraz zachowaniu świętego charakteru małżeństwa, o tyle prawo islamu dotyczące skutków małżeństwa i jego rozwiązania stoi na straży interesów ummy i tego, co zostało określone w kontrakcie małżeńskim uzgodnionym przez przedstawicieli rodzin stron.

Analiza porównawcza wybranych przepisów prawa islamu i prawa kanonicznego z zakresu prawa małżeńskiego pozwala też ustalić niektóre charakterystyczne cechy jednej i drugiej cywilizacji. I tak, interpretacja przepisów małżeńskiego prawa islamskiego daje podstawę do wysunięcia następujących wniosków: a) cywilizacja arabska poddaje całe życie prywatne i publiczne człowieka, także to odnoszące się do małżeństwa i rodziny, jedynej prawdziwej religii, jaką jest islam; b) w cywilizacji islamu podmiotowa godność kobiety i jej wolność, w tym także nupturientki i małżonki, jest przynajmniej dyskusyjna; jeśli chodzi o korzystanie przez kobietę z prawa do wolności, jest ono istotnie ograniczone; c) bezkompromisowość w sprawach religii, której wyrazem jest fanatyzm, brak tolerancji dla innych przekonań oraz nierówne prawa w zakresie sprawowania opieki rodzicielskiej i dziedziczenia, nadają cywilizacji islamskiej rys takiej, w której toleruje się niesprawiedliwość i dyskryminację; d) małżeństwo mężczyzny i kobiety w cywilizacji muzułmańskiej opiera się na umowie z zakresu prawa prywatnego, nie ma charakteru trwałego i monogamicznego; e) w tej cywilizacji przesyconej *sacrum* wszelkie działania jednostki podporządkowuje się dobru społeczności islamskiej.

Z kolei przepisy prawa małżeńskiego materialnego i procesowego zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego, które w pewnym sensie odzwierciedlają to, co jest charakterystyczne dla cywilizacji łacińskiej, bazującej m.in. na Ewangelii, pozwalają stwierdzić m.in.: a) cywilizacja ta jest na wskroś personalistyczna, eksponuje niezbywalną godność osoby ludzkiej, jej podmiotowość, autonomię i wolność; zasada ta dotyczy też zawarcia małżeństwa; b) właściwe dla tej cywilizacji jest wyłącznie małżeństwo monogamiczne, w którym mężczyzna i kobieta mają równe prawa; c) cywilizacja chrześcijańska jawi się jako przyjazna człowiekowi i jego naturze; na pierwszym miejscu stawia się w niej dobro jednostki; w prawie kanonicznym najwyższą formą tego dobra jest zbawienie wieczne człowieka.

W przypadku porównania obu wspomnianych cywilizacji kluczowa jest następująca okoliczność: przywołane różnice systemowe stanowią w istocie bariery prawne i kulturowe, których nie da się przewyciężyć. Przetamanie tych barier i zaradzenie konfliktom w przypadku zderzenia tych dwóch cywilizacji jest niemożliwe, ponieważ nie można stawiać na tej samej płaszczyźnie Mahometa, którego grób do dziś skrywa szczątki założyciela islamu, i Chrystusa Pana, Syna Bożego, którego grób jest pusty. Próba pogodzenia tych dwóch jakże różnych światów, choćby i dokonana w imię zasady wzajemności i zasady tolerancji, nie jest możliwa bez pogwałcenia prawdy i chwały jedynego Boga.

Należy otwarcie przyznać, że jakkolwiek wyznawcy islamu stanowią dzisiaj najliczniejszy związek wyznaniowy na świecie, znakomita większość ludzi zupełnie nie zna hermetycznych i ekspansywnych zasad prawa muzulmańskiego w zakresie małżeństwa i statusu kobiety nie należącej do ummy, tj. społeczności muzulmańskiej. W konsekwencji, do nieodosobnionych mogą należeć sytuacje, kiedy przedstawicielki tzw. religii objawionych, które zawarły małżeństwo z muzulmaninem, mogą czuć się w takim związku małżeńskim pokrzywdzone, deprecjonowane, a niekiedy także pozbawione stosownej wolności.

Skoro prawodawstwo islamu dopuszcza zawarcie przez muzulmanina małżeństwa z katoliczką, nader zasadne jest, aby wierni chrześcijanie znali przynajmniej podstawowe zasady prawa islamu stosujące się do zawarcia małżeństwa, życia małżeńskiego i rodzinnego oraz natury i skutków prawnych kontraktu małżeńskiego. O wspomnianą formację przygotowawczą powinni bezwzględnie zadbać duszpasterze, zwłaszcza biskupi diecezjalni i proboszczowie. Istotne miejsce w tym umożliwieniu wiernym poznania szczególnych zasad muzulmańskiego prawa małżeńskiego przypada też katechetom, opiekunom duszpasterstw i stowarzyszeń młodzieży, pracownikom katolickich środków społecznego przekazu. Z pewnością przedmiotem tego przygotowania powinny być też zasady prawa kanonicznego służące legalnemu dochodzeniu uprawnień przysługujących wiernym oraz ich obrona na właściwym forum kościelnym. Duszpasterze natomiast, zwłaszcza proboszczowie, świadomi tego, że w kwestii chrztu dzieci – jak zaznaczono w instrukcji *Erga migrantes caritas Christi* – przepisy obydwu religii stoją wzajemnie do siebie w silnej sprzeczności, a tym samym strona chrześcijańska z zasady będzie miała moralną trudność z wypełnieniem obowiązków rodzicielskich wynikających z prawa Bożego, powinni – kierując się, jak postuluje Konferencja Episkopatu Italii, mądrością i realizmem – stanowczo odradzać wiernym świeckim zawierania małżeństw z muzulmanami. Tak bezwzględnych i radykalnych działań domaga się troska o najwyższe prawo, jakim jest

zbawienie dusz ludzkich. O tym jakże nagłym obowiązku przypomina nam Chrystus Pan, kiedy przestrzega nas przed opieszałością w sytuacji, gdy nasz bliźni zmierza ku temu, co jest złe (Mt 18, 15-16).

Skoro, jak twierdzi jeden z politologów, cywilizacja [chrześcijańska] znajduje się w czasie próby⁸, a niektórzy uczeni gotowi są nawet wieścić jej upadek⁹ i koniec¹⁰, nie pozostaje nam nic innego, jak jeszcze raz zawierzyć Temu, którego jest czas i wieczność, zakasać rękawy i pójść – jak zachęca nas Chrystus Pan – do Bożej winnicy (Mt 20, 1-16a), by ocalić tam od unicestwienia choćby jeden dobry szczerp winnego krzewu. Jeśli tych Dwunastu z Bożą pomocą uczyniło tak wiele, także nasze działania – o ile tylko będą podejmowane wyjątkowo w celu ocalenia podmiotowości człowieka i Pana Boga – mogą urzec wielu, „obronić cywilizację łacińską”¹¹ i sprawić, że ta cywilizacja, która zdaje się być w stadium rozkładu, może na nowo rozbłysnąć światłem, które rodzi radość i daje poczucie bezpieczeństwa. Bez wątpienia wszyscy chrześcijanie zrzeszeni w ramach Trójmorza mogą uczynić w tej dziedzinie bardzo wiele.

Bibliografia

Codex Iuris Canonici. Auctoritate Ioannis Pauli pp. II promulgatus, AAS 75 (1983), s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 r. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.

Comunicato dei lavori del Consiglio Episcopale Permanente, Roma, 24-27 gennaio 2000, „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana”, 1 febbraio 2000, nr 1, s. 23-30.

Delson Ch., *La fin de la Chrétienté*, Les Éditions du Cerf, Paris 2021.

Koneczny F.K., *Obronić cywilizację łacińską*, Instytut Edukacji Narodowej, Lublin 2002.

Koran. Interpretacja znaczenia według Józefa Bielawskiego, Goodword Books, Birmingham 2020.

Pontificium Consilium de Spiritualibus Migrantium atque Itinerantium Cura, *Instructio Erga migrantes caritas Christi* (03.05.2004), AAS 96 (2004), s. 762-822.

Toynbee A.J., *Civilization on Trial*, Oxford University Press, New York 1948.

Znaniński F., *Upadek cywilizacji zachodniej*, w: F. Znaniński, *Pisma filozoficzne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991, t. II, s. 929-1113.

⁸ A.J. Toynbee, *Civilization on Trial*, Oxford University Press, New York 1948.

⁹ F. Znaniński, *Upadek cywilizacji zachodniej*, w: F. Znaniński, *Pisma filozoficzne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991, t. II, s. 929-1113.

¹⁰ Ch. Delsol, *La fin de la Chrétienté*, Les Éditions du Cerf, Paris 2021.

¹¹ F.K. Koneczny, *Obronić cywilizację łacińską*, Instytut Edukacji Narodowej, Lublin 2002.

PODSUMOWANIE

Nie ma wątpliwości, że dzisiejsza Europa przeżywa jeden z największych kryzysów tożsamościowych. Utylitarne traktowanie człowieka sprawia, że staje się on jedynie narzędziem, a nie podmiotem rozwoju kontynentu. Czy jest możliwe wspólne funkcjonowanie ludzi o różnych wyznaniach, żyjących we wzajemnym poszanowaniu, dążących do budowy dobra wspólnego społeczeństw? Wydaje się to bardzo trudne, wręcz niemożliwe, jednakże bez dążenia do tego Europa będzie pogrążyć się w coraz większym kryzysie, który może doprowadzić do jej tożsamościowego upadku.

ROZDZIAŁ II

WPROWADZENIE

Tworzenie koncepcji zrównoważonego rozwoju regionalnego opartej na wspólnych wartościach, mimo wszelkich przeciwności, jest w dzisiejszej Europie możliwe. Warto tylko nie zapominać o właściwym porządkowaniu wartości i nadawaniu im odpowiedniej hierarchii, zgodnej z różnorodnością poszczególnych państw i społeczeństw. Niebezpieczeństwem jest dążenie do unifikacji procedur, które mają na celu stworzenie złudzenia harmonii w społeczeństwach, która niestety w większości przypadków prowadzić może do zagrożenia funkcjonowania osoby ludzkiej.

W tym miejscu ogromna odpowiedzialność spoczywa na ludziach tworzących prawo, zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym, albowiem od nich zależy przyszłość milionów pokoleń dążących do realizowania zasady dobra wspólnego. Stąd działania na rzecz osiągnięcia równowagi w postawach życiowych umożliwiają również zintegrowanie różnych wymiarów funkcjonowania jednostki ludzkiej (m.in. osobistych, rodzinnych, przyjacielskich, zawodowych), która służy pełniejszemu wykorzystaniu posiadanego przez nią potencjału oraz wzrostowi satysfakcji życiowej.

SOCJOLOGICZNE ASPEKTY PRAWNYCH UWARUNKOWAŃ PROCESÓW KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO

W krótkim tekście wprowadzającym przedstawiłem jedną z zasadniczych kwestii dotyczących prawnych uwarunkowań kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego. Skupiłem się na różnicy między obligatoryjnością prawną a sprawiedliwością wprowadzania założeń zrównoważonego rozwoju opierających się na ogłoszonej w 2015 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ deklaracji *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*. Cele zaprezentowane w tej Agendzie są przekonujące, gdy widzimy je w kontekście sensów określających poczucie sprawiedliwości właściwe danej społeczności. Sprawa zasadniczo się komplikuje, gdy postulaty te tracą swoje hierarchiczne uporządkowanie – na początek likwidacja ubóstwa, wyeliminowanie głodu, zapewnienia dobrego zdrowia, dobrej jakości życia, a na końcu kształtowanie zrównoważonego miasta i społeczności, odpowiedzialna produkcja i konsumpcja, działania w dziedzinie ochrony klimatu, ochrony życia na lądzie i pod wodą. Jednak w praktyce wskazuje się na wszystkie te cele jako równie ważne i wzajemnie się dopełniające.

Kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem określane są często jako wprowadzanie rozwiązań systemowych, realizacji polityki systemowej. Zakłada się wtedy, że należy działać w sposób zintegrowany uwzględniający wszystkie elementy, ale przede wszystkim podmioty wewnętrzne (krajowe) i zewnętrzne (międzynarodowe) w nim uczestniczące. Rozumowanie w kategoriach systemowych, tak artykułowane, jest właściwie dążeniem do ujednoczenia rozwiązań we wszystkich krajach, a w danym kraju we wszystkich regionach. Dodatkowo jest to związane z podejściem planistycznym i to na poziomie centralnego sterowania. Pomysły wypracowywane w różnych instytucjach centralnych (w tym międzynarodowych) traktowane są jako obowiązujące wszystkich w postaci nie tylko rekomendacji, ale

rozwiązań prawnych. Na przykład Emisja CO₂, likwidacja samochodów spalinowych, tzw. czyste źródła energii, tzw. prawa równościowe itd., to nie tylko rekomendacje, ale nakazy prawne, obarczone sankcjami braku dostosowania się do nich.

Takie rozwiązania nie mają nic wspólnego z podejściem systemowym. To jedynie ujednocianie i centralne planowanie. O skutkach takiego podejścia przekonał się w ramach systemu komunistycznego. Jak trafnie określił Friedrich von Hayek, mamy do czynienia ze złą pychą rozumu. Odpowiedzią na to jest „rozum właściwie używany”, to jest taki, „który rozpoznaje własne ograniczenia i sam, pouczany przez rozum (*itself taught by reason*), stawia czoło konsekwencjom zdumiewającego faktu, odkrytego przez ekonomię i biologię, że ład powstały bez projektu może znacznie przewyższyć plany, które ludzie tworzą w sposób świadomy”. Rozumowe, racjonalne podejście to też zdolność do samoograniczeń zasadami moralnymi, które między innymi wytwarzają nieformalne reguły obowiązujące w powstających spontanicznie organizacjach. Próby formalizacji tych reguł, a dodatkowo ich poprawianie w celu wzmocnienia niektórych pożądaných efektów, powodują pozbawienie ich dynamizmu. Prawdziwe i dalekowzroczne tezy Hayeka nie mogą być jednak sprowadzane do uproszczonego wniosku, że zamiast centralnego planowania i ujednociania, wprowadzić należy mechanizmy działania niewidzialnej ręki rynku.

Potrzeba podejścia systemowego do rzeczywistości, ale takiego, które wymaga uznania, że system – społeczny, polityczny, gospodarczy, prawny itd. – sam w sobie dąży do stabilności, zachowania własnej tożsamości nawet kosztem oczekiwań ludzi. Ludzie, chcąc wprowadzić zmiany zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, muszą przede wszystkim dążyć do rozwiązań problemów zgodnie z odpowiadającymi im oczekiwaniami jako osób obdarzonych godnością. W tym znaczeniu systemowymi są rozwiązania wprowadzające np. 500 plus, 13 i 14 emeryturę, emeryturę matczyną, mieszkanie plus, nowe procedury wyłaniania Krajowej Rady Sądownictwa czy stworzenie CBA. To są rozwiązania, które tworzą zmiany systemowe. Dzięki nim ukształtowane systemy – społeczny, gospodarczy, prawny – poddawane są twórczej „irytacji” wymuszającej dostosowanie własnych reguł do tych rozwiązań. Próby zastąpienia tych oddziaływań przez całościowe regulacje wzmacniają jedynie system, który jest ich wytwórcą w celu utrzymania własnego *status quo*. Nie jest przypadkiem, że podejmowanie tzw. systemowych rozwiązań problemów, powoduje powołanie szeregu nowych zapisów

prawnych i instytucji, a efekty ich działania odkładane są w czasie, jako wynikające z konieczności ich właściwego opracowania i wdrożenia.

Bardzo często okazuje się natomiast, że same zapisy prawne i regulacje instytucjonalne to jedyny rezultat podjętych prób rozwiązań systemowych. Rzeczywistość jest bowiem znacznie bogatsza niż możliwości diagnostyczne, zdolności do podjęcia właściwych rozstrzygnięć i wola ich zastosowania w praktyce. Naukowe radzenie sobie ze złożonością świata i jego redukcja do zbioru praw stosowanych przez uwzględnienie warunków początkowych ich stosowania w danym przypadku wymaga długiego procesu formułowania próbnych rozwiązań i ich krytycznej dyskusji. Tak jest w świecie akademickim. Natomiast biurokracja, zwłaszcza ta międzynarodowa, tylko symuluje podobne rozwiązania. Pozostają jej zapisy prawne i powołane organizacje, które nie są zdolne do wdrożenia zakładanych rozwiązań systemowych, dokonują jedynie wygodnych dla systemu zmian, dalekich od oczekiwań wcześniej z nimi związanych. Dokonują również częściowych rozwiązań, jak te, które wydawały się niewystarczające, tyle że teraz są one kontrolowane i służą systemowi, a co najważniejsze nie wymuszają na nim zmian przystosowawczych. Zrównoważony rozwój jest wtedy dostosowywaniem się państw i regionów do wymogów systemu.

Dlatego rozwiązania, które chcą mieć walor realnie wpływających na rzeczywistości, powinny być formułowane na poziomie regionalnym czy sektorowym i najczęściej z pozycji systemu politycznego, powodując zmiany w innych systemach jako wymogi środowiska, do którego muszą się one dostosowywać, żeby zachować swoją tożsamość. Polityka uprawiana w ramach moralnie uzasadnionych oczekiwań ludzi jako osób, pozwala zachować hierarchię ważności poszczególnych postulatów i unika poszukiwania harmonii między społeczeństwem, gospodarką a środowiskiem przyrodniczym, nawet kosztem uzasadnionych oczekiwań ludzi. Innymi słowy, unika się wtedy pokusy dążenia do równoprawnego traktowania – człowieka i środowiska, i nie traktuje się moralnie uzasadnionych oczekiwań ludzi jako przeszkody w budowaniu spójnego, jednorodnego, odgórnie zaplanowanego systemu zrównoważonego rozwoju. Nie traktuje się też strat, jakie ponoszą ludzie, jako kosztów koniecznych do poniesienia w imię wyższego dobra ochrony środowiska naturalnego, a nawet planety przed zniszczeniem. Takie podejście wynika z oderwania dobra wspólnego od podstawowych dóbr przysługujących człowiekowi z racji tego, że jest on osobą, której należy się sprawiedliwe traktowanie gwarantujące prawo do wolnego i rozumnego wyboru.

Podsumowując, należy odróżnić podejście systemowe do zrównoważonego rozwoju, rozumiane jako ujednoczenie i centralne planowanie zmian, od podejścia systemowego, polegającego na znajdowaniu rozwiązań problemów realizujących ludzkie oczekiwania zgodne z jego godnością, które niejako wymuszają na systemie dostosowanie się do tych rozwiązań powodując zachodzenie zmian.

PRAWO WOBEC WIELOKULTUROWOŚCI I WIELOCYWILIZACYJNOŚCI ŻYCIA A POKUSA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Podjęmowany problem rozwoju społecznego, rozwoju integralnego i autentycznie ludzkiego w środowisku lokalnym, jest z całą pewnością zagadnieniem ważnym i domagającym się pogłębionych studiów.

Ważną rolę w tym integralnym i autentycznie ludzkim rozwoju zawsze będzie pełnić prawo stanowione jako czynnik ładu społecznego, czynnik porządkujący i nakierowujący działania człowieka na właściwy cel. Taka bowiem jest właściwa istota i funkcja prawa.

Warto dostrzec, że samo prawo, jego treść, a także funkcjonowanie, zawsze było i będzie uwarunkowane cywilizacyjnie i kulturowo. Uwarunkowanie to powinno być zawsze brane pod uwagę, nie tylko przez tych, którzy prawo stanowią, ale także dokonują jego wykładni i stają przed obowiązkiem realizacji jego nakazów.

Uwarunkowanie prawa w jego determinacji czynnikami cywilizacyjnymi w sposób szczególny powinno być brane pod uwagę zwłaszcza tam, gdzie życie społeczne realizuje się w społecznościach wielokulturowych i wielocywilizacyjnych. Taki wielocywilizacyjny i wielokulturowy charakter posiada dziś Europa i sama Unia Europejska, która stara się głównie pod wpływem różnych koncepcji, często sprzecznych wewnątrz i wykluczających się wzajemnie, pielęgnować ów wielocywilizacyjny i wielokulturowy stan. Jednakże uwzględniając doświadczenie historyczne, a także efekty realne – negatywne, jakie powstają w wielocywilizacyjnych społecznościach – należy zauważyć, że promocja i różne formy wsparcia wielocywilizacyjności i wielokulturowości, są istotnym i niebezpiecznym błędem. Prowadzą one nie tylko do osłabienia tego, co dobre w świecie Zachodu, ale także do umocnienia trendów cywilizacyjnych dewastujących osobę ludzką. Dewastacja ta ma miejsce choćby nie tylko w Europie i Ameryce Północnej. Przykładem tego jest tzw. cywilizacja śmierci, w której funkcjonuje spisek przeciwko życiu

człowieka oraz nowy totalitaryzm oparty na relatywizmie, hedonizmie, materializmie i bezbożnictwie. Warto także odnotować próby i działania prowadzące do tworzenia nowego porządku globalnego w świecie, porządku tworzonoego w oparciu o tzw. „wielki reset”.

Przeciwko polityce prowadzącej do mieszania cywilizacji, polityce nie respektującej podstawowych zasad rozumu i reguł moralnych, występowało wielu, ale dziś godnym szczególnej uwagi jest Feliks Koneczny i jego dzieło intelektualne, w którym jasno dowodził, że celowe próby mieszania cywilizacji są zawsze skazane na porażkę, niosą koniecznie ze sobą szereg kryzysów i konfliktów, a nade wszystko są zacznem różnych form zła indywidualnego, rodzinnego i społecznego. Prowadzą one także do rozwoju i ekspansji cywilizacji i kultur niższych. Są zatem powodem regresu, nie progresu.

Podjmując się filozoficznej analizy prawa oraz jego funkcjonowania w rzeczywistości społecznej musimy w pierwszej kolejności dostrzec to, że każda forma życia społecznego ma jeden analogiczny i właściwy cel, który stara się zrealizować. Celem tym jest ludzka doskonałość, ludzka szczęśliwość. Prawo zatem jako czynnik porządkujący społeczność i wyznaczający działaniom określony charakter, jest siłą rzeczy zawsze po to, by mógł spełnić się naczelnny cel istnienia społeczności, tj. ludzka szczęśliwość, doskonałość człowieka.

Filozoficzne analizy ukazują, że początkiem każdej społeczności jest pierwszy krąg życia człowieka, jakim jest rodzina. Krąg ten jest nie tylko miejscem, ale także środowiskiem narodzenia i wzrastania człowieka. Z kręgu tego czerpie siłę całe bogactwo życia społecznego. By jednak krąg ten mógł być fundamentem i autentycznym źródłem życia społecznego musi on być tworzony w oparciu o prawdę, nie zaś błędy, ideologie, mity czy utopie lub ślepą i irracjonalną wolę większości.

Niestety już pobieżna analiza wielu przejawów życia społecznego w Europie ukazuje, że życie to w wielu wymiarach stroni od prawdy, a bywa tworzone w oparciu o mity, utopie czy też aprioryczne ideologie. O takim apriorycznym i antyludzkim charakterze wielu działań w Europie świadczy nie tylko zjawisko totalitaryzmów, ale także działań społecznych, w których podstawowe dobro człowieka, jakim jest istnienie – życie – bywa niszczone, likwidowane i deformowane. Eutanazja, aborcja, programy eugeniczne, wszystko to było obecne w XX w. w Europie, obok gułagów i obozów śmierci, gett, do których sprowadzano miliony istnień ludzkich.

Z perspektywy filozoficznej, realne zło społeczne zawsze wynika nie tylko ze złej woli pewnych ludzi, ale także z błędów intelektualnych, fałszerstw, kłamstw, które stają się ideowym fundamentem prawa.

Dziś czyniąc wiele i zabiegając o służebny w stosunku do dobra ludzkiego charakter prawa, zwłaszcza tam, gdzie jest wielokulturowość, a nawet wielocywilizacyjność, należy dostrzec wielkie zagrożenie, jakie płynie dla całego systemu życia społecznego ze strony ideologii tzw. zrównoważonego rozwoju. Ideologia ta, rozpowszechniana z wielką siłą, mająca wielu orędowników, stara się być i jest wiodącym nurtem ideowym dla tworzącego się w wielu państwach Europy prawa. Co godne podkreślenia w ideologii tej, będącej w swej istocie mutacją materializmu marksistowskiego, połączonego z liberalizmem, socjalizmem i utopizmem, prowadzi się walkę nie tylko z naturalnymi formami zrzeszeń ludzkich, takich jak rodzina, społeczność lokalna, gminna, społeczność narodowa i państwowa, ale w ogólności z rozumną formą życia wypracowaną przez chrześcijaństwo. Atak, jaki tutaj ma miejsce, sprowadza się do prób usunięcia ludzkiej racjonalności, rozumności, ale również do anihilacji koncepcji człowieka jako istoty rozumnej i wolnej, obdarowanej przez samego Boga podobieństwem i obrazem Boga, istoty powołanej do samostanowienia o sobie, ale także do rozumnego władztwa nad przyrodą i do gospodarowania nią dla dobra swojego, a także na chwałę Stwórcy.

Należy się także spodziewać, że realizacja polityki zrównoważonego rozwoju będzie także wymagała „wyciszenia” wszelkich form naukowego, światopoglądowego i religijnego podważania ideologii zrównoważonego rozwoju oraz tworzonej w jego ramach polityki.

Zdroworozsądkowa i filozoficzna ocena założeń i celów zrównoważonego rozwoju, a także systemu prawa, który musi powstać na bazie tejże ideologii, prowadzi do wniosku, że istnieje poważne zagrożenie wasalizacji, a następnie likwidacji suwerennych państw, a wraz z tym także narodów oraz społeczności lokalnych, w których obecna jest koncepcja życia człowieka oparta o rodzinę, trwałą własność prywatną, społeczność lokalną, naród i własne państwo. W procesie tym należy spodziewać się także zło-czynnego udziału systemu prawa, który będzie musiał zawalczyć dotychczasowy ład cywilizacyjny i kulturowy.

Jurydyzacja każdej dziedziny życia, wraz z od-moralnieniem prawa, jego wykładni i stosowania, muszą prowadzić do poważnych skutków negatywnych, wśród których będzie kontestacja całego procesu gruntowania i realizacji zrównoważonego rozwoju. Co godne podkreślenia, a co jest intuicyjnie wyczuwane, rozwój, o jakim tu mowa, jest w istocie a-ludzki. Nie rozwija się

tu bowiem sam człowiek, a technologia i systemy pozaosobowe, doskonalili się nie osoba ludzka, a coś zewnętrznego w stosunku do człowieka. Tym czymś jest tu także środowisko naturalne – przyroda, która traktowana jest jako coś samoistnego i autonomicznego, zdolnego do spełnienia, co jest oczywistym metafizycznym fałszem.

Wszystko bowiem co jest, jest dzięki Woli Stwórcy i dzięki prawom, które On nadał, a także dzięki władztwu i działaniu w przyrodzie człowieka, który ma być dla świata nie tyle częścią (dzieckiem, produktem), ale podmiotem, gospodarzem, rozumnym włodarzem. Podporządkowanie dobra człowieka przez ideologię – dobru natury, dobru jakiejś ideologicznej projekcji, musi także w praktyce stymulować do działań przynoszących śmierć człowiekowi, do działań depopulacyjnych oraz promujących sterylizację, eutanazję, aborcję, słowem wszystkiego, co godzi w istnienie osoby ludzkiej. Działaniom tym dziś służy pseudofilozofia wielu pato-intelektualistów, którzy promują nie tylko ateistyczny naturalizm, ale również wizje odmawiając osobie ludzkiej godności. Tu pojawia się pytanie, co tym negatywnym działaniom należy przeciwstawić, czym dać odpór temu złu?

W pierwszej kolejności odporu należy szukać tam, gdzie jest ludzka rozumność, gdzie jest uszanowanie naturalnych i właściwych form życia człowieka. Wielką pomocą może tu być realistyczna filozofia, odważnie broniąca i ukazująca prawdę o świecie, człowieku i jego zadaniach w świecie. Pomocą będzie tu także nauka płynąca z Kościoła katolickiego, jego nauczania społecznego, antropologicznego, moralnego, a także prawnego. Pozwalają one jasno dostrzec iluzoryczność, a także utopijność, w niektórych aspektach absurdalność postulatów ideologii zrównoważonego rozwoju. Tym samym dają pomoc w poszukiwaniu drogi do rozwoju autentycznego, właściwego człowiekowi, rozwoju integralnego, w którym partycypuje także cała bogata i ważna dziedzina prawa stanowionego.

KONCEPCJA RÓWNOWAGI POSTAW ŻYCIOWYCH GARY'EGO REKERA JAKO PRZYKŁAD EGZEMPLIFIKACJI IDEI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

1. Istota koncepcji równowagi postaw życiowych w ujęciu Gary'ego Reker

Prezentowane podejście akcentuje doświadczanie sensu życia wynikające z intencjonalnej aktywności człowieka oraz zdolności dokonywania wyborów zarówno w perspektywie spostrzegania określonych wartości, jak również świadomej/dojrzałej konfrontacji ze śmiercią i cierpieniem (rozumianym również jako niespełnienie i pustka)¹.

Wyjaśnianie równowagi postaw życiowych nawiązuje do logoteorii Victora Frankla², która uzasadnia, że działania nastawione na odkrywanie, urzeczywistnianie i/lub umacnianie sensu własnej egzystencji stanowią jedną z najważniejszych potrzeb człowieka, ponieważ ludzka aktywność jest motywowana tym, aby poprzez doświadczanie sensu życia wyjaśniać, uzasadniać i/lub nadawać wartości zdarzeniom zachodzącym zarówno we własnym życiu, jak również w otaczającym świecie.

¹ G. Reker, *Theoretical perspective, dimensions and measurement of existential meaning*, w: *Exploring existential meaning*, red. G. Reker, K. Chamberlain, Sage, Thousand Oaks CA 2000, s. 39-55.

² V. Frankl, *Homo patiens*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1978.

2. Wymiary konstytuujące równowagę postaw życiowych w koncepcji Gary'ego Reker

W opisywanym podejściu odczuwanie i urzeczywistnianie sensu własnej egzystencji jest traktowane jako złożona struktura, którą należy analizować jako postawy konstytuowane przez komponenty o charakterze poznawczym, emocjonalno-motywacyjnym i behawioralnym³.

Na konstrukt odzwierciedlający równowagę postaw życiowych składają się następujące wymiary/kategorie postaw⁴:

1. **Doświadczenie celowości własnej egzystencji** – spostrzeganie tego, że życie jest skierowane w kierunku, który odpowiada preferowanym wartościom i stawianym celom życiowym; osoby posiadające taką postawę są zmotywowane do tego, aby jasno definiować osobiste cele życiowe i dążyć do ich osiągnięcia – m.in. poprzez umiejętność koncentrowania się na swoich dążeniach, tworzeniu różnorodnych planów realizacyjnych, utrzymaniu wysokiego nasilenia proaktywnej motywacji zachowań, wytrwałości w działaniach celowościowych, wytworzeniu skutecznych strategii pokonywania trudności w realizacji celów (redukowania frustracji);
2. **Poszukiwanie celów** – istota tej postawy sprowadza się do posiadania umiejętności polegającej na tym, aby wyznaczać cele życiowe w zgodny sposób zarówno z aktualnymi możliwościami/zasobami, jak również z wartościami wyznaczającymi sens całego życia; jednostki cechujące się wysokim nasileniem tej postawy spostrzegają wysoką jakość swojego życia ze względu na dużą zdolność do integrowania krótkoterminowych dążeń z długoterminowymi celami egzystencjalnymi;
3. **Akceptacja śmierci** – analizowany wymiar równowagi postaw życiowych sprowadza się do traktowania śmierci jako naturalnego elementu życia oraz do emocjonalnego zaakceptowania jej nieuniknioności; osobom z wysokim nasileniem akceptacji tego, że każde życie jest ograniczone czasowo, często towarzyszy duże natężenie optymizmu i sensu życia (m.in. poprzez skupianie się na jego cennych elementach), pomimo konfrontacji

³ G. Reker, P. Wong, *Aging as an individual process: Toward a theory of personal meaning*, w: *Emergent theories of aging*, red. J. Birren, V. Bengtson, Springer, New York 1998, s. 214-246.

⁴ G. Reker, E. Peacock, P. Wong, *Meaning and Purpose in Life and Well-Being: A Life-Span Perspective*, „Journal of Gerontology” 42 (1987), s. 44-49; G. Reker, *Theoretical perspective, dimensions...*, s. 39-55; R. Klamut, *Kwestionariusz Postaw życiowych (KPŻ). Podręcznik do polskiej adaptacji kwestionariusza Life Attitudes Profile – Revised (LAP-R) Gary'ego Reker*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2010.

z niepewnością własnej egzystencji/wysokim ryzykiem śmierci (np. w sytuacjach granicznych);

4. **Spójność wewnętrzna (koherencja)** – postawa tego rodzaju odnosi się do poczucia wewnętrznej zgodności między podejmowanymi decyzjami a preferowanymi wartościami i zasadami postępowania; odczuwanie silnej satysfakcji życiowej w wyniku występowania spójności wewnętrznej stanowi efekt harmonii między inicjowanymi działaniami a posiadanymi przekonaniem, spostrzegania własnej autentyczności (szczególnie wtedy, gdy podejmowane decyzje są trudne lub wymagają dużych poświęceń), poczucia integralności inicjowanych zachowań z tym, co w życiu jest ważne;
5. **Kontrola życia** – opisywana postawa polega na przekonaniu, że można mieć osobisty wpływ na przebieg własnego życia; poczucie silnej kontroli nad własną egzystencją zazwyczaj współwystępuje z proaktywnością, częstym angażowaniem się w różnych sferach życia, przyjmowaniem odpowiedzialności za własne zachowania, mniejszą podatnością na występowanie objawów stresu i/lub depresji oraz z wysoką skutecznością w zakresie radzenia sobie z występującymi problemami;
6. **Pustka egzystencjalna** – ten wymiar równowagi postaw życiowych cechuje się poczuciem życiowej pustki i doświadczaniem beznadziejności, co skutkuje często obniżeniem/brakiem sensu własnego życia, zaniechaniem działań celowościowych, apatią, brakiem energii, odczuwaniem nudy, głębokiego smutku, lęku i/lub rozczarowania.

3. Funkcje regulacyjne równowagi postaw życiowych

Uogólniając znaczenie równowagi postaw życiowych w kształtowaniu zachowań człowieka należy podkreślić występowanie funkcji regulacyjnych w trzech wymiarach – optymalizacji doświadczeń, zwiększeniu adaptacyjności do wymogów świata zewnętrznego oraz wzroście integracji różnych sfer postępowania⁵.

Optymalizacja doświadczeń wymaga występowania czterech elementów: czasu, energii, zaangażowania oraz zadowolenia. W sytuacji zaistnienia równowagi postaw życiowych, czas i energia są zapewniane poprzez wysiłek wkładany w realizowanie celów w różnych obszarach życia, zaangażowanie

⁵ G. Reker, *Theoretical perspective, dimensions...*, s. 39-55.

wzrasta poprzez kształtowanie wewnętrznej motywacji, zaś zadowolenie stanowi skutek odczuwania spełnienia w każdej z postaw konstytuujących równowagę – m.in. poprzez duże nasilenie celowości własnej egzystencji, poszukiwania celów, akceptacji śmierci, spójności wewnętrznej, kontroli życia, przy jednoczesnym braku pustki egzystencjalnej. Wymienione warunki optymalizacji doświadczeń decydują o tym, że każdy człowiek wykorzystuje specyficzną dla siebie/unikalną równowagę postaw życiowych⁶.

Wzrost adaptacyjności zachowań poprzez zachowywanie równowagi postaw życiowych wynika z możliwości elastycznego dopasowania posiadanych zasobów (w tym m.in. wysokiego natężenia celowości własnej egzystencji, poszukiwania celów, akceptacji śmierci, spójności wewnętrznej, kontroli życia, przy jednoczesnym niskim nasileniu pustki egzystencjalnej) do wyzwań stawianych przez zmieniające się okoliczności. Konsekwencją tak osiągniętej równowagi jest zarówno utrzymywanie się zdrowia psychicznego i wysoka skuteczność w osiągnięciu wyznaczonych celów, jak również zmniejszenie ryzyka stresu i/lub jego negatywnych konsekwencji⁷.

Osiągnięcie równowagi w postawach życiowych umożliwia również zintegrowanie różnych wymiarów funkcjonowania jednostki ludzkiej (m.in. osobistych, rodzinnych, przyjacielskich, zawodowych), która służy pełniejszemu wykorzystaniu posiadanego przez nią potencjału oraz wzrostowi satysfakcji życiowej. Integracja wielowymiarowych działań wymaga bowiem transparentnego wyznaczenia celów życiowych oraz podejmowania decyzji zgodnych z jasno określonymi standardami wewnętrznymi (wartościami i normami postępowania)⁸.

4. Sposób pomiaru równowagi postaw życiowych w ujęciu Gary'ego Reker

Do badania opisywanego konstruktów teoretycznych służy *Kwestionariusz Postaw Życiowych* (KPŻ), który został opracowany przez Ryszarda Klamuta (2010). Narzędzie stanowi polską adaptację kwestionariusza *Life Attitudes*

⁶ G. Reker, E. Peacock, P. Wong, *Meaning and Purpose in Life...*, s. 44-49.

⁷ G. Reker, P. Wong, *Aging as an individual process...*, s. 214-246.

⁸ G. Reker, *Theoretical perspective, dimensions...*, s. 39-55.

Profile – Revised (LAP-R) Gary'ego Reker'a na potrzeby Pracowni Testów Psychologicznych PTP⁹.

Kwestionariusz składa się z 48 twierdzeń, których prawdziwość badany ocenia na siedmiostopniowej skali: od zdanie całkowicie nieprawdziwe do zdanie całkowicie prawdziwe. Uzyskane odpowiedzi są zgrupowane w sześciu prostych skalach: 1) doświadczanie celowości własnej egzystencji, 2) spójność wewnętrzna, 3) kontrola życia, 4) akceptacja śmierci, 5) pustka egzystencjalna, 6) poszukiwanie celów. Łączny wynik z uzyskanych przez badanego odpowiedzi wskazuje na nasilenie równowagi postaw życiowych¹⁰.

Bibliografia

Frankl V., *Homo patiens*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1978.

Klamut R., *Kwestionariusz Postaw życiowych (KPŻ)*. Podręcznik do polskiej adaptacji kwestionariusza *Life Attitudes Profile – Revised (LAP-R) Gary'ego Reker'a*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2010.

Reker G., *Theoretical perspective, dimensions and measurement of existential meaning*, w: *Exploring existential meaning*, red. G. Reker, K. Chamberlain, Sage, Thousand Oaks CA 2000, s. 39-55.

Reker G., Peacock E., Wong P., *Meaning and Purpose in Life and Well-Being: A Life-Spain Perspective*, „*Journal of Gerontology*” 42 (1987), s. 44-49.

Reker G., Wong P., *Aging as an individual process: Toward a theory of personal meaning*, w: *Emergent theories of aging*, red. J. Birren, V. Bengtson, Springer, New York 1998, s. 214-246.

⁹ R. Klamut, *Kwestionariusz Postaw życiowych (KPŻ)*...

¹⁰ Tamże.

EUROPA, JEJ KULTUROWA TOŻSAMOŚĆ I JEJ ZMIERZCH

Europę ukształtowały trzy elementy: grecka filozofia, rzymskie prawo i chrześcijaństwo, które nadało sens idei greckiej poznania dla samego poznania i rzymskiemu prawu, które budowało społeczny ład. Chrześcijaństwo wskazało na ostateczny, transcendentny sens obu tych aktywności. Istotnym, fundamentalnym elementem kształtującym kulturę Europy była prawda – jako cel ludzkiego poznania i fundament społecznego ładu. Kryzys kultury europejskiej jest kryzysem prawdy, jej rozumienia.

Spróbujmy przyjrzeć się kryzysowi wokół zagadnienia prawdy. Jakie są jego źródła? Jakie są źródła zaprzeczenia samej idei natury ludzkiej?

Z pewnością jednym z istotnych tropów, które mogą do tego źródła doprowadzić, jest coś, co Józef kard. Ratzinger określa mianem dehellenizacji, wskazując jednocześnie trzy jej etapy:

Pierwszy pojawia się u progu ery nowożytnej i związany jest z ruchami protestanckimi XVI w. Wiara i jej treść była ukazywana w języku filozofii, w języku tego, co określamy metafizyką klasyczną. Reformatorzy, chcąc w swoim mniemaniu oczyścić wiarę z tego, co wobec niej zewnętrzne, wprowadzili zasadę *sola scriptura*. Ten program z radykalizmem podchwycił, kilka stuleci później, Immanuel Kant. Z nieprzewidzianym przez reformatorów radykalizmem Kant stwierdził, że musiał odłożyć na bok myślenie, używanie rozumu, by zrobić miejsce wierze. To z kolei podchwycili przedstawiciele liberalnej teologii na przełomie XIX i XX w. – to była druga fala dehellenizacji. Jej wybitnym przedstawicielem był Adolf von Harnack, to on tworzył jej program. Kard. Ratzinger wspomina, że w czasie jego studiów i w czasie pierwszych lat jego działalności akademickiej program ten był bardzo obecny w teologii katolickiej. Czytamy u Ratzingera: „Dla Harnacka myślą przewodnią jest powrót do prostego człowieka – Jezusa i do Jego prostego przestania, które wyprzedza wszystkie teologizacje i właśnie wszystkie hellenizacje – to proste przestanie stanowi prawdziwy szczyt religijnego rozwoju

ludzkości. Jezus rozstaje się z kultem na rzecz moralności. Ostatecznie jest On przedstawiany jako Ojciec ludzkiego przestania moralnego”. Tyle Ratzinger. W odczytaniu tego przestania nie ma miejsca na filozoficzne dywagacje, na rozważania o ludzkiej naturze i jej celu, ważna jest osobista, indywidualna więź z Jezusem. Ale na te rozważania nie ma też miejsca także w obszarze tego, co określa się mianem naukowości według modelu pozytywistycznego. Jakie są tego konsekwencje? Znowu przywołuje Ratzingera: „Ponieważ pytania ściśle ludzkie, a więc skąd i dokąd. Pytania religii i etosu, nie mogą dla siebie znaleźć miejsca we współczesnej przestrzeni rozumu opisanego przez «naukę» i muszą zostać przeniesione w sferę podmiotowości. To podmiot decyduje, na podstawie swych doświadczeń, co wydaje się być dla niego nośne religijnie i subiektywne sumienie staje się ostatecznie jedyną instancją etyczną. Jest to okoliczność groźna dla ludzkości – widzimy to w zagrażających nam patologjach religii i rozumu, patologjach, które koniecznie muszą wybuchnąć tam, gdzie rozum zostaje sprowadzony do takiego punktu, że zagadnienia religii i etosu już go nie dotyczą. To, co pozostaje z usiłowań zbudowania etyki, wychodząc od reguł ewolucji lub psychologii i socjologii – jest po prostu druzgocące”.

Dehellenizacja, która doprowadziła do kryzysu, o którym raz po raz mówi Jan Paweł II w VS, wzięta się z głębokiego nieporozumienia, z niewiedzy i nieuctwa. *Bonum est, quod omnia appetunt* – dobrem jest to, czego wszyscy pożądamy – myśl zawarta w tym zdaniu, wypowiedziana na początku Etyki Nikomachejskiej¹¹ – jest jej *leitmotivem*, podchwyconym zresztą również przez św. Tomasza. Kryterium zaś odróżniania tego, co służy człowiekowi, a co nie, co jest dla niego dobre, a co jest dla niej złe – jest ludzka natura. To ona też wyznacza kierunek naturalnych skłonności – do zachowania istnienia, do zachowania gatunku, do rozwoju duchowego, do poznania prawdy, dobra, piękna. Dlatego tak istotne jest, w aspekcie moralnego działania, rozpoznanie ludzkiej natury, rozpoznanie metafizycznej struktury człowieka, bo ona określa, co jest dobre dla człowieka, ale określa to w kontekście całej natury. Jest to – stale aktualny, niezależnie od tego, o ile bogatsza jest dziś nasza wiedza o różnych aspektach tejże – warunek *sine qua non* kształtowania moralności indywidualnej i społecznej respektującej godność człowieka, która jest na tej naturze nabudowana. Podkreślam to tak mocno, jak tylko jest możliwe, bo przyjdzie taki moment w dziejach myśli ludzkiej, kiedy metafizyczne poznanie zostanie roztrzaskane przez nowe, wyrosłe z nominalizmu,

¹¹ EN 1094a. Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, PWN, Warszawa 2007, s. 19.

sceptycyzmu i matematyzacji filozofii, koncepcje poznawcze. Po tym ciosie w poznanie realistyczne, filozofia, kultura naukowa i kultura w ogóle – nie podniosły się do dziś, mało tego, zdają się pograżać wciąż w destrukcyjnym dla człowieka i całych społeczeństw chaosie.

Rozpad związku działania człowieka z naturą rozpoczął się jeszcze u schyłku średniowiecza, za sprawą tak zwanej brzytwy Ockhama i nominalizmu (I poł. XIV w.), kiedy to rozum ludzki zrywa swój związek poznawczy z istotą rzeczy, substancją, sensami ogólnymi, a koncentruje się na tym, co jednostkowe.

Na progu nowożytności rodzi się też pogarda do tych, którzy poprzedzili nowożytnych myślicieli. Píše René Descartes o moralnych dociekaniach starożytnych: „Pisma starożytnych pogan, traktujące o obyczajach” są „zbudowane jedynie na piasku i błocie; wynoszą bardzo wysoko cnoty [...], ale nie dosyć uczą je poznać, i często to, co nazywają tak pięknym imieniem, jest jedynie bezczulością lub pychą, lub rozpaczą, lub ojcobójstwem”¹². Z kolei Immanuel Kant, ten poczciwy filozof z Królewca, posuwa się do jakże zuchwałego stwierdzenia, że „jeszcze dotąd nie rozstrzygnięto zasadniczej kwestii etyki, a mianowicie kwestii zasady moralności”¹³. On dopiero ją odkrywa! Czytamy: „nikomu nie przyjdzie na myśl zapytać się, czy zasad moralności należy w ogóle szukać w znajomości natury ludzkiej (którą przecież tylko z doświadczenia mieć możemy). A jeżeli nie, jeżeli zasady te są całkowicie *a priori*, w sposób wolny od wszelkich empirycznych pierwiastków, to znaleźć je można wyłącznie w czystych pojęciach rozumowych i nigdzie indziej”¹⁴.

Zanim jednak Kant ogłosił się twórcą etyki, inny myśliciel, wzorem Wilhelma Ockhama sięgnął po brzytwę i zastosował ją, szczególnie na terenie filozofii moralności. Odczuwamy skutki – w różnych postaciach – tzw. gilotyny Humea. David Hume głosi, że etyki nie można, z racji logiczno-formalnych, oprzeć na filozofii człowieka i metafizyce (z przesłanek nienormatywnych nie można wywieść wniosków normatywnych, nie ma przejścia od „jest” do „powinien”). Używając innego sformułowania – następuje, wskutek oddziaływania późniejszych jeszcze myślicieli, takich jak wspomniany już Kant czy G.E. Moore – radykalny rozdział między sferą faktów a wartości. Między tym, co naturalne, a tym, co się powinno.

¹² R. Descartes, *Namiętności duszy*, Wydawnictwo Marek Derewiecki 2001, cz. I.

¹³ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1971, s. 10.

¹⁴ Tamże, s. 34.

Skąd ten nieprzyjazny atak (bo nie polemika!) na filozofię realistyczną? Skąd namiętne kwestionowanie tego, co zastane? Czy rzeczywiście na to, co zastane? Badania historyczno-filozoficzne niezbitnie dowodzą, że Kartezjusz nie znał metodologii Arystotelesa służącej do uzyskiwania wiedzy pewnej, koniecznej, niezmiennej, powszechnej, ani Hume nie miał pojęcia o realistycznym rozumieniu substancji i ludzkiej natury, gdy dokonywał jej, by użyć dzisiejszego języka, dekonstrukcji, ani Kant nawet nie zetknął się z klasyczną metafizyką, gdy uderzał w metafizykę i rozbijał ją w drobny mak. Cała nowożytność, odrzucająca to, co skostniałe, szkodliwe, niepotrzebne – nie odrzucała wcale realistycznej filozofii Arystotelesa, Tomasza z Akwinu i innych XIII-wiecznych scholastyków. Nie odrzucała, bo jej po prostu nie znała!

Oddajmy głos znakomitemu polskiemu myślicielowi, Janowi Łukasiewiczowi, filozofowi, logikowi, profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej: „Gdy przebiegam myślą dzieje filozofii nowożytnej, od chwili, kiedy Kartezjusz chciał na nowych podstawach oprzeć całą wiedzę ludzką i postawił słynne swoje *cogito, ergo sum*, oraz sformułował pojęcie *clara et distinctae perceptiones*, odkąd Locke owego wieczoru po nieudanej dyskusji metafizycznej powziął myśl zbadania, pewności i granicy wiedzy ludzkiej, a Hume i Kant myśl tę podejmując, badania noetyczne uczynił osią filozofii swojej, nie mogę oprzeć się przekonaniu, że ten cały psychologizujący kierunek myśli filozoficznej zaprowadził ją na bezdroża. Powstały wspaniałe wprawdzie systemy teorii poznania, ale fantastyczne i nienaukowe. I gdy szukam przyczyn tego, jak mi się wydaje, upadku filozofii, znajduję wszędzie jedno i to samo zjawisko: brak historycznego wykształcenia wielkich przedstawicieli filozofii nowożytnej, brak tradycji naukowej, nawiązującej do starożytności i do średniowiecznych mistrzów scholastyki.

Walka Hume'a i Kanta z metafizyką nie jest walką z metafizyką. Ani Kant ani Hume nie wiedzieli, co to jest metafizyka; dzieła ich nie wskazują na to, że zaglądali kiedykolwiek do Arystotelesa.

Z równym skutkiem mogli byli walczyć przeciwko teorii Darwina, która dopiero po nich powstała. Nie było to może ich winą; w filozofii nowożytnej zatraciło się właściwe pojęcie metafizyki, i z wyjątkiem może neoscholastyków, nikt dzisiaj nie zdaje sobie sprawy, jak należy pojmować tę królową nauk”.

Cóż zatem pozostaje w tym czasie kryzysu? Czy filozofia realistyczna, jako podstawa kultury, chroniąca przed strukturalnymi aberracjami, jest już przestarzała i trzeba bezpowrotnie złożyć ją w „schowku ze starociami”?

Bynajmniej. Jednak na pewno będzie ona musiała (im szybciej, tym lepiej) stawić czoła wyzwaniom zrodzonym przez filozofię nowożytną, ale umocnionym przez siły polityczne (takie jak ONZ i jego agendy, czy UE i jej instytucje). Będzie musiała na nowo stanąć do konfrontacji o radykalność i wiążącą moc prawdy, tej zasadniczej, nie podporządkowanej usprawnianiu narzędzi, albo użytecznej w ekologicznych rozwiązaniach. Będzie musiała na nowo zdobyć się na odwagę uzasadnienia istnienia tej prawdy, która nadaje sens ludzkiemu życiu, bez której nie ma życia po ludzku. Ta filozofia potrzebuje – parafrazując znane powiedzenie Pawła VI – nie tyle nauczycieli, co świadków – tych, którzy na współczesnych areopagach będą mieli odwagę mówić o tym, co jest przedmiotem *philosophiae perennis* – filozofii wieczystej i to nawet za cenę ostracyzmu, wykluczenia, osamotnienia. W dłuższej perspektywie blask prawdy (*veritatis splendor*) bez wątpienia okaże się zachwycający i przyjdą pokolenia, które tym blaskiem zechcą rozświetlić każdą dziedzinę i każdy czas swego życia.

Bibliografia

Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, PWN, Warszawa 2007.

Descartes R., *Namiętności duszy*, Wydawnictwo Marek Derewiecki 2001.

Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1971.

Józef kard. Ratzinger, *Problem zagrożeń ludzkiego życia*, w: OO III/1.

WSPÓŁCZESNE TRENDY IDEOLOGICZNE I POLITYCZNE W OBSZARZE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Problematyka zrównoważonego rozwoju może mieć różnorodny wymiar. Może chodzić o naturalną troskę o sprawiedliwy rozwój wszystkich regionów danego kraju, czy też różnych regionów świata. Nie ulega wątpliwości, że niezwykle ważne są również sprawy ochrony środowiska. Rabunkowa gospodarka w tym względzie doprowadziła do wielorakich katastrof środowiska naturalnego w różnych częściach globu. Tym niemniej równie często pojawiają się pomysły czysto utopijne, oparte o rewolucyjne założenia filozoficzne, które nijak mają się do rzeczywistości. W koncepcjach zaczerpniętych z neomarksistowskiej filozofii Szkoły Frankfurckiej to człowiek jest obciążeniem dla natury, zatem jego stopniowa eliminacja z przestrzeni globalnej (np. redukcja populacji) ma pełne uzasadnienie. To na takiej fali pojawiły się koncepcje tworzenia związków bezdzietnych, promocji różnych odchyleń seksualnych w imię uwolnienia planety od nadmiernej emisji CO₂.

Na gruncie politycznym bardzo wiele się słyszy o ekologicznych inicjatywach Unii Europejskiej. Przed kilku miesiącami Parlament Europejski przyjął kolejne dyrektywy i rozporządzenia z pakietu „Fit for 55” – rozszerzone na transport drogowy także morski, powietrzny oraz budownictwo mieszkaniowe. Stanowiąc to musi ogromne obciążenia dla całej gospodarki europejskiej. To, co obserwujemy, oznacza nieraz tryumf ideologii nad zdrowym rozsądkiem. Widzimy rozmaite symulacje, gdzie widać mapę świata i jak na tym tle rozkłada się emisja CO₂, gdzie Europa nie jest wcale liderem. Stąd europejskie dążenie do zeroemisyjności, w skali globu nie ma większego znaczenia. Ponadto Unia Europejska nie ma w tej chwili takiej przewagi ekonomicznej w świecie, aby móc innym narzucić swoje standardy poprzez wymuszanie zeroemisyjności, choć pewnie będzie okładać cłami produkty tzw. wysokoemisyjne. Unia Europejska na poziomie gospodarczym jest coraz dalej za Azją i dystans ten się powiększa. Te wszystkie ideologiczne pomysły

klimatyczne tylko osłabiają Unię, która niechybnie może zacząć funkcjonować niczym gospodarka socjalistyczna – przeregulowana różnymi zakazami, nakazami, opłatami.

Póki co Polska, która ma swoją gospodarkę opartą na węglu, ma ponosić duże koszty, ale opłatami czy podatkami mają być również obciążone społeczeństwa innych państw, co z czasem może doprowadzić do dużego kryzysu, również do konfliktów czy buntów społecznych. Jest to możliwe tym bardziej, że w tym ideologicznym pędzie zatracany jest nieraz rozsądek, jakaś racjonalność podejmowanych decyzji, bo przecież pewne rzeczy – także jeśli chodzi o transformację energetyczną, można robić, ale spokojnie, powoli, bez presji. Komisja Europejska, Rada Europejska i europarlament bardzo szybko procedują rozwiązania w zakresie zeroemisyjności, ale masa krytyczna cały czas rośnie i kiedy przekroczona zostanie pewna granica, to zacząć się może dekonstrukcja Unii Europejskiej.

Kolejnym z przejawów silnej presji ideologicznej jest zapowiedź odejścia od samochodów spalinowych i przejściem na tzw. „elektryki” od 2035 r. Z tym problemem żadne z państw członkowskich nie jest w stanie sobie poradzić. W pewnym momencie cały projekt może upaść. Nawet największe państwa, takie jak Niemcy czy Francja, mają z tym problem. Niemcy przed kilku laty zrezygnowały z energii jądrowej i zaczęły sprowadzać prąd z Francji.

Zastanawiający jest jednak fakt, jak mały opór pojawia się w państwach unijnych. Jest to pochodną presji ideologicznej oraz presji finansowej idącej z Brukseli. W ogromnej mierze pod dyktando Berlina stworzono mechanizm wywierania nacisku na państwa m.in. poprzez różne dotacje, powiązanie poszczególnych organizacji oraz konkretnych polityków i obywateli z Brukselą. W Europie praktycznie nie istnieje już dziś dyskusja na temat wpływu emisji CO₂ na ocieplenie klimatu. Stąd, jeśli na forum unijnym pojawia się sprzeciw, dajmy na to Polski czy Węgier, to w ślad za nim idzie szantaż obkładania krajów sankcjami czy finansowymi karami przez upolityczniony Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jak widać, są w Unii Europejskiej wypracowane pewne mechanizmy karania i wymuszania uległości.

W tej sytuacji zachodzi konieczność wyjścia z ideologicznych uzależnień Europy. Polska próbuje temu sprostać, stosując „ucieczkę do przodu” poprzez duże kontrakty energetyczne ze Stanami Zjednoczonymi, także jeśli chodzi o wprowadzenie u nas w kraju możliwości produkowania energii z atomu. I to jest ważna kwestia, która w perspektywie kilkunastu lat pozwoli nam na sprowadzenie do Polski nowoczesnych technologii w tym zakresie i czerpanie czystej energii z atomu, a jednocześnie spełnianie celów klimatycznych

nakreślonych przez Unię Europejską – tym samym uciekajmy przed ideologiczną presją na nieco inny poziom.

Wobec tak pomyślanej polityki klimatycznej pojawiają się silne protesty również w krajach zachodnich. Przypomnę protest rolników holenderskich przeciw nowemu programowi ograniczającemu emisję azotu, bo w ich ocenie nowe przepisy doprowadzą do drastycznego ograniczenia liczby gospodarstw hodowlanych w Holandii. Wstrząsy społeczne w tym zakresie są nie tylko w Holandii, co tylko pokazuje, że zanim te przepisy wejdą w życie, wszystko może się jeszcze wydarzyć.

PODSUMOWANIE

W efekcie powyższej analizy, nie możemy zapominać, że Europę ukształtowały trzy filary: grecka filozofia, rzymskie prawo i chrześcijaństwo, które nadało sens idei greckiej poznania dla samego poznania i rzymskiemu prawu, które budowało społeczny ład. Dzisiejszy świat wymaga, aby wskazywać kierunki działania i rozwoju. Istnieje potrzeba funkcjonowania współczesnych filozofów, prawników, którzy wbrew oczekiwaniom procesów McDonaldyzacji podejmą trud dbania o przyszłą Europę. Zrównoważony rozwój regionalny nie musi być ideą narzucaną dla wszystkich państw i narodów, może i powinien być wypadkową różnorodności, w której jest siła do jego realizacji.

ROZDZIAŁ III

WPROWADZENIE

Współczesny europejski dyskurs prawniczy charakteryzuje się dużą dozą relatywizmu wartości, który objawia się erozją istniejących zasad i wartości, dokonywaną w drodze ich daleko idącej reinterpretacji i odwracania podstawowych znaczeń. Proponowane kontrwartości stają się programami ideologicznymi, politycznymi, a ich prawdziwym sensem jest stworzenie paradoksalnie mówiąc nowoczesnego Europejczyka, dla którego nowoczesną religią będzie fałszywie rozumiana wolność szeroko reklamowana jako katalog praw człowieka. Wydaje się, że kultura prawna UE w coraz większym stopniu aprobowała upolitycznione stosowanie prawa w zależności nie tylko od sytuacji kryzysowej, ale przede wszystkim woli politycznej decydentów unijnych.

RELATYWIZACJA WARTOŚCI W EUROPEJSKIM DYSKURSIE PRAWNICZYM

Zjawisko, jakim jest relatywizacja wartości w europejskim dyskursie prawniczym, którego konsekwencją jest wykreowanie ambiwalentnego stosunku do takich kategorii, jak dobro i zło, prawda i fałsz, piękno i brzydota, sprawiedliwość i niesprawiedliwość, jest dziś wszechogarniające. Jego etiologia jest złożona i dotyczy m.in. zmian cywilizacyjnych i kulturowych; radykalnych przemian społecznych, w tym m.in. laicyzacji i sekularyzacji, postoświeceniowej wiary w permanentny postęp i tryumf rozumu uwolnionego spod gorsetu wiary, religii, tradycji, konwenansów etc.; migracji, których skutkiem jest odejście od kultury wiejskiej (nieodmiennie kojarzonej z tradycyjnymi wartościami) i przejście do tzw. kultury miejskiej (która z kolei kojarzona jest z tzw. kulturą liberalno-laicką); postępu naukowo-technicznego; procesów integracji i globalizacji; renesansu ideologii i związanego z tym widocznego dzisiaj gołym okiem mainstreamu lewicowego czy wręcz lewackiego; prymatu konsumpcjonizmu oraz afirmacji dla tego wszystkiego, co możemy określić mianem telemeledemokracji. Wspomniana relatywizacja jest pewnego rodzaju synergią, powstającą w wyniku nakładania się i przenikania tych wszystkich zjawisk i procesów, które zaczęły występować czy też pojawiać się w różnym czasie i które występują z różnym natężeniem. Ich skutkiem, szczególnie długofalowym, jest jednak pogarszająca się kondycja współczesnego świata, którą w sferze aksjologii zwykło się określać mianem relatywizacji.

O ile dyskurs prawniczy był przez długi czas immunizowany od apologii relatywizmu, o tyle od jakiegoś czasu wkroczył on również i tutaj. Jest to efektem zarówno warunków otoczenia, czyli ogólnych społeczno-kulturowych przemian, jak również procesów zachodzących wewnątrz korporacji prawniczych, a przede wszystkim w środowisku doktryny i na uczelniach,

które z definicji są przecież kuźniami kadr. Na Zachodzie dominują w uniwersyteckich kadrach epigoni szkoły frankfurckiej i tego wszystkiego, co zwykło się określać mianem rewolucji kulturalnej 1968 r. Z kolei w polskim szkolnictwie wyższym i generalnie w Europie Środkowej i Wschodniej prym na uniwersytetach wiodą pogrobowcy poprzedniej epoki, którzy jeszcze trzydzieści lat temu stanowili awangardę szerzenia marksistowskich idei, a dziś stoją w pierwszym szeregu orędowników demokracji i państwa prawa. Większość z nich w poprzednim ustroju była członkami uczelnianych POP albo młodzieżowych przybudówek PZPR lub tzw. stronnictw sojusznicych, a dziś z kolei wraz ze swoimi wiernymi wychowankami należy do forpocząty broniącej autonomii szkół wyższych, dzięki której może kwitnąć na uczelniach *cancel culture*. Ta ostatnia pozwala w zręczny sposób pozbywać się myślących inaczej, chroniąc tym samym ogień lewicowej ortodoksji, petryfikując komfort tych naukowców, którzy albo z przekonania albo z konformizmu wyznają jedyny prawdziwy światopogląd. Mało kto widzi jednak, że tak faworyzowana dziś *cancel culture* zabija w rzeczywistości dyskurs naukowy, replikując jedynie klakierów afirmujących wybrane poglądy i przekonania.

Relatywizacja wartości przybiera w praktyce różne formy. Pierwszą, niejako wyjściową, jest erozja istniejących zasad i wartości, dokonywana w drodze ich daleko idącej reinterpretacji i odwracania podstawowych znaczeń. Tym sposobem utrwalone treści znaczeniowe zmieniają swój rudymmentarny sens, a dotychczasowy katalog wartości ewoluuje poprzez to, że wyprowadzane są z niego inne, nowe wartości, często o wysoce dyskusyjnym statusie. Przykładem pierwszym z brzegu, a zarazem najbardziej wymownym, jest dziś uznanie, że aborcja nie narusza w niczym prawa do życia, a nawet więcej, że nieograniczona aborcja jest jednym z podstawowych praw człowieka (sic!). Drugą formą jest dokonywane *explicite* albo *implicite* kwestionowanie istniejącego katalogu wartości i związanego z nim kapitału podstawowych pojęć, które przez lata składały się na system europejskich czy też euroatlantyckich wartości, jednoznacznych i łatwo rozpoznawalnych. Tu przykładem może być pojęcie małżeństwa, które w zachodniej hemisferze prawnej straciło już zupełnie swój rudymmentarny, ontologiczny sens. Tradycyjny model małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny jest otwarcie kwestionowany, uznawany za opresyjny, regresyjny, antydemokratyczny, *ergo* wymagający anihilacji w imię budowy lepszej, bardziej demokratycznej, bardziej inkluzyjnej i bardziej partycypacyjnej przyszłości czy raczej dystopii. Trzecią najbardziej jednoznaczną, a zarazem niebezpieczną, jest narzucanie nowych wartości, w klasycznym dyskursie mających w wielu przypadkach

status wręcz antywartości. To dotyczy większości tzw. nowych praw człowieka, które w wielu przypadkach są w rzeczywistości antyprawami i zamiast budować podmiotowość jednostki, dewaluują ją, a w niektórych przypadkach wręcz demolują i uprzedmiotawiają. Przykładem może być rzekome prawo do szczęścia, często sprawdzane do prawa do satysfakcji seksualnej albo prawo do samoekspresji i samoidentyfikacji chociażby w sferze seksualno-obyczajowej, z czym skorelowane są zorganizowane zabiegi likwidacji niektórych dewiacyjnych zachowań jako zachowań dysfunkcyjnych czy niewłaściwych. Przykładem tego może być usilnie promowane dziś założenie, że płeć nie ma stygmatu biologicznego, że jest w sferze psychiki, poczucia i uczucia, co oznacza – *mutatis mutandi* – że nie istnieje dymorfizm płciowy, a samo pojęcie płci jest płynne i wieloznaczne, i powinno być zastąpione indyferentnym, rzekomo lepszym pojęciem *gender*. Innym przykładem może być podejście do wolności religijnej. W klasycznej doktrynie rozkładało ono parasol ochronny nad intymną sferą myśli, przekonań i poglądów dotyczących wiary, sumienia i religii, podczas gdy dziś uzyskuje ono, zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, znamię prawa chroniącego wszystkie poglądy i przekonania, nawet niezwiązane z religią, co w praktyce powoduje, że paradoksalnie częściej z niego zaczynają korzystać ci, którzy krzyczą, że „Bóg umarł”, aniżeli osoby wierzące. Z tym procesem skojarzone jest coraz częstsze zrównywanie wolności religijnej z wolnością słowa, co przecież absolutnie koliduje z racjonalnością i etiologią obydwu praw. Swoją drogą takie mieszanie znaczeń podstawowych praw i wolności oraz ekwiwalentne traktowanie różnych praw także jest jedną z technik relatywizacji wartości.

W efekcie tych wszystkich zjawisk i procesów najpierw eroduje rudymen-tarny sens wartości, później proponowane są kontrwartości, a w rezultacie rozchwianiu ulega ontologiczny i epistemologiczny system europejskich wartości, co powoduje, że znaczenie tracą takie kategorie jak prawda, fałsz, dobro i zło, zaś prawo, które powinno wyznaczać ramy dopuszczalnych, akceptowalnych i nieakceptowalnych zachowań, staje się uzasadnieniem dla nihilistycznej idei „róbta, co chceta”.

O PRAWIE. ROZWAŻANIA W DUCHU PERSONALIZMU

W ramach Kongresu „Europa Christi” pragnę w niniejszym przedłożeniu pozostać wiernym nauczaniu św. Jana Pawła II i równocześnie poszukiwać odpowiedzi na Jego wezwanie: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”, tj. w naszym przypadku – w systemie prawa. Czy jest to realne?

W swoim wystąpieniu w Sejmie dnia 11 czerwca 1999 r. papież Jan Paweł powiedział: „[...] w miejscu, gdzie poprzez stanowienie prawa budowane są trwałe podwaliny funkcjonowania demokratycznego państwa i suwerennego w nim społeczeństwa. Chciałbym też życzyć Sejmowi i Senatowi, aby w centrum ich wysiłków ustawodawczych zawsze znajdował się człowiek i jego rzeczywiste dobro, zgodnie z klasyczną formułą: *Hominum causa omne ius constitutum est* – wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka”.

Jakie jest tło naukowe, ideowe współczesnej europejskiej (i nie tylko) kultury prawnej? Czy w centrum wysiłków ustawodawczych znajduje się człowiek i jego rzeczywiste dobro? Co jest najwyższym dobrem człowieka?

We współczesnej nauce nie ma definicji człowieka – może dlatego, aby nie zderzyć się z pytaniem o jego wymiar transcendentny. W obecnym świecie nie ma obiektywnego podmiotu osobowego „ja”, człowiek jest traktowany jako *homo oeconomicus*, jest „zasobem ludzkim”, jest kapitałem przeznaczonym do eksploatacji na rynku pracy. Do tego celu ma być i jest przygotowywany przez uczelnie. Nie znam określenia, które bardziej degradowałoby godność osoby ludzkiej, jak nowoczesne pojęcie tzw. „zasobów ludzkich” – określenie człowieka w służbie kapitału.

Nauka odrzuca pytanie dotyczące sensu życia jako pozanaukowe, ale system prawa powinien uwzględniać wszystko to, co gwarantuje i pomaga człowiekowi osiągnięcie sensu życia. Dla osoby wierzącej sensem życia, jego najwyższym dobrem, jest zbawienie, życie wieczne – dla współczesnej myśli ta wartość nie jest do zaakceptowania.

Odrzucanie badań naukowych natury ludzkiej jako tematu pozanaukowego przynosi swój owoc: nie ma faktów dotyczących etyki normatywnej, nie ma faktów dotyczących uzasadnienia prawdy obiektywnej – są tylko narracje prawd partykularnych. Wolność to wolny wybór; wolność nie jest uzależniona od prawdy obiektywnej i etyki normatywnej. Wszystko to mieści się w ustawodawstwie demokracji liberalnej, reprezentowanej jako jedyny słuszny model demokracji.

Jednak to przecież w naturze osoby ludzkiej według św. Jana Pawła „zakazane są uniwersalne prawa człowieka, uniwersalne wymogi powszechnego prawa moralnego. Nie żyjemy w świecie irracjonalnym i pozbawionym sensu, ale w świecie, w którym istnieje logika moralna. Ona rozjaśnia ludzką egzystencję i umożliwia dialog między ludźmi i narodami. Jeżeli pragniemy, aby wiek przymusu ustąpił miejsca wiekowi perswazji, musimy nauczyć się rozmawiać o przyszłości człowieka językiem zrozumiałym dla wszystkich. Powszechne prawo moralne, zapisane w sercu człowieka, jest to swoista «gramatyka», której potrzebuje świat, aby podjąć taką rozmowę o własnej przyszłości” (Przemówienie w ONZ w Nowym Jorku w 1995 r.)

Kontynuując wątek natury ludzkiej przytoczę kolejne słowa św. Jan Pawła: „człowiek jest wolny dlatego, że posiada zdolność poznania prawdy [...] nie ma wolności bez prawdy, stąd «status świadka» – tego, który daje świadectwo prawdzie – jest równocześnie immanentny i konstytutywny dla całej ludzkiej moralności. Prawdziwa wolność jest ściśle związana z prawdą: prawda stanowi korzeń wolności” (Jan Paweł, *Teologia – nauka zrodzona ze Słowa*).

Bóg jest źródłem tego, co określają Europejczycy jako swą najwyższą wartość – Bóg jest źródłem wolności jako klucza demokracji. I klęską Europy Zachodniej staje się próba „wyzwolenia człowieka z niewoli” Boga poprzez post-fakty post-prawdy.

Jak się w tym wszystkim odnaleźć? Do czego zmierzamy?

Kardynał Wojtyła zwrócił moją uwagę – w publikacji „U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II” – na istnienie dwóch podstawowych systemów zbiorowości: *communio (personarum in Christo)* i *communitas*. Mówi: „*communio* to «zespolenie osób w prawdzie i miłości» jako ostateczny wyraz wspólnoty osób [...] *communio* to więcej niż społeczność – *communitas*”.

Chrześcijańska Europa powołana była do tego, żeby żyć według Prawdy Objawionej, Prawa Natury, jako *communio personarum in Christo*. Niestety nie zostało to wypelnione. Karol Wojtyła w swej pracy doktorskiej pt. „Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu

Maksa Schelera” pisze: Jezus Chrystus jest dany ludziom od Boga nie tylko jako Odkupiciel, ale również jako Prawodawca, któremu należy się posłuszeństwo (Denz., 831). W Ewangelii zawierają się prawdziwe przykazania, których spełnienie nie jest pozostawione do woli człowieka, ale których zachowywanie zobowiązuje jako warunek zbawienia wiecznego. Tak więc nauka moralna Jezusa Chrystusa jest prawdziwym prawodawstwem objawionym. Wyraża się w niej wola Boga, którą człowiek winien wypełnić. Jezus Chrystus uczy w kazaniu na górze: „Ten, który wypełnia wolę Ojca mego, który jest w niebiosach, ten wejdzie do królestwa niebieskiego” (Mt 7, 21).

Chrześcijańska Europa powołana do życia w prawdzie i miłości Prawodawcy Chrystusa nie spełniła tej misji. Przeciwnie, w XX w. Europa stała się nawet areną największych dramatów w historii ludzkości: dwóch wojen światowych, doświadczyła dwóch systemów totalitarnych – faszyzmu i komunizmu, w naszych czasach doświadcza kolejnego dramatu na wschodzie Europy.

Rewolucja francuska usunęła prawodawstwo Jezusa Chrystusa, prawodawstwo przeznaczone dla *communio personarum*, które niestety nie było historycznie spełnione, i nawiasem mówiąc, jest to bardzo poważny temat dla zrozumienia korzeni współczesnego kryzysu wiary. Podstawą prawodawstwa stały się nowo zdefiniowane uniwersalne wartości braterstwa, równości i wolności, którym jednak został „amputowany” wymiar religijny, transcendentny. Francuzi jako pierwsi uchwalili rozdział Państwa od Kościoła, lecz poznanie natury człowieka mówi o tym, iż każda relacja społeczna ma swoją treść religijną.

Francuzi jako pierwsi uchwalili rozdział Kościoła od Państwa, lecz będą prawdopodobnie również pierwszymi, którzy ten rozdział, uzasadniając to wyborami demokratycznymi, odwołają i do życia społecznego i publicznego wprowadzą islam. Niespełnione *communio personarum* jest zastąpione modelem *communitas*, Prawo Natury i Prawdy Objawionej jest zastąpione prawem „komunitarnym”. Takie prawo nie jest stanowione ze względu na naturę człowieka.

Zygmunt Baumann mówi, że wartości, na których jest budowana nowoczesność, miały być pewne i stałe, lecz one stały się płynnymi. Baumann określa to mianem „płynnej nowoczesności”. Jestem przekonany, że te wartości nawet sublimują. Jeśli Romano Guardini w 1956 r. powiedział, że koniec epoki nowożytnej będzie naznaczony chaosem w samym centrum stworzenia, to miał na myśli to samo, co Zygmunt Baumann. A mianowicie, że model cywilizacyjny epoki nowożytnej ulega dekadencji, sam w sobie się

załamuje. Jesteśmy świadkami schyłku czasów nowożytnych. Niech będą dla nas ostrzeżeniem słowa św. Jana Pawła: „Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”.

Co nastąpi po czasach nowożytnych?

Powrót do modelu narodu jako *communio personarum in Christo*. Do normy zawartej w przymierzu Boga z potomstwem Abrahama we wszystkich pokoleniach i wypełnionej przez Chrystusa: jest to postuszeństwo Bogu, prawodawstwu Chrystusa. Prorok Izajasz widzi narody w perspektywie pełni: Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stanie mocno na szczycie gór i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie – z Jeruzalem» On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i wyda wyroki dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej! (Iz 2, 2-5).

PRAWO NATURALNE FUNDAMENTEM PRAWA STANOWIONEGO W CELU INTEGRALNEGO ROZWOJU CZŁOWIEKA – WSKAZANIA NAUCZANIA PAPIEŻY: ŚW. JANA PAWŁA II, BENEDYKTA XVI I FRANCISZKA

1. Wstęp

Gwałtowny rozwój różnych gałęzi gospodarki i kultury sprawił, że dla wielu ludzi niezrozumiała, a nawet obca stała się koncepcja prawa naturalnego. Wrogość do metafizyki i opieranie jedynie na przesłankach empirycznych doprowadziły do zaburzenia sprawiedliwości wielu porządków prawnych współczesnych społeczeństw.

Głównym celem niniejszego tekstu jest wskazanie relacji między prawem naturalnym a prawem stanowionym dla integralnego i sprawiedliwego rozwoju człowieka. Odczytanie norm prawa naturalnego, nawołującego do poszanowania życia i godności każdego człowieka, wskazującego na obowiązek poszukiwania prawdy i potrzebę sprawiedliwości jest gwarancją tworzenia takiego ustawodawstwa, które nie będzie występowało przeciwko obiektywnemu dobru każdego człowieka. Zanegowanie podstawowych norm prawa naturalnego w różnych systemach władzy było i pozostaje źródłem cierpienia, a nawet śmierci wielu istnień ludzkich, dręczonych wojnami i totalitaryzmami.

2. Prawo naturalne a prawo stanowione

Ujęcia historyczne – główne wnioski:

- a) Różni myśliciele do czasów oświecenia mieli trudności z ujęciem relacji między prawem naturalnym a stanowionym. Uznawali jednak, że prawo

ludzkie od legalnej władzy powinno być zgodne z prawem naturalnym, które uznawano za prawo wyższego rzędu. Zasadniczo teoretycy nie kwestionowali tej wyższości.

- b) Prawo naturalne w starożytności i średniowieczu odgrywało większą rolę w teoriach politycznych niż współcześnie. W średniowieczu prawo naturalne było nadrzędne nad prawem ludzkim. Postęp techniczny i poznanie przyrody sprawiły, że większą rolę niż prawu naturalnego zaczęto przyznawać rozumowi ludzkiemu. Prawo naturalne stało się raczej wskazówką, wzorcem, abstrakcyjną ideą, straciło zaś charakter normatywny. Dziś mówi się raczej o niezależności prawa stanowionego od prawa naturalnego.
- c) Próby nowego zdefiniowania prawa naturalnego – spór raczej semantyczny niż dotyczący rzeczywistości; według A. i M. Łuszczynskich: prawo natury, słuszność, prawa człowieka, prawo elementarne, prawo transpozytywne, prawo intuicyjne (L. Petrażycki), prawo rozumowe (za racjonalistami XVII i XVIII w.), wytyczne życia społecznego i postępowania człowieka, prawo pierwiastkowe, prawo idealne (Ch. Perelman), „rozmyślenia nad losem człowieka” (M. Szyszkowska). Prawo naturalne czasem niepoprawnie utożsamia się ze sprawiedliwością (*ius* jako *iustitia*).

3. Papieskie nauczanie o prawie naturalnym

Podstawą analizy relacji prawa naturalnego i prawa stanowionego są wybrane dokumenty i przemówienia papieży przełomu tysiącleci: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, szczególnie skierowane do prawników świeckich i kościelnych. W różnym wymiarze w ostatnich latach w nauczaniu papieskim obecne są odniesienia do konieczności odwoływania do prawa naturalnego w budowaniu integralnego rozwoju człowieka. Ważne stanowisko w tej materii zostało również zawarte w dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej „W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne” (2009). Wśród tematów, wokół których papieże przypominają i rozwijają doktrynę prawa naturalnego, są m.in. prawa fundamentalne, takie jak: poszanowanie nienaruszalnej godności człowieka, prawo do życia, wolność religijna jako serce praw człowieka, prawo do uczestnictwa, prawo do samorealizacji, odpowiedzialność za środowisko naturalne, prawo do pokoju, a także kwestia prawa naturalnego jako fundamentu małżeństwa. Nie ma prawdziwego, integralnego rozwoju, bez respektowania

prawa naturalnego. Wszelkie normy prawa stanowionego będą jedynie atrakcjami troski, jeśli nie będą uwzględniały fundamentalnych norm, wynikających z właściwego rozumienia natury.

4. Wnioski

- Prawdziwa kwestia dotyczy nie tyle pytania o to, czy istnieje prawo naturalne, ale – jakie ono jest, a także – jak je dzisiaj rozumieć.
- W „nowej teorii prawa naturalnego” podkreśla się, że nie jest ono jakimś przedmiotem postawionym naprzeciw rozumowi, jakby było czymś do zrozumienia lub przetrwania, co mógłby sugerować sam termin „natura”. Należy raczej uznać, że to właśnie zasady, metody i wskazania rozumienia są (pochodzą) z prawa naturalnego.
- Filozoficzne interpretacje prawa nie są jedynie dywagacjami teoretycznymi, ale mają swoje konsekwencje praktyczne (por. nieposłuszeństwo obywatelskie). Prawa naturalne są ahistoryczne, a historię mają jedynie teorie na ich temat (L. Strauss).
- Rozwój rozumienia prawa naturalnego był największy w krajach dotkniętych wcześniej systemami totalitarnymi: Niemcy, Włochy, Austria, Polska.
- F. Viola: „Prawo naturalne nie może być rozumiane jako kodeks zapisany gdzieś w niebiosach, ale raczej jako program poszukiwań, który można zaktualizować tylko w konfrontacji świeckiej w debacie publicznej”. Nie należy zatem zgadzać się na utożsamianie prawa naturalnego z jakąś rzeczywistością religijną.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Przemówienie w Bundestagu* (22.09.2011), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110922_reichstag-berlin.html [dostęp: 21.09.2023].
- Benedykt XVI, *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej nt. nierozzerwalności małżeństwa i właściwego rozumienia „dobra małżonków”* (26.01.2013), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rota_26012013 [dostęp: 21.09.2023].
- Chojnicka K., *Zagadnienie relacji pomiędzy prawem naturalnym a prawem stanowionym. Analiza trzech możliwych ujęć tego zagadnienia w klasycznych doktrynach*, w: *Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, red. M. Zmierzak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 59-69.

- Franciszek, *Przemówienie do uczestników kongresu poświęconego wolności religijnej i prawu międzynarodowemu* (20.06.2014), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/wolnosc-rel_20062014 [dostęp: 21.09.2023].
- Grocholewski Z., *La legge naturale nella dottrina della Chiesa*, Consult Editrice, Roma 2008.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do pracowników Roty Rzymskiej* (28.01.2002), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/rotarz_28012002.html [dostęp: 21.09.2023].
- Łuszczczyńska M., Łuszczczyński A., *Autorytarne prawo naturalne? Kilka uwag o negatywnym potencjale pozytywnych idei*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 39 (2017), nr 2, s. 9-23.
- Maciejewski M., *Odniesienia między prawem naturalnym i prawem stanowionym w wybranych doktrynach filozoficznych, politycznych i prawnych*, w: *Pozytywizm prawniczy i szkoła prawa natury – tradycje sporu i jego współczesne implikacje*, red. P. Kaczmarek, Ł. Machaj, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2010, s. 9-27.
- Maciejewski M., *Doktrynalne ujęcia relacji prawo naturalne – prawo stanowione od starożytności do czasów oświecenia*, „*Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*” 2015, t. 8 (2), s. 107-132.
- Płotka M., *Wojna sprawiedliwa i prawo naturalne w refleksji Pawła Włodkowica*, „*Myśl Polityczna. Political Thought*” 2020, nr 2 (3), s. 37-49.
- Viola F., *Una nuova teoria della legge naturale*, w: *Il diritto naturale nell'età del pluralismo*, red. A. Simoncini, Lindau, Torino 2011, s. 41-74.

KULTURA PRAWNA W UNII EUROPEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE KONSTYTUCJONALIZMU UNIJNEGO

„Jeśli nie ma demosu, to nie może być dobrze funkcjonującej demokracji”
(J.H.H. Weiler)¹

Kultura prawna jest definiowana jako ogół nawyków i wartości związanych z akceptacją, oceną, krytyką i realizacją obowiązującego prawa². Wspomniana definicja kładzie nacisk na postrzeganie prawa w społeczeństwie, jak również na jego stosowanie, a więc przestrzeganie norm prawnych, co można również określić jako praworządność (ang. *rule of law*). Innym aspektem kultury prawnej jest stanowienie prawa, a tym samym zmiana norm prawnych. Tutaj kluczowe znaczenie ma m.in. to, czy takie zmiany odbywają się zgodnie z poszanowaniem istniejących procedur, a więc w sposób praworządny, czy też łamiąc dotychczasowe reguły. Zasadnicze znaczenie ma zwłaszcza poszanowanie norm i procedur konstytucyjnych. Dla kultury prawnej ogromnie ważna jest też kwestia podstawowych wartości, które najczęściej znajdują się w ustawach zasadniczych.

W badaniu przedmiotem zainteresowania były właśnie te najważniejsze normy i wartości konstytucyjne w Unii Europejskiej (UE). Stawiam pytanie o to, czy ulegają one zmianie, zwłaszcza pod wpływem kolejnych kryzysów nękających tę organizację. Kolejne pytanie badawcze dotyczy zachowania istniejących procedur zmiany prawa konstytucyjnego, a tym samym tego, czy cały proces można uznać za praworządny. Następne pytanie dotyczy roli demokratycznych wartości w procesach kształtowania się konstytucjonalizmu unijnego. Czy nad procesem zmian norm konstytucyjnych zachowana

¹ J.H.H. Weiler, *The Reformation of European Constitutionalism*, „Journal of Common Market Studies” 35 (1997), nr 1, s. 115.

² A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966, s. 179-180.

jest odpowiednia kontrola i rozliczalność demokratyczna ze strony instytucji odpowiedzialnych za zmiany konstytucyjne? Kluczowe znaczenie dla kultury prawnej ma też polityka. Dlatego w moim badaniu stawiam kwestię polityczności instytucji odpowiadających za zmiany konstytucyjne w UE, ich sposobów i zakresu upolitycznienia, jak również innych przejawów wpływu polityki na cały proces. W badaniach dotyczących kultury prawnej często pojawia się również rozróżnienie między systemami prawa stanowionego (ang. *civil law*) oraz prawa precedensowego (*common law*). Stąd kolejne pytanie dotyczy roli tych dwóch kultur prawnych w konstytucjonalizmie unijnym. Duży wpływ na kulturę prawną UE mają zapewne kolejne kryzysy i sytuacja nadzwyczajna (ang. *emergency politics*) towarzysząca zmianom konstytucyjnym w tej organizacji. Dlatego w badaniu zajmuję się tym ważnym uwarunkowaniem dla konstytucjonalizmu unijnego. Wreszcie poddana analizie zostanie kwestia zmian najważniejszych norm konstytucyjnych w UE. Stawiając te wszystkie pytania i zagadnienia badawcze mam nadzieję uzyskać wiele informacji o kulturze prawnej funkcjonującej w Unii Europejskiej w XXI w.

Główny problem badawczy dotyczy zmian kultury prawnej w UE pod wpływem kryzysów. Stawiam hipotezę, że choć kultura prawna kształtuje się w długim horyzoncie czasu, to jednak w ostatnich latach proces zmian tej kultury uległ przyspieszeniu, co jest widoczne bardzo dobrze na przykładzie konstytucjonalizmu unijnego. Metodologia badania opiera się na analizie literatury przedmiotu dotyczącej konstytucjonalizmu unijnego, a następnie ocenie studium przypadku funkcjonowania tego konstytucjonalizmu w czasie kryzysu pandemicznego Covid-19. Podstawą teoretyczną badania będzie teoria instytucjonalna³, która nie tylko skupia się na zmianach instytucji lub norm prawnych, ale również dominujących wartościach kultury prawnej. Uzupełnieniem tej teorii są koncepcje dotyczące funkcjonowania systemów polityczno-prawnych w sytuacjach nadzwyczajnych (ang. *emergency politics*)⁴.

Najważniejsze wnioski wypływające z badania można podsumować następująco:

³ M.T. Dacin, J. Goodstein, W.R. Scott, *Institutional Theory and Institutional Change: Introduction to the Special Research Forum*, „The Academy of Management Journal” 45 (2002), nr 1, s. 45-56; J. Faundez, *Douglas North's Theory of Institutions: Lessons for Law and Development*, „Hague Journal on the Rule of Law” 8 (2016), s. 373-419.

⁴ V.A. Schmidt, *European emergency politics and the question of legitimacy*, „Journal of European Public Policy” 29 (2022), nr 6, s. 979-993.

- Możemy zauważyć dwie kultury prawne w odniesieniu do konstytucjonalizmu unijnego. Jedna jest powiązana z systemem prawa stanowionego (ang. *civil law*), czyli jednomyślną zgodą państw członkowskich na rewizję traktatów, a druga nawiązuje do systemu prawa precedensowego (ang. *common law*), czyli dotyczy głównie aktywizmu sędziowskiego odnoszącego się do interpretacji traktatów lub nawet tworzenia nowych norm konstytucyjnych. W sytuacji trudności uzgodnienia przez państwa członkowskie rewizji traktatów zyskuje na znaczeniu kultura prawa precedensowego (ang. *common law*).
- Było to dodatkowo wzmacniane przez kolejne kryzysy dotyczące UE, które stanowiły też okazję do ekspansji kompetencyjnej UE zgodnie z koncepcją pełzającego poszerzania uprawnień przez instytucje unijne (ang. *competence creep*). Zarówno instytucje sądownicze UE, jak i technokratyczne, ale nawet Parlament Europejski – przekraczały w kryzysach własne uprawnienia lub mandat polityczny wynikający z prawa traktatowego. Tym samym kultura prawna UE czasu kryzysów stawiała się coraz mniej praworządna. Przejawem tego zjawiska było zwłaszcza wkraczanie przez instytucje unijne w kompetencje państw członkowskich, co nie tylko odbiegało od obowiązujących zapisów traktatowych, a więc unijnych norm konstytucyjnych, ale również mogło łamać konstytucje w państwach członkowskich oraz uszczuplać prerogatywy narodowych demokracji.
- Pod wpływem kryzysów słabła też demokratyczna kontrola i rozliczalność decydentów unijnych wprowadzających antykryzysową formułę konstytucjonalizmu unijnego. Innymi słowy proces zmian konstytucyjnych w UE stawał się coraz mniej demokratyczny. Tworzyło to zachętę do coraz większej arbitralności decydentów w UE, jak również elastycznego i uznaniowego stosowania norm prawnych w zależności od potrzeb politycznych. Można nawet pokusić się o konkluzję, że kultura prawna UE w coraz większym stopniu aprobowała upolitycznione stosowanie prawa w zależności nie tylko od sytuacji kryzysowej, ale przede wszystkim woli politycznej decydentów unijnych. Do tego grona należy zaliczyć urzędników i sędziów unijnych, jak również wpływowych polityków wywodzących się z Parlamentu Europejskiego i największych państw Europy Zachodniej. Prawo konstytucyjne w UE przestawało być więc ramą dla gry politycznej, a coraz częściej stawało się instrumentem dla osiągnięcia celów politycznych i było dość instrumentalnie podporządkowane władzy politycznej (ang. *power*).

- Trudno się więc dziwić, że postępował relatywizm prawny w UE, w tym odnoszący się do najważniejszych norm konstytucyjnych, a jednocześnie coraz szybciej zachodziła zmiana wiodących wartości i zasad konstytucyjnych w tej organizacji. Dotyczyło to m.in. odejścia od zasady równości państw w kierunku hierarchicznych relacji między krajami centralnymi a peryferyjnymi w systemie politycznym UE. Postępował zanik dotychczasowych wartości konstytucyjnych, takich jak solidarność i lojalność państw członkowskich oraz poczucie wzajemnego zaufania między nimi. Coraz silniejsza była natomiast kultura warunkowości, przymusu prawnego i finansowego w UE, co wynikało wprost z hierarchizacji relacji między państwami członkowskimi. Trudno się dziwić, że w takiej sytuacji narastała również nieufność między nimi. Dodatkowo coraz bardziej dominowały wartości lewicowe lub interpretacja dotychczasowych unijnych norm konstytucyjnych zgodnie z aksjologią lewicową. To wszystko miało ogromny wpływ na kulturę prawną w UE.

Bibliografia

- Dacin M.T., Goodstein J., Scott W.R., *Institutional Theory and Institutional Change: Introduction to the Special Research Forum*, „The Academy of Management Journal” 45 (2002), nr 1, s. 45-56.
- Faundez J., *Douglass North’s Theory of Institutions: Lessons for Law and Development*, „Hague Journal on the Rule of Law” 8 (2016), s. 373-419.
- Podgórecki A., *Prestiż prawa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.
- Schmidt V.A., *European emergency politics and the question of legitimacy*, „Journal of European Public Policy” 29 (2022), nr 6, s. 979-993.
- Weiler J.H.H., *The Reformation of European Constitutionalism*, „Journal of Common Market Studies” 35 (1997), nr 1, s. 97-131.

FUNKCJE PRAWOTWÓRCZE ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH W PROCESIE KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO W POLSCE

1. Rola organizacji społecznych w procesie kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego w Polsce wynika nie tylko z przestanek ilościowych, ale także i przede wszystkim czynników jakościowych. Z jednej strony występuje wiele organizacji o wyspecjalizowanym profilu działania. Do organizacji społecznych zaliczyć można rozmaite organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze, a także organizacje pozarządowe, czyli rozmaite stowarzyszenia, fundacje, oraz organizacje ekologiczne. Będą to również podmioty działające na podstawie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, przepisów o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego i o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych, czy nawet spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, bo one jako jedyne spośród spółek prawa handlowego nie muszą osiągać celu gospodarczego. Typologia ta obejmuje także organizacje społeczne wykonujące na zasadzie zlecenia zadania publiczne wprost na podstawie ustawy, np. Polski Związek Łowiecki, w mniejszym stopniu także spółdzielnie socjalne oraz przedsiębiorstwa ekonomii społecznej. Szczególny status posiada Polska Akademia Umiejętności będąca ustawową częścią systemu nauki w Polsce. Funkcja zlecona może wynikać także z aktów niższego rzędu, np. zadania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, albo nawet w następstwie uznania określonego statusu w drodze decyzji administracyjnych, np. w stosunku do specjalistycznych organizacji ratowniczych, w szczególności Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, bądź nawet aktu powołania, jak np. w odniesieniu do Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Organizacje społeczne to również szereg organizacji mających umocowanie prawnomiędzynarodowe, np. Polski Czerwony Krzyż. Jeśli w Polsce odmawia się charakteru korporacji publicznoprawnej

Kościółowi katolickiemu, to także ten Kościół należy uznać za taką organizację społeczną⁵.

2. W sferze wykonywania zadań publicznych obok typowych podmiotów publicznych, jakimi są organy administracji państwowej (rządowej) oraz jednostki samorządu terytorialnego, istnieje zatem przestrzeń dla funkcjonowania rozmaitych organizacji społecznych. Państwo, poruczając wykonawstwo zadań publicznych pewnym organizacjom społecznym, nie rezygnuje z tej sfery działalności, ale nie oznacza, że organizacje zostają podporządkowane organom administracji publicznej, gdyż w takim wypadku straciłyby w zasadzie swój społeczny charakter i stawałyby się podmiotami publicznymi. Z mocy ustawy pewne organizacje społeczne mogą zostać przejęte przez państwo i włączone w system administracji publicznej, czego przykładem były ochotnicze hufce pracy. Niemniej organizacje społeczne niezależnie od swojej specjalizacji wewnętrznej partycypują w procesach administrowania jako podmioty niepubliczne, funkcjonujące poza systemem organizacyjnym administracji publicznej.
3. Status prawny organizacji społecznych w państwie może kształtować zasada subsydiarności horyzontalnej, jak ma to miejsce we współczesnych Włoszech. Dokonuje się tam pierwotnego podziału odpowiedzialności za sprawy publiczne pomiędzy państwo i społeczeństwo obywatelskie, a organizacje społeczne są traktowane jako podmioty równouprawnione z państwem w realizacji interesu publicznego, w tym wykonywaniu zadań publicznych⁶. Częściej jednak w państwach europejskich przyjmuje się zasadę względnego pierwszeństwa organizacji pozarządowych przed administracją publiczną w wykonywaniu zadań publicznych, która zakłada powierzenie wykonawstwa zadań publicznych organizacjom pozarządowym. Nie oznacza ta zasada, że organizacje pozarządowe posiadają własny prawny zakres działania i podejmują czynności o charakterze samodzielnym⁷. W Polsce – jak stanowi ustrojodawca w art. 63 zd. 1 Konstytucji

⁵ J. Dobkowski, *Status administracyjnoprawny Kościoła Katolickiego w Polsce (przyczynek do dyskusji)*, „Civitas et Lex” 13 (2017), nr 1, s. 21 i n.

⁶ Szerzej: J. Dobkowski, *Subsydiarność horyzontalna (aspekty administracyjnoprawne)*, w: *Administracja publiczna – aktualne wyzwania. Księga pamiątkowa prof. zw. dra hab. Ernesta Knosali*, red. L. Zacharko, A. Matan, D. Gregorczyk, Wolters Kluwer, Katowice 2015, s. 79 i n.

⁷ Szerzej: J. Dobkowski, *Zasada względnego pierwszeństwa organizacji pozarządowych przed administracją publiczną w wykonywaniu jej zadań*, w: *Organizacje pozarządowe a samorząd – 25 lat doświadczeń*, red. U. Szymańska, P. Majer, M. Falej, Wydział Prawa i Administracji UWM, Olsztyn 2016, s. 63 i n.

Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – organizacje społeczne wykonują zadania zlecone z zakresu administracji publicznej.

4. Ogólnie rzecz biorąc w sferze działalności organizacji społecznych można wyróżnić aktywność własną (statutową), działalność w sferze realizacji zadań zleconych dokonywaną w takich samych formach, jak aktywność własna oraz działalność w sferze realizacji zadań zleconych dokonywaną w formach charakterystycznych dla administracji publicznej. Ta trzecia sfera działalności nosi miano „zleconej funkcji państwowej”. Wśród klasycznych form działania administracji w ogóle wyróżnia się przede wszystkim akty administracyjne i w tym zakresie organy organizacji społecznych posiadają ogólną zdolność do prowadzenia postępowań administracyjnych i jeśli wynika to z ustaw czy zawartych porozumień mogą wydawać decyzje administracyjne w sprawach indywidualnych. Mogą też wydawać zaświadczenia w sferze załatwianych spraw oraz przyjmować, rozpatrywać i załatwiać skargi i wnioski na tle wykonywanych zadań publicznych. Mogą także – o ile przepisy szczególne tak stanowią – dokonywać czynności materialno-technicznych. Mogą również zawierać umowy, których treścią będzie świadczenie usług publicznych. Może to być również sprawowanie kontroli, przeprowadzanie określonych kwalifikacji i egzaminów, a nawet stosowanie środków przymusu fizycznego w celu odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa.
5. Kwestią węzłową jest odpowiedź na pytanie, czy prawo stanowione przez organy organizacji społecznych ma wyłącznie charakter wewnętrzny – obowiązuje w obrębie stosunków wewnętrznych danej organizacji społecznej, czy też wydane akty normatywne mogą stanowić źródło prawa. Innymi słowy, czy rozmaite statuty, regulaminy, uchwały naczelnych organów tych organizacji obowiązują też świadczeniobiorców i inne podmioty zewnętrzne.
6. Zastrzec od razu należy, że akty normatywne organizacji społecznych jedynie podejmowane w sferze „zleconej funkcji państwowej” mogą być potencjalnie uznane za źródła prawa. Jest to bowiem – jak słusznie zauważył T. Kuta – objęte sferą działalności społeczno-państwowej, a nie statutowej⁸. Zdaniem M. Wierzbowskiego działalność organizacji spółdzielczych w sferze aktywności własnej oraz w sferze realizacji zadań zleconych dokonywanych w takich samych formach jak aktywność własna

⁸ T. Kuta, *Pojęcie działań niewładczych w administracji na przykładzie administracji rolnictwa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1963, s. 44.

nie prowadzi do powstawania norm prawnych, a normy tworzone w tych sferach powinny być zaliczane do norm wewnętrznych organizacji społecznych. Jak stwierdził: „Fakt, iż wydawanie tych norm regulują przepisy prawa nie ma znaczenia dla oceny ich charakteru. Nie mają one bowiem ani cechy powszechności, ani nie są wydawane w imieniu państwa, istnieją tak długo, jak istnieje dana organizacja”⁹. Pogląd ten jest aktualny w odniesieniu do innych organizacji społecznych.

7. Teoria dualizmu zakładająca całkowitą odrębność porządku prawnego państwa i jakiegokolwiek prawa organizacji społecznych, oznaczająca, że nawet sprawy ze sfery „złej funkcji państwowej” normowane prawem organizacji społecznych muszą ulec transformacji, czy to uniwersalnej (za pomocą klauzuli generalnej) czy też szczególnej (każdorazowo w wyraźny sposób) dość dawno odeszła do lamusa. Już w okresie późnego PRL wychodzono z założeń monistycznych. Przyjmowano, że takiej organizacji z samej istoty powierzenia „złej funkcji państwowej” przysługuje pewna swoista autonomia wykonawcza, a stanowienie przepisów w sferze realizacji zadań publicznych jest współcześnie czymś naturalnym i państwo nie ma już monopolu na stanowienie prawa. W działalność państwa wpisane jest zatem funkcjonowanie wielu systemów normatywnych, a może ściślej – porządków prawnych, a w tym prawa organizacji społecznych. Organy organizacji społecznych w ramach „złej funkcji państwowej” mogą działać w administracyjnoprawnej formie aktów normatywnych¹⁰. Akty tego typu mogą być jednak stanowione subsydiarnie. Akty te dotyczą z zasady sposobów wykonywania zadań oraz świadczenia usług i w związku z tym obowiązują na równi z przepisami państwowymi. Niemniej prymat dalej mają te ostatnie, o ile można potraktować je jako prawo właściwe w sferze wykonywania określonej kategorii zadań publicznych. Innymi słowy, pierwszeństwo stosowania mają przepisy ogólne, uzupełniane przez przepisy organizacji społecznych. Statuty, regulaminy czy uchwały naczelnych organów organizacji społecznych nie mogą odmiennie regulować kwestii normowanych ustawami, rozporządzeniami, prawem miejscowym czy nawet wewnętrznymi zarządzeniami. Obowiązują do kolizji z państwowym porządkiem prawnym. Wydawane są

⁹ M. Wierzbowski, *Akty normatywne organizacji spółdzielczych*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1977, s. 28.

¹⁰ Por. R. Malinowski, *Pozycja organizacji społecznych i ich udział w wykonywaniu administracji państwowej*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 2, s. 193 i n.; K. Działocha, *Pojęcie aktu normatywnego w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym*, „Studia Prawnicze” 1989, nr 2-3 (100-101), s. 41 i n.

niejako w ich granicach. Trudno oczekiwać, aby ingerencja ustawodawcza dotyczyła sposobów wykonywania zadań publicznych przez stanowienie np. norm technicznych. Niemniej, stanowienie aktów normatywnych przez organy organizacji społecznych może być jednak w rzeczywistości znacząco ograniczone wobec bardzo szczegółowej regulacji prawem powszechnie obowiązującym, gdzie nie ma miejsca na dodatkową regulację organizacji społecznych, albo w samej ustawie są określone w sposób wyczerpujący warunki realizacji zadań zleconych.

8. W wypadku, gdy organizacja społeczna realizuje „zleconą funkcję państwową”, a więc działa w formach charakterystycznych dla organów administracji publicznej, to wówczas akty stanowienia prawa powinny podlegać takim samym regułom praworządności, jak ma to miejsce w wypadku działania organów państwowych i samorządowych. Instytucja zlecenia zadań publicznych organizacjom społecznym jest sposobem realizowania tych zadań za pośrednictwem innych podmiotów, aniżeli organy państwowe i samorządowe. Działalność organizacji społecznej w ramach wykonywanej funkcji zleconej ma charakter władczy, tak jak działalność organów władzy publicznej. Oznacza to, że akty normatywne wydane przez tę organizację w ramach funkcji zleconych są aktami prawnymi o charakterze źródeł prawa. Wszystko to oznacza, że prawo stanowione przez organy organizacji społecznych w ramach „zleconej funkcji państwowej” nie ma wyłącznie charakteru wewnętrznego, a przez to akty normatywne mogą stanowić źródło prawa, w szczególności prawa administracyjnego. Różne statuty, regulaminy, uchwały naczelnich organów tych organizacji obowiązują też świadczeniobiorców i inne podmioty, zainteresowane realizacją zadań publicznych, a wraz ze zleceniem wykonania zadania publicznego przenosi się część imperium państwowego. Podstawa prawna do stanowienia tego typu przepisów wynika z ogólnych przepisów ustrojowych i nie jest wymagane szczegółowe upoważnienie ustawowe¹¹. Niemniej akty normatywne organizacji społecznych mają moc w granicach ustalonych przez źródła prawa powszechnie obowiązującego. Tak jak dawniej nie ma znaczenia ich ogłoszenie, czy też przedruk w resortowych dziennikach urzędowych czy promulgatorach wojewódzkich, choć niewątpliwie byłoby to w niektórych przypadkach pożądane. Istnieje także problem kognicji Trybunału Konstytucyjnego, ewentualnie

¹¹ Por. A. Łopatka, *Wstęp do prawoznawstwa*, PWN, Warszawa 1975, s. 214; H. Rot, J. Grzegorzczak, *Kształtowanie systemu prawa*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1984, nr 699, s. 156 i n.

sądu administracyjnego, w stosunku do aktów normatywnych organizacji społecznych.

9. Wszystko to prowadzi do wniosku, że akty normatywne organizacji społecznych od dawna funkcjonowały w multicentrycznym systemie źródeł prawa. Jako jedną z cech systemu źródeł prawa już wcześniej wskazywano jego rozproszenie i wielość składników gatunkowych. Oczywiście dopiero później przyszła sama nazwa dla owego systemu. Uważam zatem, że twierdzenia, iż regulacje tego typu muszą ulec transformacji do porządku prawnego państwa za pomocą jakiejś klauzuli generalnej czy też każdorazowo w wyraźny sposób są pokłosiem dawnej teorii dualizmu, a regulacje tego typu co najwyżej wywołują skutek deklaratoryjny. Prawo organizacji społecznych w zakresie „zleconej funkcji państwowej” może bezkolizyjnie koegzystować z przepisami powszechnie obowiązującymi, ale nie może być wobec nich konkurencyjne. Niemniej, akty normatywne organizacji społecznych mają rację bytu jako źródła prawa o tyle, o ile te organizacje wykonują zadania publiczne w formach władczych. Dla przykładu: regulamin cmentarza parafialnego jako jedyne cmentarza na terenie gminy nie wymaga zatwierdzenia władzy świeckiej i nie podlega urzędowemu ogłoszeniu choćby w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości. Obowiązuje wprost i jest skuteczny nie tylko w obrębie wspólnoty parafialnej, ale także względem innych osób i podmiotów.
10. Funkcje prawotwórcze organizacji społecznych wynikają z istoty zlecenia wykonywania zadań publicznych i ich realizacji w formach władczych, a w procesie kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego odgrywać powinny istotną rolę. Organizacje społeczne w powierzonych do realizacji typach spraw mogą samodzielnie – bez pośrednictwa organów władzy publicznej kształtować określone warunki świadczenia usług publicznych, w tym takich, które służą odbudowaniu lub nabyciu i podtrzymaniu umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności regionalnej i pełnienia ról społecznych w tej skali terytorialnej.

Bibliografia

- Dobkowski J., *Status administracyjnoprawny Kościoła Katolickiego w Polsce (przyczynek do dyskusji)*, „Civitas et Lex” 13 (2017), nr 1, s. 21-28.
- Dobkowski J., *Subsydiarność horyzontalna (aspekty administracyjnoprawne)*, w: *Administracja publiczna – aktualne wyzwania. Księga pamiątkowa prof. zw. dra hab. Ernesta Knosali*, red. L. Zacharko, A. Matan, D. Gregorczyk, Wolters Kluwer, Katowice 2015, s. 79-89.

- Dobkowski J., *Zasada względnego pierwszeństwa organizacji pozarządowych przed administracją publiczną w wykonywaniu jej zadań*, w: *Organizacje pozarządowe a samorząd – 25 lat doświadczeń*, red. U. Szymańska, P. Majer, M. Falej, Wydział Prawa i Administracji UWM, Olsztyn 2016, s. 63-73.
- Działocha K., *Pojęcie aktu normatywnego w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym*, „*Studia Prawnicze*” 1989, nr 2-3 (100-101), s. 41-59.
- Kuta T., *Pojęcie działań niewładczych w administracji na przykładzie administracji rolnictwa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1963.
- Łopatka A., *Wstęp do prawoznawstwa*, PWN, Warszawa 1975.
- Malinowski R., *Pozycja organizacji społecznych i ich udział w wykonywaniu administracji państwowej*, „*Państwo i Prawo*” 1964, nr 2, s. 193-203.
- Rot H., Grzegorzczak J., *Kształtowanie systemu prawa*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*” 1984, nr 699, s. 156 i n.
- Wierzbowski M., *Akty normatywne organizacji spółdzielczych*, Wydawnictwa UW, Warszawa 1977.

PODSUMOWANIE

Tworzenie koncepcji zrównoważonego rozwoju regionalnego w Unii Europejskiej musi być oparte na wielu podmiotach, które będą aktywnie działały na rzecz zapewnienia rzetelności tego procesu. Dużą rolę stoi przed organizacjami pozarządowymi, które nie powinny zatracać swoich prospołecznych właściwości i działać zgodnie ze swoim przeznaczeniem, nie ulegając wszechobecnym modom czy trendom.

ROZDZIAŁ IV

WPROWADZENIE

Budowa bądź bardziej precyzyjnie – odbudowa tożsamościowa Europy powinna płynąć z obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. Wojna na Ukrainie pokazała, że trwały pokój w Europie nie jest dany raz na zawsze. Konieczne jest przewartościowanie relacji geopolitycznych oraz naczelnej wartości, jaką jest pokój. Wspólne zagrożenie jest jednocześnie okazją do podejmowania inicjatyw mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo całego makroregionu. Dlatego też, w obecnej sytuacji geopolitycznej, unijne korytarze transportowe muszą nie tylko odzwierciedlać największe potoki ruchu, ale stanowić również wymierny instrument umożliwiający reakcję w sytuacjach kryzysowych. Z punktu widzenia strategicznego, obronności państwa, a także polityki zrównoważonego rozwoju Polski, budowa odcinka drogi Via Carpatia pomiędzy Litwą a granicą państwa ze Słowacją przyczyni się do wzrostu bezpieczeństwa kraju, a także naszych wschodnich sojuszników, w tym Ukrainy.

AKTYWIZM SĘDZIOWSKI A POWŚCIĄGLIWOŚĆ SĘDZIOWSKA: MARGINESY WYKŁADNI CELOWOŚCIOWEJ SĄDU KONSTYTUCYJNEGO GRUZJI

1. Wprowadzenie: Uprawnienia i problem

Sąd Konstytucyjny Gruzji jest sądowym organem kontroli konstytucyjności, którego kompetencje zostały wymienione w konstytucji i wyszczególnione w ustawie organicznej¹. Konstytucja ogranicza sąd do działania na marginesie normy konstytucyjnej i korzystania wyłącznie z uprawnień nadanych przez ustawę zasadniczą². Oprócz tego, sąd przyznaje sobie inne uprawnienia, które wynikają z celowościowej wykładni prawa. Jest to często przedmiotem manipulacji i dyskusji politycznych, ponieważ sąd czasami korzysta ze zbyt wielu domyślnych uprawnień, a czasami wręcz przeciwnie, próbuje uniknąć ważnych debat politycznych lub problematycznych sporów prawnych dotyczących konstytucyjności norm prawnych.

Każdy sąd konstytucyjny funkcjonuje na styku sfer prawa i polityki i nie jest to problem nowy. Już na początku kształtowania się europejskiego modelu kontroli konstytucyjności, Kelsen wyłączył spory dotyczące praw człowieka z zakresu odpowiedzialności sądu konstytucyjnego, obawiając się, że staną się one bardzo polityczne i wypaczą „czysty” charakter prawa, co podkreślał w swoich pracach i w „Czystej teorii prawa”³.

¹ D. Gegenava, *Constitutional Court of Georgia as Positive Legislator: Transformation and Modern Challenges*, „Polish-Georgian Law Review” 3 (2017), s. 89.

² Konstytucja Gruzji z 24 sierpnia 1995 r., art. 60.

³ Zob. H. Schwartz, *The Struggle for Constitutional Justice in Post-Communist Europe*, University of Chicago Press, Chicago 2002, s. 17-18.

Kontrola konstytucyjności obejmuje kwestie prawne i polityczne, których nie da się rozdzielić, działania sądu muszą jednak pozostać w sferze prawa. Amerykański realizm prawniczy rozwinął ideę powściągliwości sędziowskiej, aby ograniczyć aktywizm sędziowski w każdej dziedzinie prawa, który pod koniec XIX w. i w pierwszym kwartale XX w. przybrał bardzo niebezpieczny kierunek⁴. Zgodnie z tą zasadą, sędziowie powinni stronić od „uprawiania polityki”; mogą tworzyć prawa, stać się prawodawcami, lecz nie mogą wchodzić w rolę decydentów politycznych⁵. Aktywizm sędziowski jest czasami niezbędny w celu sprawiedliwego rozstrzygnięcia sporów prawnych, ale musi być ograniczony i zrównoważony powściągliwością sędziowską. Jest to szczególnie istotne w przypadku kraju postsowieckiego, charakteryzującego się bardzo specyficznym rozumieniem kultury prawnej (lub jej brakiem) i nieposiadającego długiej historii kontroli konstytucyjności⁶.

Wykładnia celowościowa może rozwiązać wiele problemów formalnych, ale także prowadzić do dramatycznej zapaści politycznej, zwłaszcza w kontekście zasady podziału władzy, gdy sąd, stosując szeroką wykładnię celowościową, rozszerza znaczenie normy prawnej, interpretuje jej podstawową ideę i zmienia treść nadaną normie przez ustawodawcę. Staje się to krytycznie niebezpieczne, gdy zmiana ta prowadzi do transformacji lub modyfikacji polityki ustawodawczej lub wykonawczej.

2. Ustawodawstwo „korygujące” a wykładnia celowościowa

Sąd Konstytucyjny Gruzji wydał kilka orzeczeń, które zmieniły klasyczne rozumienie europejskiego modelu kontroli konstytucyjności. Orzeczenia te są bardzo zróżnicowane i obejmują obszary od religii po politykę narkotykową i kwestie budżetowe.

Sąd Konstytucyjny przyjął skargę konstytucyjną dotyczącą finansowania Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego (ok. 10 milionów dolarów rocznie). Sąd próbował początkowo uniknąć dyskusji i dwukrotnie nie przyjął skargi,

⁴ Zob. R.A. Posner, *The Rise and Fall of Judicial Self-Restraint*, „California Law Review” 2012, nr 100, N3, s. 519-556.

⁵ Tenże, *The Meaning of Judicial Self-Restraint*, „Indiana Law Journal” 59 (1983), N1, s. 1-24.

⁶ Zob. R. Arnold, *Constitutional Courts of Central and Eastern European Countries as a Dynamic Source of Modern Legal Ideas*, „Tulane European and Civil Law Forum” 18 (2003), s. 99-115; B. Zoidze, *Constitutional Review and System of Values in Georgia*, GTZ, Tbilisi 2003, s. 78-90.

motywując swoją decyzję argumentacją techniczną, ale w końcu musiał wydać orzeczenie przy trzecim podejściu. Nie ma znaczenia tryb funkcjonowania modelu finansowania – sprawdza się lub nie; nie może natomiast stanowić materii będącej przedmiotem kontroli konstytucyjności. Finansowanie priorytetów lub preferencji jest częścią polityki, zależy od wyboru rządu politycznego, sąd nie może oceniać jego dyskryminującego charakteru. Finansowanie Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego opiera się na umowie konstytucyjnej między państwem gruzińskim a Gruzjińskim Apostolskim Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym, więc jeśli umowa nie zostanie zaskarżona i uznana za niezgodną z konstytucją, nie można dokonać osobnej kontroli konstytucyjności finansowania kościoła⁷.

Kilka organizacji religijnych, w tym Kościół katolicki (reprezentowany przez Administrację Apostolską Kaukazu dla Katolików Obrządku Łacińskiego), wniosło skargę o stwierdzenie niekonstytucyjności zwolnień podatkowych i przywilejów dotyczących podatku VAT na budowę lub renowację świątyń (zwolnienia dostępne tylko dla Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego). Sąd Konstytucyjny zastosował wykładnię celowościową i rozszerzył znaczenie normatywne przepisu gruzjińskiego kodeksu podatkowego. Sąd orzekł, że normatywne znaczenie przepisu, w którym użyto słów „Gruzjiński Patriarchat” i który przyznawał takie zwolnienia podatkowe tylko jednej organizacji religijnej, było niezgodne z konstytucją⁸. Sąd nadał normie szersze znaczenie niż wynikało to z przepisu ustawodawcy. Sąd Konstytucyjny zastąpił ustawodawcę i nie tylko dokonał interpretacji przepisu, ale także nadał mu nowe znaczenie normatywne⁹. Oczywiście orzeczenie to było uzasadnione i bardzo logiczne: każda organizacja religijna powinna być zwolniona z takich podatków, jeśli jedna z nich (z największą reprezentacją) już z takiego zwolnienia korzysta, ale sam sposób, w jaki przeprowadzono wykładnię, wygląda bardzo niebezpiecznie.

Każdy przypadek, w którym kontrola konstytucyjności ma na celu ocenę pozytywnej dyskryminacji lub przywilejów przyznanych niektórym osobom lub instytucjom, wiąże się z wysokim ryzykiem naruszenia zasady podziału władzy oraz mechanizmów kontroli i równowagi władz. Każda decyzja musi być oceniana zgodnie ze standardem Dworkina: tam, gdzie można

⁷ D. Gegenava, *State Funding of Religious Organizations*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 22 (2019), s. 127-128.

⁸ Decyzja N1/2/671 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 3 lipca 2018 r.

⁹ Tamże.

zastosować zasadę prawa, racjonalne, logiczne wytyczne dotyczące rozwiązania sporu prawnego, stanowi to sferę prawa, a sędzia może wydać orzeczenie; ale jeśli chodzi o argument polityczny, a decyzja opiera się na polityce legislacyjnej lub wykonawczej i preferencjach rządu, sąd nie ma uprawnień do zakłócania i oceniania działań czysto politycznych, nie ma żadnych prawnych środków oceny i wyznaczników¹⁰.

3. Wyznaczanie polityki legislacyjnej a aktywizm sędziowski

W 2015 r. Sąd Konstytucyjny Gruzji zaczął zmieniać politykę narkotykową kraju. Uznał on za niekonstytucyjny przepis kodeksu karnego Gruzji, który regulował używanie marihuany i przewidywał karę pozbawienia wolności za ten czyn. Sąd zdecydował się rozpatrzyć sprawę i rozstrzygnąć ją na korzyść praw człowieka. Zgodnie z wydanym orzeczeniem, kara pozbawienia wolności za używanie marihuany jest sprzeczna z godnością człowieka i została uznana za niezgodną z konstytucją¹¹. Rozpatrując tę sprawę oddzielnie, jest ona bardzo logiczna i uzasadniona, zwłaszcza z humanistycznego punktu widzenia: państwo nie może naruszać wolności jednostki, jeśli to nie narusza wolności innego człowieka. Ale w jaki sposób sąd może uznać normę za niekonstytucyjną i ograniczyć jej działanie tylko na poziomie lokalnym? Orzeczenie to uruchomiło procesy liberalizacji postaw wobec narkotyków w kraju, co stanowi wyłączną kompetencję ustawodawczą i nie ma związku z kontrolą konstytucyjności. Sąd przekroczył czerwone linie podziału władzy.

W 2011 r. Sąd Konstytucyjny Gruzji oddzielił normatywne znaczenie normy od samej normy. Uznał za niekonstytucyjne normatywne znaczenie przepisu i dokonał wykładni, według której niekonstytucyjna jest praktyka, praktyczne zastosowanie normy, a nie przepis prawny w ogóle¹². Podał dwa znaczenia rozumienia normy: rzeczywiste znaczenie, praktyczne rozumienie – jak używa jej wykonawca, oraz obiektywne znaczenie – jak należy ją interpretować i rozumieć. Ta praktyka rozdziału znaczeń stała się regularna i dotychczas wydano prawie 20 orzeczeń podobnych do tego¹³. Najbardziej znane

¹⁰ R. Dworkin, *Hard Cases*, „Harvard Law Review” 88 (1975), N6, s. 1057-1109.

¹¹ Decyzja N1/4/592 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 24 października 2015 r.

¹² Decyzja N1/1/477 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 22 grudnia 2011 r.

¹³ Zob. P. Javakhishvili, *Constitutional Court of Georgia and de facto Real Control*, „Journal of Law” 2017, N1, s. 264-274.

i popularne orzeczenie dotyczy sprawy byłego burmistrza Tbilisi: przebywał on w tymczasowym areszcie przez 9 miesięcy, a ostateczny wyrok nie został jeszcze ogłoszony, prokurator wniósł m.in. o ponowne przedłużenie tymczasowego aresztowania. Pokrzywdzony domagał się unieważnienia przepisu gruzińskiego kodeksu karnego, dającego takie uprawnienia prokuratorowi. Problem tkwił w normie, która nie mogła zostać uznana za niekonstytucyjną, ponieważ była wierną kopią przepisu konstytucyjnego. Sąd oddzielił normatywne znaczenie normy od praktyki wykonawczej, w jaki sposób wykonawcy ją interpretowali i unieważnił właśnie takie rozumienie, pozostawiając normę formalnie ważną¹⁴. Była to jedyna słuszna decyzja w tej sytuacji, ale mimo to sąd nie miał takich uprawnień.

Sąd Konstytucyjny trzykrotnie unikał spraw dotyczących zgodności z konstytucją nowelizacji konstytucji. Ograniczył swoją odpowiedzialność i nie nadał sobie uprawnień w zakresie poprawek do konstytucji. Zgodnie z ustawodawstwem sąd konstytucyjny jest odpowiedzialny za rozpatrywanie skarg dotyczących zgodności aktów normatywnych z konstytucją. Zmiany konstytucji są dokonywane w formie ustawy konstytucyjnej, która jest również aktem normatywnym i ma taką samą moc prawną jak ustawa zasadnicza. Sąd stwierdził, że poprawka do konstytucji jest niezastąpioną częścią konstytucji, posiadającą taką samą moc prawną, więc sąd nie ma uprawnień do unieważnienia części konstytucji¹⁵. Sąd Konstytucyjny unikał rozdzielania formalnego i materialnego rozumienia poprawek do konstytucji¹⁶. Decyzje o nierozpoznawaniu takich spraw mogą stanowić przedmiot dyskusji, jest wiele kontrowersyjnych stanowisk na ich temat, ale są one logiczne i można je odczytywać w świetle sędziowskiej powściągliwości i ograniczenia sędziowskiego aktywizmu. Niestety, stanowisko to nie prezentuje się dobrze w obliczu tak wielu stwierdzonych przypadków aktywizmu sędziowskiego i jest interpretowane jako próba uniknięcia mocno politycznych lub niebezpiecznych zapytań w ramach kontroli konstytucyjności.

¹⁴ Decyzja N3/2/646 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 15 września 2015 r.

¹⁵ Orzeczenie N2/2/486 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 12 lipca 2010 r.; Orzeczenie N1/3/523 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 24 października 2012 r.; Decyzja N1/1/549 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 5 lutego 2013 r.

¹⁶ Zob. D. Gegenava, *Unconstitutional Constitutional Amendment: Three Judgments from the Practice of the Constitutional Court of Georgia*, „South Caucasus Law Journal” 2014, N5, s. 396-405.

4. Uwagi końcowe: W poszukiwaniu rozwiązania problemu

„To, co było, jest tym, co będzie, a to, co się stało, jest tym, co znowu się stanie: więc nic zgoła nowego nie ma pod słońcem” (Koh 1:9). Problemy związane z kontrolą konstytucyjności, zderzenia kwestii politycznych i prawnych nie są nowymi kwestiami. Istnieje wiele metod, jak im zapobiegać lub je rozwiązywać; nie są one uniwersalne dla wszystkich systemów, ale wciąż są bardzo przydatne w procesie tworzenia pewnych wytycznych nawet dla narodów z ugruntowanym porządkiem prawno-politycznym.

Sąd Konstytucyjny potrzebuje ścisłych wytycznych, testów i zasad identyfikacji skarg dotyczących polityki wykonawczej lub ustawodawczej. Jeśli rozstrzygnięcie danej kwestii spornej należy do kompetencji rządu i stanowi argument polityczny, sąd nie może jej rozpatrywać i rozstrzygać. Sąd powinien sam określić czerwone linie.

Sąd Konstytucyjny Gruzji rozpatruje obecnie sprawę postawienia w stan oskarżenia (*impeachment*) prezydenta Gruzji. Jest to pierwsza tego typu sprawa w Gruzji i wszyscy prawnicy konstytucyjni czekają na prawne rozstrzygnięcie tego procesu. Obiegowa opinia głosi, że nikt nie „kocha” kryzysu politycznego bardziej niż profesorowie prawa konstytucyjnego¹⁷. Czas pokaże, jak Sąd Konstytucyjny Gruzji poradzi sobie z najbardziej polityczną kwestią w postępowaniu konstytucyjnym.

Bibliografia

- Arnold R., *Constitutional Courts of Central and Eastern European Countries as a Dynamic Source of Modern Legal Ideas*, „Tulane European and Civil Law Forum” 18 (2003), s. 99-115.
- Decyzja N1/1/477 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 22 grudnia 2011 r.
- Decyzja N1/1/549 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 5 lutego 2013 r.
- Decyzja N1/2/671 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 3 lipca 2018 r.
- Decyzja N1/4/592 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 24 października 2015 r.
- Decyzja N3/2/646 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 15 września 2015 r.
- Dworkin R., *Hard Cases*, „Harvard Law Review” 88 (1975), N6, s. 1057-1109.
- Gegenava D., *Constitutional Court of Georgia as Positive Legislator: Transformation and Modern Challenges*, „Polish-Georgian Law Review” 3 (2017), s. 87-94.

¹⁷ M.J.Gerhardt, *Crisis and Constitutionalism*, „Montana Law Review” 63 (2002), N2, s. 277.

- Gegenava D., *State Funding of Religious Organizations*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 22 (2019), s. 119-134.
- Gegenava D., *Unconstitutional Constitutional Amendment: Three Judgments from the Practice of the Constitutional Court of Georgia*, „South Caucasus Law Journal” 2014, N5, s. 396-405.
- Gerhardt M.J., *Crisis and Constitutionalism*, „Montana Law Review” 63 (2002), N2, s. 277-299.
- Javakhishvili P., *Constitutional Court of Georgia and de facto Real Control*, „Journal of Law” 2017, N1, s. 264-274.
- Konstytucja Gruzji z 24 sierpnia 1995 r.
- Orzeczenie N1/3/523 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 24 października 2012 r.
- Orzeczenie N2/2/486 Sądu Konstytucyjnego Gruzji z dnia 12 lipca 2010 r.
- Posner R.A., *The Meaning of Judicial Self-Restraint*, „Indiana Law Journal” 59 (1983), N1, s. 1-24.
- Posner R.A., *The Rise and Fall of Judicial Self-Restraint*, „California Law Review” 100 (2012), N3, s. 519-556.
- Schwartz H., *The Struggle for Constitutional Justice in Post-Communist Europe*, University of Chicago Press, Chicago 2002.
- Zoidze B., *Constitutional Review and System of Values in Georgia*, GTZ, Tbilisi 2003.

RELIGIJNOŚĆ A PRAWO W CZECHACH I SŁOWACJI – PODOBIENSTWA I RÓŻNICE

Po rozpadzie Czechosłowacji w latach 1992-1993 obie niepodległe republiki obrwały własny kurs, w tym w zakresie kształtowania państwowych stosunków z kościołami i związkami wyznaniowymi. Niemniej jednak, poza kilkoma dalej opisanymi wyjątkami, prawny *status quo* pozostał praktycznie niezmieniony. Gwarancje wolności religijnej zostały przeniesione z Karty Podstawowych Praw i Wolności do nowej słowackiej konstytucji, podczas gdy Konstytucja Republiki Czeskiej nadal odnosi się do Karty jako integralnej części tamtejszego porządku konstytucyjnego. Przez dłuższy czas w Republice Czeskiej nie dostrzegano potrzeby rozważenia zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Brak konkordatu zaczął być odczuwany jako sytuacja nieadekwatna dopiero wtedy, gdy zdecydowana większość sąsiednich krajów, w tym Słowacja, zawarły już podobne umowy.

Republika Słowacka stworzyła unikalny „model piramidy” konkordatów, który opierał się na podstawowej umowie (*accordo di base*) między Stolicą Apostolską i Republiką Słowacką, która z kolei odnosiła się do kolejnych czterech umów składowych, które później miały zostać ratyfikowane, tj. umów dotyczących zabezpieczenia finansowego Kościoła, szkół kościelnych, działalności duszpasterskiej w siłach zbrojnych i policji, a także w odniesieniu do szczególnie delikatnej kwestii klauzuli sumienia. Zarówno umowa podstawowa, jak i jej cztery umowy składowe znalazły następnie odzwierciedlenie w niemal identycznym zestawie umów dla Kościołów niekatolickich, które również chciały zawrzeć umowę z państwem.

Słowacja zajęła również odmienne stanowisko od Republiki Czeskiej w kwestii własności kościelnej i finansowania kościołów. Projekt ustawy o restytucji mienia kościelnego, który został odrzucony w 1992 r. z powodu sprzeciwu słowackich członków Izby Narodów Zgromadzenia Federalnego, został jednak przyjęty w 1993 r. przez Radę Narodową Republiki Słowackiej. Początkowe przekonanie, że dochody z restytuowanego majątku kościelnego wystarczą na pokrycie podstawowych wydatków Kościoła

katolickiego i wynagrodzeń duchownych okazało się nierealne, przynajmniej w słowackich realiach. Dlatego do dziś Republika Słowacka zachowała system mieszanych środków finansowania kościołów. Kościoły otrzymują dotacje z funduszy publicznych na utrzymanie swojej podstawowej działalności i na wynagrodzenia dla duchownych, dodatkowe dochody pochodzą z odzyskanego majątku. Ustawa z 2019 r. o finansowym wsparciu działalności kościołów i związków wyznaniowych w bardziej szczegółowy sposób reguluje obliczanie dotacji państwowych przyznawanych kościołom i inne kwestie związane z ich finansowaniem.

Dopiero pod koniec 2012 r. w Republice Czeskiej przyjęto kompleksową ustawę o rozliczeniach majątkowych z kościołami i związkami wyznaniowymi. Dziwić więc może, że czeski ustawodawca nie wziął pod uwagę sytuacji w Słowacji, gdzie zysk finansowy z restytuowanego mienia do dziś nie jest w stanie w pełni zapewnić bezpieczeństwa finansowego (głównie) Kościoła katolickiego, a państwo nadal w znacznym stopniu dotuje działalność kościołów i związków wyznaniowych. Jest to niewątpliwie kwestia mentalności narodowej – niechęć państwa do dotowania kościołów byłaby przez wielu Słowaków postrzegana jako wrogi stanowisko władz państwowych wobec religii. Nierozsądne byłoby również lekceważenie doświadczeń z czasów Pierwszej Republiki Czechosłowackiej, gdy pomimo częściowej utraty majątku w wyniku reformy rolnej z lat 1919-1920, Kościół katolicki nadal otrzymywał wystarczające dochody z nieruchomości, niemniej jednak konieczne było uchwalenie wspomnianej już ustawy dotyczącej kongruy z 1926 r., która gwarantowała wsparcie finansowe państwa w formie dotacji dla kościołów.

Niezależnie od tego, w Republice Czeskiej nadal istnieje przekonanie o płynnym przejściu do pełnej niezależności finansowej kościołów, niezależnie od ryzyka związanego z takim procesem i jego niepewnymi wynikami. „Poduszkę transformacyjną” służącą stopniowej realizacji tego przejścia stanowi coroczna zmniejszająca się dotacja od państwa na koszty operacyjne kościołów (ostatnia dotacja planowana jest na 2030 r.) oraz coroczna rekompensata („dzierżawa”) za nieruchomości, których nie można było zwrócić w drodze naturalnej restytucji (dotacja ta zostanie przyznana po raz ostatni w 2043 r.).

Na początku 2002 r. parlament Republiki Czeskiej uchwalił nową ustawę o kościołach i związkach wyznaniowych. Najważniejszą zmianą jest otwartość na uznawanie nowych kościołów i związków wyznaniowych przez państwo. W porównaniu do wcześniejszego wymogu 10.000 wiernych zrzeszonych w celu rejestracji w Ministerstwie Kultury, obecnie wystarczy zaledwie

300 podpisów. Te nowo uznane podmioty religijne nie mają jednak możliwości korzystania z tak zwanych praw specjalnych, które w momencie przyjęcia ustawy nadal obejmowały prawo do finansowania z budżetów publicznych. Inne prawa specjalne pozostały utrzymane nawet po uchwaleniu ustawy o rozliczeniach majątkowych z kościołami i związkami wyznaniowymi, tj. prawo do nauczania religii w szkołach państwowych, a także do prowadzenia szkół wyznaniowych, ponadto prawo duchownych do służby w siłach zbrojnych i zakładach karnych, prawo do przeprowadzania religijnych ceremonii ślubnych na mocy prawa cywilnego oraz prawo do poszanowania tajemnicy spowiedzi lub podobnych tajemnic sakramentalnych. Jednakże ustawodawca przyznał te przywileje do działania w sferze publicznej tylko tym kościołom i związkom wyznaniowym, które już korzystały z tych praw do czasu uchwalenia ustawy i tylko w takim zakresie, w jakim już z nich korzystały. Aby kwalifikować się do korzystania z tych praw, nowo zarejestrowane kościoły musiały osiągnąć w ciągu dziesięciu lat swojej działalności wielkość odpowiadającą 1 promilowi całej populacji Republiki Czeskiej (co *de facto* przywraca poprzedni wymóg 10.000 zarejestrowanych wiernych). Nie jest zatem zaskoczeniem, że żaden nowo zarejestrowany podmiot nie był w stanie spełnić tych wymogów.

Pomimo tych komplikacji, od 2002 r. zarejestrowano 23 nowe kościoły i związki wyznaniowe. Spowodowało to symboliczne wyklarowanie sceny religijnej w Republice Czeskiej. Na uwagę zasługują rejestracje kilku małych kościołów powstałych w wyniku dynamicznego rozwoju „Słowa Wiary”. Kościół rzymskokatolicki sprzeciwił się rejestracji rozbitego konserwatywnego Bractwa Kapłańskiego Świętego Piusa X (tzw. lefebrystów), które pomimo sprzeciwu broniło swojej decyzji o rejestracji, argumentując, że kościół lub związek wyznaniowy w czeskim sensie prawnym nie odpowiada czysto teologicznemu rozumieniu tego, czym jest Kościół.

W Słowacji sytuacja rozwijała się inaczej. Zdecydowanie zbyt wysoki wymóg 20.000 członków do rejestracji kościoła zaczęto po pewnym czasie omijać. Zamiast rejestrować autentycznych członków, którzy są doktrynalnie i organizacyjnie przywiązani do danej instytucji, dwóm podmiotom, tj. Kościołowi Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich („mormoni”) i wyznaniu Baha’i, udało się osiągnąć wymaganą liczbę wiernych poprzez rejestrację przypadkowych przechodniów. Doprowadziło to jednak w 2007 r. do przyjęcia restrykcyjnej nowelizacji ustawy o kościołach, która w bardziej rygorystyczny sposób określała potencjalnego sygnatariusza należącego do kościoła lub związku wyznaniowego. Należy również wziąć pod uwagę

fakt, że ustawa o kościołach w Słowacji nie uwzględnia „specjalnych praw”, a zatem każdy nowo zarejestrowany kościół ma m.in. dostęp do finansowania z budżetu państwa. Choć oba wyżej wymienione podmioty dobrowolnie zrzekły się swoich praw do wspomnianego finansowania, nie oznacza to, że przysługujące im podmioty postąpią w podobny sposób.

Ostatecznie to właśnie wielka fala migracyjna zmierzająca w kierunku Europy przeraziła ówczesną wpływową słowacką scenę polityczną do tego stopnia, że skłoniła ją do wprowadzenia w 2017 r. poprawki, która zamiast obniżyć wymagania dotyczące rejestracji, zwiększyłaby je do nieosiągalnej liczby 50.000 wiernych, czyli prawie 1% populacji Słowacji. Nie ulega wątpliwości, że prawdziwym powodem przyjęcia tej poprawki nie były próby omięcia wymogów rejestracyjnych przez wyżej wymienione podmioty, lecz raczej widmo zagrożenia islamizacją. Wziąwszy pod uwagę dramatyczną sytuację w ówczesnej Europie Zachodniej stanowisko to było zrozumiałe. Choć na przykład w Czechach, już w 2004 r. zarejestrowano bez żadnych problemów Centrum Społeczności Muzułmańskich. Liczba 50.000 podpisów nie byłaby również osiągalna dla dużej części już zarejestrowanych kościołów w Słowacji. Tak więc możliwość realizacji wolności religijnej w Republice Słowackiej znalazła się w impasie i oczywiste jest, że prędzej czy później konieczna będzie rewizja tego niezadowolającego stanu prawnego.

Po trzydziestu latach od rozpadu Czechosłowacji widać wyraźnie, że oba państwa z czasem dostosowały rozwiązania prawne dotyczące relacji między kościołem a państwem do swoich specyficznych realiów. Przykładowo, bardzo niska liczba praktykujących wiernych w Czechach zaowocowała stworzeniem struktur kościelnych w duchu ekumenicznym. W przeciwieństwie do sytuacji w Czechach, Kościół katolicki w Słowacji może samodzielnie zawierać umowy dotyczące opieki duszpasterskiej w wojsku, zakładach karnych, policji oraz placówkach opieki zdrowotnej i społecznej. Inne Kościoły niekatolickie mogą zawierać i zawierają podobne umowy dotyczące wspomnianych placówek, tworząc w ten sposób odrębne i niezależne struktury od Kościoła katolickiego. Republika Czeska nie tylko nie posiada odpowiedniej umowy konkordatowej z Kościołem katolickim, ale także umowy dotyczące wyżej wymienionych sektorów są zawierane przez Ekumeniczną Radę Kościołów w imieniu Konferencji Episkopatu Czech. Nie ma zatem podwójnych struktur, a jedynie jedna wspólna i ekumeniczna.

Różnica polega jednak również na rozumieniu służby publicznej. Podczas gdy kościoły na terenie Słowacji nadal uważają swoją działalność publiczną za wyraz ich chrześcijańskiej misji, czeski *modus operandi* jest odmienny.

Podejście to świetnie charakteryzuje wydawałoby się niepozorny zapis w umowie o służbie duchownych na rzecz sił zbrojnych, zgodnie z którym ich działalność ma mieć „przede wszystkim nieewangelizacyjny charakter”. Wydaje się więc, że chodzi przede wszystkim o próbę infiltracji organów zarządzanych przez państwo, podczas gdy działalność duchowa wydaje się zdegradowana do mniejszej, niemal drugorzędnej lub uzupełniającej roli.

Nie tylko w przypadku Słowacji, ale także Republiki Czeskiej, od 1989 r. konieczne było przywrócenie od podstaw działalności Kościoła w sferze publicznej, takiej jak edukacja, opieka zdrowotna czy placówki pomocy społecznej, co doprowadziło do szybkiego powstania szerokiej sieci instytucjonalnej. Niemniej jednak możemy jedynie stwierdzić rzecz oczywistą, a mianowicie, że w ogólnie sprzyjającej atmosferze wolności religijnej, przy wszystkich możliwościach prawnych, instytucjonalnych i finansowych, Kościołom żadnej z dwóch Republiki nie udało się powstrzymać stałego odpływu praktykujących wiernych i utrzymać skutecznego wpływu na system wartości całego społeczeństwa.

EUROPA ŚRODKOWA JAKO PRZESTRZEŃ STABILNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

1. Wstęp

Problematyka Europy Środkowej zyskała na znaczeniu po upadku bipolarnego podziału świata. Zmiany geopolityczne i ustrojowe w regionie otworzyły przed narodami szansę na stabilną podmiotowość państwową. Odbywało się to wielkim wysiłkiem społecznym i gospodarczym. Okupione było także trudnymi doświadczeniami politycznymi. Większość państw Europy Środkowej borykała się m.in. z brakiem stabilnych rządów, skracaniem kadencji parlamentu. W obszarze gospodarczym dochodziło do szokowej terapii. Jej konsekwencją była zapaść gospodarcza, kryzysy finansowe, w tym dotyczące obywateli bezrobocie, często strukturalne. Mimo to jednak społeczeństwa państw regionu zdołały pokonać większość problemów. Państwa dokonywały systematycznych reform, spełniały wygórowane kryteria w zakresie integracji euroatlantyckiej. Konsekwencją tego było stosunkowo szybkie członkostwo dużej części państw w NATO i UE.

Celem tekstu jest nakreślenie wybranych uwarunkowań związanych ze stabilizacją i bezpieczeństwem Europy Środkowej¹⁸. Obejmie to kilka aktywności w tym zakresie.

¹⁸ W. Gizicki, P. Łoś, *Geopolityka Trójmorza*, „Przestrzeń Społeczna – Social Space” 1 (2019), s. 123-138; W. Gizicki, *A Security Community. Poland and Her Visegrad Allies: the Czech Republic, Hungary and Slovakia*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013; L. Drab, M. Gębska, M. Marszałek (red.), *Bezpieczeństwo w wymiarze geopolitycznym, militarnym i społeczno-gospodarczym państw Inicjatywy Trójmorza. Współczesność i perspektywy*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2022; W. Roszkowski, *Cultural Heritage of East Central Europe. A Historical Outline*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Instytut Jagielloński, Warszawa 2015; A. Sprüds, M. Vargulis (red.), *Three Seas Initiative Mapping National Perspectives*, Latvian Institute of International Affairs, Riga 2022.

2. Przestrzeń stabilna i bezpieczna

W 2023 r. nie brakuje osób i instytucji, które wciąż w stosunku do państw Europy Środkowej używają określenia „nowi członkowie NATO i UE”. Owa konstrukcja pojęciowa nie znajduje jednak pokrycia w treści i faktach. Czechy, Polska i Węgry uzyskały status członków NATO w 1999 r. W 2004 i 2007 r. do UE (i w części do NATO) akces uzyskało 10 państw Europy Środkowej. Było to poprzedzone spełnieniem wielu warunków i pokonaniem przeszkód, które w części były wynikiem także niechęci politycznej w Europie Zachodniej. Po uzyskaniu członkostwa państwa regionu rozwijają się w sposób przekonywający. Podniósł się poziom życia, gospodarka ma dobre wyniki. Coraz wyraźniej widać też wkład tych państw w procesy rozwojowe tych organizacji międzynarodowych. Państwa regionu nie kwestionując integracji euroatlantyckiej starają się poszerzać stabilność regionu przez propozycje rozwoju własnego potencjału. Konkretyzacją tego celu jest powołanie i systematyczne wzmacnianie inicjatyw regionalnych. Najbardziej istotnymi z nich są Grupa Wyszehradzka, Inicjatywa Trójmorza, Bukaresztańska Dziewiątka.

W obszarze gospodarczym na uwagę zasługuje dynamiczny wzrost PKB. W ostatnich pięciu latach, od 2019 r., we wszystkich państwach regionu przekraczał on poziom 4%. W większości z nich był wyższy niż 6%. W Europie Zachodniej znaczna część państw nawet nie zbliżyła się do tego poziomu. Poziom bezrobocia jest bardzo niski, znacznie odbiega od średniej UE (gdzie w 2022 r. wynosił średnio 6.1%). W przypadku Czech i Polski był najniższy w UE, na poziomie odpowiednio 2.4 i 2.9%.

W kwestiach obronnych istotny wpływ na dynamiczny wzrost i konkretyzację działań miała agresja Rosji na Ukrainę z lutego 2022 r. Państwa regionu bezpośrednio leżące w strefie wojny zdały sobie jeszcze bardziej sprawę z konieczności wzmocnienia własnych arsenałów obronnych. Obejmuje to zarówno reformę ilościową, jak i jakościową. W tym względzie istotnym elementem są nakłady na obronność wynikające ze zobowiązań członkowskich NATO. W przypadku kilku państw nakłady te znacznie przekraczają wymagane 2% PKB. W przypadku Polski są okresowo nawet na poziomie 4% PKB. Państwa regionu leżą na tzw. Wschodniej flance NATO. Z tego względu aktywność w sektorze obronnym jest ściśle związana z ich suwerennością i niepodległością.

3. Wnioski

Europa Środkowa jest trwałą częścią procesów integracyjnych w obszarze euroatlantyckim. Państwa regionu spełniają swoje obowiązki wynikające z członkostwa w NATO i UE. Stanowią przy tym podmioty starające się aktywnie wspierać wszelkie procesy integracyjne w takim kierunku, aby były one maksymalnie korzystne dla organizacji międzynarodowych, w których uczestniczą, jak również dla własnej racji stanu.

Bibliografia

- Drab L., Gębska M., Marszałek M. (red.), *Bezpieczeństwo w wymiarze geopolitycznym, militarnym i społeczno-gospodarczym państw Inicjatywy Trójmorza. Współczesność i perspektywy*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2022.
- Gizicki W., Łoś P., *Geopolityka Trójmorza*, „Przestrzeń Społeczna – Social Space” 1 (2019), s. 123-138.
- Gizicki W., *A Security Community. Poland and Her Visegrad Allies: the Czech Republic, Hungary and Slovakia*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Roszkowski W., *Cultural Heritage of East Central Europe. A Historical Outline*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Instytut Jagielloński, Warszawa 2015.
- Sprūds A., Vargulis M. (red.), *Three Seas Initiative Mapping National Perspectives*, Latvian Institute of International Affairs, Riga 2022.

VIA CARPATIA JAKO JEDEN Z ELEMENTÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO EUROPY W DZIEDZINIE TRANSPORTU

Kompleksowa strategia na rzecz zrównoważonej i inteligentnej mobilności Unii Europejskiej zawiera m.in. cele związane z przejściem na bardziej zrównoważone rodzaje transportu, dotyczące rozbudowy kolei dużych prędkości, w tym kolejowego ruchu towarowego oraz transportu powietrznego, wodnego i drogowego, co kształtuje nowoczesne i prośrodowiskowe podejście do stworzenia multimodalności, czyli możliwości wykorzystania różnych środków transportu w czasie jednej podróży. Mimo, iż w ostatnich latach dokonano pewnych postępów w tym zakresie, transport multimodalny wciąż nie jest w Europie powszechnie wykorzystywany. Przede wszystkim barierą jest brak zrealizowanych w całości unijnych korytarzy transportowych dających możliwość połączenia różnych środków transportu.

Dobrze rozwinięta infrastruktura komunikacyjna, a w szczególności multimodalna, jest atrakcyjna dla potencjalnych inwestorów, a duże grupy inwestycyjne zazwyczaj skupiają się w pobliżu znaczących węzłów drogowych i przeladunkowych, co oczywiście ma pozytywny wpływ na rozwój gospodarki lokalnej, a także na zwiększenie liczby miejsc pracy. Biorąc pod uwagę dogodną położenie Polski i potrzebę szybkiego tranzytu towarów można pokusić się również o stwierdzenie, że dalsze inwestycje w infrastrukturę transportową będą miały pozytywny wpływ na rozwój globalnej gospodarki krajowej. Wspomniane wyżej unijne korytarze transportowe z założenia mają stworzyć multimodalny spójny system transportowy Europy, który pierwotnie został określony w trakcie II Paneuropejskiej Konferencji Transportowej na Krecie w marcu 1994 r. i następnie uszczegółowiony w 1997 r. na III Konferencji w Helsinkach.

W Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)¹⁹ określono podstawę do powstania transeuropejskiej sieci transportowej (TEN-T)²⁰, tj. zintegrowanej multimodalnej sieci umożliwiającej szybkie i bezproblemowe przemieszczanie się ludzi i towarów na terenie Wspólnoty. Sieć ta składa się z dwóch poziomów: **sieci bazowej**, której ukończenie planowane jest w 2030 r., obejmującej najważniejsze pod względem strategicznym połączenia i węzły na terenie całej Unii Europejskiej i stanowiącej podstawę rozwoju sieci transportowej, koncentrującej działania unijne, oraz **sieci kompleksowej**, której ukończenie planowane jest w 2050 r., mającej szerszy zakres cel polegający na zapewnieniu dostępności i łączności wszystkim unijnym regionom Wspólnoty²¹.

Inicjatywa budowy korytarza transportowego Via Carpatia wyszła w 2006 r. ze strony Polski, która dostrzegła możliwości, jakie daje realizacja tej inwestycji stanowiącej ważny element międzynarodowego systemu drogowego łączącego Litwę, Polskę, Białoruś, Ukrainę, Słowację, Węgry, Chorwację, Rumunię, Bułgarię, Grecję i Turcję, z możliwością dalszego rozwoju na kraje sąsiadujące, m.in. państwa Bałkanów Zachodnich, Łotwę, Estonię i Finlandię. Dotychczas na terenie Unii Europejskiej zauważalna była dominacja połączeń w układzie wschód-zachód, a więc prowadzących do europejskich centrów wzrostu i umożliwiających handel z obszarami leżącymi poza Unią. Polska aktywnie uczestniczy w rozbudowie połączeń TEN-T na osi północ-południe, wzmacniając wschodnie regiony UE pod kątem gospodarczym i obronnym.

¹⁹ Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej Sejmu RP, *Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, https://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14804&Itemid=946 [dostęp: 19.09.2023], Tytuł XVI: *Sieci Transeuropejskie*.

²⁰ Przegląd horyzontalny: Udoskonalanie sektora transportu w UE – aktualne wyzwania, Europejski Trybunał Obrachunkowy 2018, <https://www.eca.europa.eu/pl/publications?did=48256> [dostęp: 19.09.2023], s. 4-5.

²¹ Kwestie TEN-T reguluje obecnie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1315/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej, Dz. U. L 348 z 20.12.2013, <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/zasady-dzialania-funduszy/program-laczac-europe/dokumenty/rozporzadzenie-parlamentu-europejskiego-i-rady-nr-13152014-z-dnia-11-grudnia-2013-r-w-sprawie-unijnych-wytycznych-dotyczacych-rozwoju-transeuropejskiej/> [dostęp: 19.09.2023].



Przebieg głównego korytarza trasy Via Carpatia

Źródło: *Z Rzeszowa do Budapesztu autostradą. Via Carpatia w budowie* (23.06.2017), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=455A9D50D319DD10C-12581480049C7DD> [dostęp: 19.09.2023].

Pomijając rys historyczny i szczegółowe uwarunkowania polityczne wdrożenia szlaku Via Carpatia do bazowej sieci TEN-T, podkreślenia wymaga zaangażowanie Regionów Trójmorza w realizację tego połączenia komunikacyjnego jako międzynarodowego szlaku transportowego. Zamiar budowy drogi łączącej wschodnie tereny Wspólnoty wsparty przez Inicjatywę Trójmorza, zgodnie z pierwotnymi założeniami miał służyć przede wszystkim integracji państw znajdujących się przy granicy wschodniej UE i NATO. W każdym z kolejnych raportów Inicjatywy Trójmorza od 2018 r. Via Carpatia figurowała jako projekt multilateralny z dziedziny transportu i razem z korytarzem gazowym północ-południe stanowiła sztanदारowy projekt infrastrukturalny, którego wykonanie nie jest możliwe bez wsparcia finansowego Unii Europejskiej. W tym ujęciu Inicjatywa Trójmorza jest przedsięwzięciem, które

pozwała wspierać zrównoważony rozwój państw Europy Środkowej i przynajmniej częściowo finansować go ze środków wspólnotowych. Efektem tych działań jest włączenie w grudniu 2022 r. trasy Via Carpatia jako istotnego szlak komunikacyjnego, do bazowej sieci TEN-T.

W obecnej sytuacji geopolitycznej, unijne korytarze transportowe muszą nie tylko odzwierciedlać największe potoki ruchu, ale stanowić również wymierny instrument umożliwiający reakcję w sytuacjach kryzysowych. Z punktu widzenia strategicznego obronności państwa, a także polityki zrównoważonego rozwoju Polski Wschodniej, budowa odcinka drogi Via Carpatia pomiędzy Litwą a granicą państwa ze Słowacją przyczyni się do wzrostu bezpieczeństwa kraju, a także naszych wschodnich sojuszników, w tym Ukrainy. Nie chodzi tutaj wyłącznie o odcinek drogi zlokalizowany na terenie województwa podkarpackiego ze względu na jego połączenie z autostradą A4 i lokalizację lotniska w Jasionce, ale o cały przebieg szlaku Via Carpatia z Kłajpedy i Kowna na Litwie przez Białystok, Lublin, Rzeszów i Koszyce do Debreczyna na Węgrzech i dalej do Rumunii, stanowiący ważną arterię komunikacyjną mającą znaczenie nie tylko regionalne za względu na strategię obronną państwa polskiego oraz sojuszu NATO, ale i międzynarodowe.

Podsumowując, realizacja trasy Via Carpatia z wykorzystaniem różnych środków transportu oraz dążeniem do zrównoważonego rozwoju z poszanowaniem środowiska naturalnego, daje istotne szanse na zintensyfikowanie współpracy międzynarodowej tych regionów, z korzyścią dla aspektów społecznych, gospodarczych i militarnych. Istotne są dalsze wspólne działania oraz wsparcie ze strony państw partnerskich dla kompleksowej realizacji tego szlaku komunikacyjnego, który wpisuje się w założenia rozwoju zrównoważonego wschodnich regionów UE i stanowi nadzieję na rozwój europejskiego transportu multimodalnego.

Bibliografia

Biała Księga Transportu: *Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu*, Dyrekcja Generalna ds. Mobilności i Transportu, Komisja Europejska, Urząd Publikacji Europejskiej Luksemburg COM (2011) 144 wersja ostateczna z dnia 28 marca 2011 r.

Lipińska-Słota A., *Korytarze transportowe w nowej polityce transportowej UE*, „Logistyka” 4 (2014), s. 2107-2113.

Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej Sejmu RP, *Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, <https://oide.sejm.gov.pl/oide/>

index.php?option=com_content&view=article&id=14804&Itemid=946 [dostęp: 19.09.2023].

Przegląd horyzontalny: Udoskonalanie sektora transportu w UE – aktualne wyzwania, Europejski Trybunał Obrachunkowy 2018, <https://www.eca.europa.eu/pl/publications?did=48256> [dostęp: 19.09.2023].

Ratcliff Ch., *Wspólna polityka transportowa: Informacje ogólne*, Parlament Europejski 2020.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1315/ 2013 z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej, Dz. U. L 348 z 20.12.2013, <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/zasady-dzialania-funduszy/program-laczac-europe/dokumenty/rozporzadzenie-parlamentu-europejskiego-i-rady-nr-13152014-z-dnia-11-grudnia-2013-r-w-sprawie-unijnych-wytycznych-dotyczacych-rozwoju-transeuropejskiej/> [dostęp: 19.09.2023].

Z Rzeszowa do Budapesztu autostradą. *Via Carpatia w budowie*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=455A9D50D319DD10C-12581480049C7DD> / [dostęp: 19.09.2023].

SYSTEM OPIEKI ZDROWOTNEJ W POLSCE NA TLE ROZWIĄZAŃ PAŃSTW TRÓJMORZA

1. Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego przedłożenia jest analiza systemu opieki zdrowotnej w Polsce na tle rozwiązań państw Trójmorza obejmująca zasadnicze aspekty, tj.: organizacja i zarządzanie opieką zdrowotną, finansowanie systemów opieki zdrowotnej oraz polityka zdrowotna i kadrowa. Badanie systemów zdrowotnych państw Trójmorza dokonano na podstawie danych zawartych w raporcie: *Stan zdrowia w UE (2021 r.)*, będąca wynikiem prac Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) i Europejskiego Obserwatorium Systemów i Polityki Opieki Zdrowotnej (European Observatory on Health Systems and Policies) prowadzonych we współpracy z Komisją Europejską. Niniejsze wyniki jednoznacznie potwierdzają, że Polska oraz pozostałe państwa Trójmorza znacznie odbiegają od pozostałych państw Unii Europejskiej uwzględniając m.in. wysokość wydatków PKB na ochronę zdrowia, wydatki na jednego mieszkańca, liczbę łóżek w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców, itd. W związku z tym należy postulować o wzmacnianie współpracy państw Trójmorza w kierunku zrównoważonego rozwoju w sektorze opieki zdrowotnej, poprzez m.in. wymianę doświadczeń, nowoczesnych technologii, itd. Polska w tym procesie mogłaby odegrać rolę lidera, chociażby z uwagi na wdrażanie zaawansowanych rozwiązań w obszarze informatycznym oraz telemedycyny. Niezależnie od poczynionego zasadniczego wniosku, należałoby także podnieść aspekt zrównoważonego rozwoju opieki zdrowotnej w całej UE, poprzez dodatkowe wsparcie finansowe ze środków unijnych dla państw środkowej i wschodniej Europy w kierunku niwelowania występujących różnic w tym obszarze.

2. Znaczenie systemu opieki zdrowotnej dla społeczeństwa i rozwoju gospodarczego państwa

System opieki zdrowotnej ma kluczowe znaczenie zarówno dla społeczeństwa, jak i gospodarki państwa. Należy zatem wskazać na główne powiązania między opieką zdrowotną a społeczeństwem oraz gospodarką w kontekście rozwoju państwa.

Do zasadniczych aspektów organizowania systemu opieki zdrowotnej z perspektywy społecznej należy zaliczyć:

1. zdrowie i dobrostan obywateli – wszystkie państwa dążą do zapewnienia swoim obywatelom dostępu do wysokiej jakości opieki zdrowotnej. Dzięki temu można poprawić zdrowie i dobrostan społeczeństwa, co przekłada się na jakość życia obywateli;
2. dostępność usług medycznych – zapewnienie dostępności usług medycznych jest kluczowe, aby obywatele mieli możliwość diagnozowania i leczenia chorób na wczesnym etapie. To przeciwdziała rozwojowi poważnych stanów zdrowotnych i zmniejsza koszty leczenia;
3. zapobieganie epidemii i pandemii – wspólna praca państw Trójmorza w zakresie zdrowia publicznego i przygotowania do sytuacji kryzysowych, takich jak epidemie i pandemie, jest kluczowa dla ochrony zdrowia i życia obywateli w tej części Europy;
4. wsparcie dla osób potrzebujących szczególnej pomocy – system opieki zdrowotnej w państwach Trójmorza ma za zadanie zapewnić wsparcie dzieciom, osobom niepełnosprawnym i starszym, co jest istotne dla integracji społecznej i ochrony praw człowieka.

Do zasadniczych aspektów organizowania systemu opieki zdrowotnej z perspektywy gospodarki państwa należy zaliczyć:

1. produktywność i zdrowa siła robocza – zdrowa siła robocza jest kluczowa dla efektywności gospodarki;
2. innowacje medyczne – rozwój badań naukowych i innowacji medycznych w państwach Trójmorza może prowadzić do odkrycia nowych leków, terapii i technologii medycznych. To wpływa na rozwój przemysłu farmaceutycznego i medycznego;
3. przemysł opieki zdrowotnej – sektor opieki zdrowotnej generuje znaczne dochody i zatrudnienie w państwach, m.in. dostawców usług medycznych, producentów sprzętu medycznego i farmaceutycznych;

4. turystyka medyczna – państwa Trójmorza mogą przyciągać pacjentów z innych krajów na specjalistyczne leczenie medyczne. Turystyka medyczna generuje dochody i przyciąga inwestycje;
5. redukcja kosztów społecznych – efektywny system opieki zdrowotnej pomaga w redukcji kosztów społecznych związanych z chorobami, takimi jak koszty opieki długoterminowej i utrata zdolności do pracy.

Reasumując, system opieki zdrowotnej w danym państwie odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu zdrowia, dobrostanu społeczeństwa i rozwoju gospodarki. To strategiczny obszar działania, który wymaga współpracy międzynarodowej i inwestycji w zapobieganie i leczenie chorób, badania medyczne oraz rozwijanie infrastruktury medycznej. Dzięki wzmacnianiu współpracy państwa Trójmorza mogłyby osiągnąć lepsze wyniki zarówno pod względem zdrowia obywateli, jak i wzrostu gospodarczego.

3. Wybrane aspekty działania systemu opieki zdrowotnej w Polsce

Odwołując się do raportu *Stan zdrowia w UE*, należy podnieść rozproszony charakter zarządzania opieką zdrowotną w Polsce, co utrudnia koordynację działań na poziomie systemu. Ministerstwo Zdrowia odgrywa zasadniczą rolę w zarządzaniu sektorem zdrowia (nadzór nad placówkami opieki wyspospecjalistycznej), chociaż dzieli tę odpowiedzialność z trzema szczeblami samorządu terytorialnego. Prywatne placówki świadczą głównie opiekę ambulatoryjną, natomiast większość opieki stacjonarnej jest świadczona w szpitalach, które są publiczne. W Polsce działa system powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. W 2019 r. łączne wydatki na opiekę zdrowotną w Polsce stanowiły 6,5% PKB – jest to znacznie niższy odsetek niż średnia UE wynosząca 9,9%. W 2019 r. w przeliczeniu na mieszkańca wydatki na opiekę zdrowotną wyniosły w Polsce 1 582 euro (dostosowane do różnic w sile nabywczej), co jest jedną z najniższych kwot w UE. System opieki zdrowotnej jest ukierunkowany na opiekę szpitalną. Liczba łóżek szpitalnych jest wysoka – w 2019 r. na 1 000 mieszkańców przypadało 6,2 łóżka, podczas gdy średnia UE wynosi 5,3 łóżka.

Bieżące wydatki na ochronę zdrowia (publiczne i prywatne) według wstępnych szacunków stanowiły w 2022 r. 6,7% PKB. Zgodnie z nowelizacją ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w 2027 r. wydatki na ochronę zdrowia wyniosą 7% PKB.

4. Zasadnicze aspekty systemów opieki zdrowotnej wybranych państw Trójmorza

Państwem, którym ponosi najwyższe wydatki na opiekę zdrowotną są Niemcy (11,7% PKB w 2019 r. w porównaniu do średniej UE wynoszącej 9,9 %, 4 505 euro na mieszkańca). Niemcy mają bardzo duży sektor pacjentów hospitalizowanych, z 7,9 łózkami szpitalnymi na 1000 mieszkańców – najwyższy w UE i o 50% wyższy od średniej UE (5,3 łóżek).

W Czechach wydatki na opiekę zdrowotną osiągnęły poziom 7,8%, PKB (2 362 euro na mieszkańca). Większość wydatków przeznaczana jest na leczenie ambulatoryjne (26%) i opiekę szpitalną (34%). Niższe są wydatki przeznaczone na opiekę długoterminową (14 %), są to dane poniżej średniej unijnej (16%), ale znacznie wyższe niż w sąsiednich krajach, takich jak Polska i Słowacja.

Na Słowacji całkowite wydatki na zdrowie w 2019 r. wyniosły 7,0% PKB (1513 euro na osobę). Wydatki na profilaktykę są najniższe niż w UE i stanowią mniej niż 1% wszystkich wydatków na opiekę zdrowotną w 2019 r. (średnia w UE wynosi 2,9%).

Na Węgrzech wydatki na ochronę zdrowia oscylują na poziomie 6,4% PKB (9,9% w całej UE), przy czym publiczne wydatki stanowią 68,3% wszystkich wydatków na opiekę zdrowotną, jest to niżej niż średnia UE wynosząca 79,8%. Węgierski system opieki zdrowotnej charakteryzuje się dużą liczbą łóżek szpitalnych. Węgrzy mają również jeden z najwyższych wskaźników kontaktów z lekarzami – średnio 10,7 razy w 2019 r., tj. drugi najwyższy wskaźnik w UE po Słowacji.

Na Litwie wydatki na zdrowie wyniosły 7,0% PKB (na mieszkańca 2019 r. – 1 885 euro). W 2019 r., tylko dwie trzecie (66 %) wydatków na opiekę zdrowotną miało charakter publiczny.

Na Łotwie z kolei w 2019 r. wydatki na opiekę zdrowotną wzrosły do 6,6% PKB (na mieszkańca 1 409 euro – czwarty najniższy wynik w UE po Bułgarii i Rumunii i Chorwacji w 2019 r.). Tylko 61% wydatków na opiekę zdrowotną pochodziło ze środków publicznych (udziały w krajach sąsiadujących: 66% na Litwie i 74% w Estonii).

Estonia wydaje 6,7% PKB na system opieki zdrowotnej (1 733 EUR na mieszkańca). Ok. 74,5% wydatków na opiekę zdrowotną w Estonii jest finansowany przez rząd i obowiązkowych systemów ubezpieczeń.

Bibliografia

- Poland: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/poland-country-health-profile-2021_e836525a-en [dostęp: 20.09.2023].
- Germany: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/germany-country-health-profile-2021_e4c56532-en [dostęp: 20.09.2023].
- Czech Republic: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/czech-republic-country-health-profile-2021_8b341a5e-en [dostęp: 20.09.2023].
- Slovak Republic: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/slovak-republic-country-health-profile-2021_4ba546fe-en [dostęp: 20.09.2023].
- Hungary: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/hungary-country-health-profile-2021_482f3633-en [dostęp: 20.09.2023].
- Lithuania: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/lithuania-country-health-profile-2021_20b64b36-en [dostęp: 20.09.2023].
- Latvia: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/latvia-country-health-profile-2021_919f55f0-en [dostęp: 20.09.2023].
- Estonia: Country Health Profile 2021*, https://www.oecd-ilibrary.org/social-issues-migration-health/estonia-country-health-profile-2021_a6c1caa5-en [dostęp: 20.09.2023].

PODSUMOWANIE

Przy odbudowie tożsamościowej Europy należy uwzględnić różne płaszczyzny, m.in. historyczną, geopolityczną, kulturową, religijną czy prawną. Wydarzenia historyczne pokazują, że pokój nie jest dany na zawsze. Ważne jest zatem, aby społeczności polityczne, w tym państwa Trójmorza, prowadziły nieustanny dialog i wymianę wzajemnych doświadczeń w tym przedmiocie.

ROZDZIAŁ V

WPROWADZENIE

Zrównoważony rozwój regionalny to z jednej strony dążenie do zachowania przyrodniczych zasobów, z drugiej oddziaływanie na gospodarkę prowadzoną przez człowieka w sposób odpowiedzialny. To człowiek jest podmiotem zrównoważonego rozwoju, któremu przypisane jest prawo do godnego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. To również człowiek musi więc użytkować zasoby przyrodnicze i musi powodować w nich zmiany.

TRADYCYJNA HODOWLA ZWIERZĄT ELEMENTEM BUDOWY TOŻSAMOŚCI I KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO

Tradycja jest elementem dotyczącym sztuki hodowlanej, której częścią jest długotrwała konsekwentna praca hodowlana zmierzająca do osiągnięcia celu, co wymaga cierpliwości związanej z prowadzeniem prac selekcyjnych. Do takich przypadków zaliczyć należy stado owiec merynosowych w Brylewie, należące do Ośrodka Hodowli Zarodowej w Garzynie (woj. Wielkopolskie), które prowadzone jest do dnia dzisiejszego, a jego początki miały miejsce w 1919 r., kiedy to założono księgę hodowlaną. W piśmiennictwie krajowym¹ znaleźć można wiele wzmianek na temat tego stada, zarówno w okresie międzywojennym, powojennym, ale również z okresu zaboru pruskiego. Według dokumentacji krajowej (zaświadczenie wystawione przez Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz w Poznaniu) wynika, że stado to otrzymało numer 411-001. W stadzie tym utworzono pierwszą w wolnej Polsce księgę hodowlaną owiec rasy merynos polski, gdzie poszczególne człony tego numeru oznaczają: województwo (41 – leszczyńskie), sektor (1 – uspoteczniiony), kolejny numer stada objętego oceną wartości hodowlanej (001 – pierwsze stado). Nie oznacza to, że stado owiec w Brylewie nie miało swojej wcześniejszej historii. Sumarycznie w punktach można ją przedstawić w sposób, który poniżej.

Pierwsze informacje można było znaleźć w publikacji pt. „Życiorys wpisany w brylewski pejzaż”², dotyczącym założenia stada owiec w Brylewie już

¹ W. Alkiewicz, *Wspomnienia starego owczarza*, Polskie Towarzystwo Zootechniczne, Warszawa 2017; W. Waligóra, *Monografia przedsiębiorstw hodowli zarodowej Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego w latach 1945-1984*, PWRiL, Poznań 1985.

² *Życiorys wpisany w brylewski pejzaż*, http://www.krzemieniewo.net/viewpage.php?page_id=149 [dostęp: 02.01.2020].

w roku 1830. Według tego opracowania majątek wówczas należał do S. Szczawieckiego, który w 1830 r. założył Spółkę Hodowli Owiec.

Dalszy rozwój stada w Brylewie związany był z postacią Hipolita Szczawińskiego herbu Prawdzic, który nabył Brylewo w 1853 r., a w 1856 r. założył owczarnię zarodową owiec merynosowych o wysokiej wartości hodowlanej, propagowanych na regionalnych wystawach zwierząt gospodarskich według E. Orman³ oraz E. Kownackiej i J. Kownackiego⁴. Działalność owczarska Hipolita Szczawińskiego polegała na: propagowaniu owczarstwa, rozprowadzaniu rozródników o wysokiej wartości hodowlanej, organizacji wystaw w Gostyniu, doskonaleniu wartości hodowlanej wspaniałego stada owiec merynosowych. Stado owiec przekazał synowi – Zygmuntowi Szczawińskiemu, natomiast osobiście mocno zaangażował się w działalność propagatorską, organizacyjną w sektorze rolnictwa, ale nade wszystko patriotyczną. Według Waligóry (1985 r.) majątek przeszedł w ręce rodziny Osińskich, a następnie od 1975 r. Ponikiewskich. Ostatnim właścicielem Brylewa, także przez cały okres międzywojenny, był Hipolit Ponikiewski, którego syn por. Józef Ponikiewski zginął 4 lipca 1943 r. w katastrofie lotniczej w Gibraltarze. Sam Hipolit Ponikiewski zmarł w 1944 r. pod Warszawą. W okresie międzywojennym opiekę hodowlaną nad stadem sprawował Witold Alkiewicz⁵, wspominając o stadzie Brylewskim jako pierwszym w Wolnej Polsce, któremu w 1919 r. założono księgi hodowlane⁶. W okresie tym sprowadzono nowe stado zarodowe w typie meryno-prekosa, które w okresie powojennym stanowiło przyszłościowy wzorzec dla obecnie hodowanych owiec tej rasy w kierunku wełnisto-mięsnym. Brylewo przeżyło trudny okres okupacji Niemiec hitlerowskich. W 1945 r. okupant próbował wywieźć zwierzęta do Niemiec. Jednak 40 sztuk (poprzez schowanie ich w stodole przez Antoniego Koniecznego) zostało uratowanych, dzięki czemu odbudowano pogłowie owiec merynosowych po II wojnie światowej w rejonie Wielkopolski, co zostało również rozprzestrzenione na cały kraj dzięki pracy m.in. Witolda Alkiewicza⁷.

³ E. Orman, *Szczawiński Hipolit (1812-1893)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, Warszawa–Kraków 2010-2011, s. 187-189.

⁴ E. Kownacka, J. Kownacki, *Szczawińscy z Brylewa*, <http://krzemieniewo.net/artykuly/szczawinscy.pdf> [dostęp: 12.12.2019].

⁵ Zob. W. Alkiewicz, *Wspomnienia starego owczarza*.

⁶ R. Niżnikowski, *100 lat prowadzenia ksiąg hodowlanych owiec rasy merynos polski w Brylewie*, „Przegląd Hodowlany” 1 (2020), s. 1-3.

⁷ W. Alkiewicz, *Wspomnienia starego owczarza*; R. Niżnikowski, *100 lat prowadzenia ksiąg hodowlanych...*, s. 1-3; W. Waligóra, *Monografia przedsiębiorstw hodowli zarodowej...*

Po II wojnie światowej właścicielami stada byli m.in.: Spółdzielnia „Spotem”, Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych, Zespół Hodowli Zarodowej, Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Garzynie. Selekjonerami stada przed i po II wojnie światowej był Witold Alkiewicz, a po wojnie w latach: 1982-1990 – Teresa Osten-Sacken; 1991-2000 – Zbigniew Chmarzyński; 2001-2006 – Łukasz Turczynowski; zaś od 2007 r. – Roman Niżnikowski⁸. Obecnie stado należy do OHZ GARZYN Sp. z o.o. Losy owiec w tym gospodarstwie przedstawiają się następująco. Poziom użytkowości ocenić należy bardzo wysoko, tj. średnia wydajność wełny od matek wynosiła ponad 5 kg, a od tryków do 10 kg. Rekordowe tryki dawały ponad 12 kg wełny. W 2008 r. zakwalifikowano 150 metek do tworzonej w ramach ochrony zasobów genetycznych rasy merynos polski starego typu. Wcześniej w 2005 r. importowano 4 tryki merynosa mięsnego z Niemiec, w celu poprawy mięsności. Powstanie dwóch stad: merynosa polskiego starego typu (MPS) oraz merynosa polskiego (MP), zawierającego udział rasy merynos niemiecki. W 2017 r. nastąpiła likwidacja stada merynosa polskiego nieobjętego Programem Ochrony Zasobów Genetycznych.

Od roku 2008 prowadzona jest praca hodowlana w kierunku wyeliminowania genotypów podatnych na trzęsawkę. Do reprodukcji używane są jedynie tryki o genotypie ALRR/ALRR⁹. W stadzie nie ma maciorek, które w swoim genotypie posiadają walinę w kodonie 136 i fenyloalaninę w kodonie 141, dzięki czemu osiągnięto oporność genetyczną na stany kliniczne zarówno trzęsawki klasycznej, jak i atypowej.

Majątek w Brylewie był związany z wybitnymi postaciami naszej historii. Zarówno Pan Hipolit Szczawiński herbu Prawdzic, jak również por. Józef Poniakiewicz. Według E. Orman¹⁰, E. Kownackiej i J. Kownackiego¹¹ oraz W. Waligóry¹², Hipolit Szczawiński porzucił szkołę i udał się do Warszawy, gdzie brał czynny udział w bitwie pod Olszynką Grochowską. W ramach tego powstania prowadził czynne walki pod Międzyrzeczem (29 sierpnia i 6 września),

⁸ Zob. *Wyniki oceny wartości użytkowej owiec w latach 1982-1995*, Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, Warszawa; *Wyniki oceny wartości użytkowej owiec i kóz w latach 1996-2018*, Polski Związek Owczarski, Warszawa.

⁹ R. Niżnikowski, A. Oprządek, G. Czub i in., *Polymorphism of the PrP prion protein gene in Polish Merino and old-type Polish Merino from Brylewo flock*, „Bulletin of the Vete-Bulletin of the Veterinary Institute in Pulawy” 59 (2015), nr 2, s. 321-326.

¹⁰ E. Orman, *Szczawiński Hipolit (1812-1893)*.

¹¹ E. Kownacka, J. Kownacki, *Szczawińscy z Brylewa*.

¹² W. Waligóra, *Monografia przedsięwzięcia hodowli zarodowej...*

Opatowem (9 września) i Chotczą Górą (19 września). Za udział w Powstaniu Listopadowym został skazany (powołany) na 3-letnią służbę wojskową w Moguncji. Ukończył gimnazjum i Uniwersytet Wrocławski. W 1846 r. został skazany na 8 lat twierdzy, utratę szlachectwa i stopnia oficerskiego za działalność w związkach niepodległościowych. W 1848 r. wypuszczony na wolność, dzięki wybuchowi rewolucji w Berlinie. W 1853 r. zakupił majątek w Brylewie i założył w 1856 r. owczarnię merynosową. Z kolei w 1864 r. brał udział w Powstaniu Styczniowym, za co został karnie osadzony i więziony w Berlinie i Moabie. Wspierał emigrację powstańców styczniowych, szukających pomocy w trakcie pobytu na obczyźnie. Po latach więzienia, opuścił Brylewo, majątek zastawił synowi Zdzisławowi.

Z kolei por. Józef Ponikiewski, syn Hipolita¹³ otrzymał doskonale wychowanie w duchu polskiego patriotyzmu. Wychowywał się w majątku Brylewo. W latach 1926-1934 był uczniem gimnazjum w Gostyniu. Studiował w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu i pozostał w marynarce wojennej dostając się w roku 1939 do Wielkiej Brytanii. Tam Ponikiewski znalazł się w bezpośrednim otoczeniu gen. Władysława Sikorskiego. Razem ze swoim zwierzchnikiem zginął w dniu 4 lipca 1943 r. w katastrofie lotniczej w Gibraltarze.

Bibliografia

- Alkiewicz W., *Wspomnienia starego owczarza*, Polskie Towarzystwo Zootechniczne, Warszawa 2017.
- Kownacka E., Kownacki J., *Szczawińscy z Brylewa*, <http://krzemieniewo.net/artykuly/szczawinscy.pdf> [dostęp: 12.12.2019].
- Niżnikowski R., Oprządek A., Czub G. i in., *Polymorphism of the PrP prion protein gene in Polish Merino and old-type Polish Merino from Brylewo flock*, „Bulletin of the Vete-Bulletin of the Veterinary Institute in Pulawy” 59 (2015), nr 2, s. 321-326.
- Niżnikowski R., *100 lat prowadzenia ksiąg hodowlanych owiec rasy merynos polski w Brylewie*, „Przegląd Hodowlany” 1 (2020), s. 1-3.
- Orman E., *Szczawiński Hipolit (1812-1893)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, Warszawa–Kraków 2010-2011, s. 187-189.
- Waligóra W., *Monografia przedsiębiorstw hodowli zarodowej Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego w latach 1945-1984*, PWRiL, Poznań 1985.
- Wyniki oceny wartości użytkowej owiec w latach 1982-1995*, Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, Warszawa.

¹³ Tamże.

Wyniki oceny wartości użytkowej owiec i kóz w latach 1996-2018, Polski Związek Owczarski, Warszawa.

Życiorys wpisany w brylewski pejzaż, http://www.krzemieniewo.net/viewpage.php?page_id=149 [dostęp: 02.01.2020].

EUROREGION ROZTOCZE INSTRUMENTEM ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Działania zmierzające do rozwinięcia modelu zrównoważonego rozwoju regionalnego w Polsce nierozzerwalnie związane są z zagadnieniem dotyczącym współpracy transgranicznej. Współpraca transgraniczna wpływa na umiędzynarodowienie procesów związanych z kształtowaniem modelu zrównoważonego rozwoju. Bez wątplenia od wielu lat w ramach współpracy transgranicznej najbardziej istotną rolę odgrywają euroregiony. Euroregiony, które funkcjonują z jednej strony jako stymulatory rozwoju, z drugiej zaś jako narzędzie istotne do wykonywania określonych zadań.

Stowarzyszenie Samorządów Euroregion Roztocze jest organizacją zrzeszającą samorządy w celu wspierania idei samorządności, reprezentowania interesów stowarzyszonych jednostek oraz podejmowania wspólnych działań na rzecz rozwoju regionu Roztocza¹⁴.

Pierwsze działania na rzecz powstania Euroregionu Roztocze zostały zapoczątkowane we wrześniu 2019 r., podczas konferencji nt. aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego do roku 2030. Ówczesny Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Michał Mulawa i Wojciech Żukowski – Burmistrz Tomaszowa Lubelskiego poruszyli wówczas problem dotychczasowego braku zainteresowania Roztoczem jako ważnym punktem rozwoju regionu. Wtedy to po raz pierwszy zostaje zgłoszona potrzeba powołania nowej instytucji – Euroregionu Roztocze. Już w październiku 2019 r., podczas konferencji nt. aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego do roku 2030 w Zamościu, Michał Mulawa wygłasza referat nt. Programu dla Roztocza, w którym kluczowe miejsce zajmuje powołanie Euroregionu Roztocze. Jako proponowana siedziba instytucji wskazany zostaje Tomaszów Lubelski, zaś jako podmiot opracowujący dokumentację i procedurę powołania Euroregionu – Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa

¹⁴ Statut Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze, <https://euroregionroztocze.org.pl/stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/statut/> [dostęp: 22.09.2023].

Lubelskiego. Natomiast 7 lutego 2020 r. w Tomaszowie Lubelskim przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego podpisują deklarację utworzenia Euroregionu Roztocze, a trzy miesiące później – 20 maja 2020 r. odbywa się zebranie powołujące Stowarzyszenie Samorządów Euroregion Roztocze z siedzibą w Tomaszowie Lubelskim. Formalności związane z powołaniem Stowarzyszenia zwieńczyło w dniu 18 czerwca 2020 r. uzyskanie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Ze względu na usytuowanie organizacji na terenie przygranicznym idea powstania organizacji od początku zakładała współpracę z partnerami zagranicznymi. Z tego względu 23 listopada 2020 r. w Żółtkwi na Ukrainie pomiędzy Stowarzyszeniem Samorządów Euroregion Roztocze a – powstałym w lipcu tego samego roku – Stowarzyszeniem Samorządów Euroregion Roztocze Ukraina zostaje podpisana umowa o utworzeniu międzynarodowego zrzeszenia społeczności lokalnej pod nazwą Związek Transgraniczny Euroregion Roztocze. Dnia 27 stycznia 2021 r. Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej wydał zgodę na przystąpienie samorządów do międzynarodowego zrzeszenia społeczności lokalnej pod nazwą Związek Transgraniczny Euroregion Roztocze¹⁵.

Główne kierunki działalności Stowarzyszenia koncentrują się wokół takich obszarów jak:

1. Aktywizacja gospodarcza regionu i poprawa poziomu życia mieszkańców;
2. Ochrona środowiska i racjonalne wykorzystywanie zasobów naturalnych;
3. Rozwój rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem gospodarstw ekologicznych i produkcji zdrowej żywności;
4. Budowa zintegrowanego systemu zagospodarowania turystycznego regionu oraz rozwój usług turystycznych i agroturystycznych;
5. Promocja regionu oraz zachowanie wartości przyrodniczych i kulturowych regionu;
6. Rozwijanie wszechstronnej, wzajemnej korzystnej współpracy transgranicznej z sąsiednimi rejonami Ukrainy w ramach Euroregionu Roztocze;
7. Pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych (ze szczególnym uwzględnieniem funduszy Unii Europejskiej) wspomagających realizację statutowych celów Stowarzyszenia;
8. Aktywizacja społeczna regionu w zakresie:

¹⁵ *Historia powstania – Stowarzyszenie Samorządów Euroregion*, <https://euroregionroztocze.org.pl/%20stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/historia-powstania/> [dostęp: 15.12.2021].

- pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób,
- działalności charytatywnej,
- działalności na rzecz mniejszości narodowych,
- ochrony i promocji zdrowia,
- działania na rzecz osób niepełnosprawnych,
- promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy,
- upowszechniania i ochrony praw kobiet oraz działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn,
- działalności wspomagającej rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości;
- działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych,
- nauki, edukacji, oświaty i wychowania,
- krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży,
- kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, w tym zabytków archeologicznych i architektonicznych,
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu,
- ekologii i ochrony środowiska przyrodniczego,
- upowszechniania i ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji,
- pomocy ofiarom katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i wojen w kraju i za granicą, upowszechniania i ochrony praw konsumentów,
- działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami,
- promocji i organizacji wolontariatu;
- działalności wspomagającej technicznie, szkoleniowo, informacyjnie lub finansowo organizacje pozarządowe oraz inne podmioty, których cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego¹⁶.

¹⁶ Statut Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze.

Obecnie Stowarzyszenie zrzesza 54 jednostki samorządu terytorialnego, w tym samorządy gminne, powiatowe oraz miasta na prawach powiatu. Łączna liczba mieszkańców samorządów skupionych w organizacji to około 530 tys.¹⁷

Bibliografia

Członkowie Stowarzyszenia Euroregion Roztocze, <https://euroregionroztocze.org.pl/stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/czlonkowie/> [dostęp: 15.12.2021].

Historia powstania – Stowarzyszenie Samorządów Euroregion, <https://euroregionroztocze.org.pl/%20stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/historia-powstania/> [dostęp: 15.12.2021].

Statut Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze, <https://euroregionroztocze.org.pl/stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/statut/> [dostęp: 22.09.2023].

¹⁷ *Członkowie Stowarzyszenia Euroregion Roztocze*, <https://euroregionroztocze.org.pl/stowarzyszenie-samorza%CC%A8dow-euroregion-roztocze/czlonkowie/> [dostęp: 15.12.2021].

EKOLOGIA A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Zrównoważony rozwój to wzrost gospodarczy powiązany z racjonalnym użytkowaniem zasobów przyrodniczych i respektowaniem praw człowieka. Człowiek jest podmiotem zrównoważonego rozwoju, a więc ma prawo do godnego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Człowiek musi więc użytkować zasoby przyrodnicze, musi powodować w nich zmiany. To nie tylko jego prawo, ale i obowiązek. Jednocześnie żadna działalność gospodarcza człowieka nie musi pogarszać stanu środowiska przyrodniczego, a wręcz przeciwnie – może ten stan poprawić¹⁸.

Polska to kraj o unikatowych w skali Unii Europejskiej zasobach przyrodniczych. To dzięki polskiej szkole ekologii zachowały się rodzime gatunki roślin i zwierząt, mamy dobrej jakości wodę i powietrze. Odmierna sytuacja występuje wśród państw wysoko rozwiniętych, gdzie nastąpił między innymi lawinowy zanik gatunków rodzimych i konieczne było wyznaczenie Natury 2000 zgodnie z zapisami dyrektyw ptasiej i habitatowej.

W celu realizacji zasad zrównoważonego rozwoju należy wspierać racjonalną gospodarkę leśną i rolną, opartą na założeniach między innymi Natury 2000¹⁹. Wszystkie te działania stanowią podstawę ekologii. Należy jednak zwrócić szczególną uwagę na fakt rozumienia ekologii jako nauki opartej między innymi na Konwencji o różnorodności biologicznej²⁰ czy Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu²¹.

¹⁸ J. Szyszko, J. Rylke, P. Jeżewski i in., *Ocena i wycena zasobów przyrodniczych*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013.

¹⁹ J. Szyszko, M. Bodzenta, I. Dymitryszyn i in., *Europa wielkich szans – zrównoważony rozwój Polski szansą dla Europy*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2015.

²⁰ Dz. U. z 2002 r., Nr 184, poz. 1532.

²¹ Dz. U. z 1996 r., Nr 53, poz. 238.

Bibliografia

- Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r., Dz. U. z 2002 r., Nr 184, poz. 1532.
- Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku dnia 9 maja 1992 r., Dz. U. z 1996 r., Nr 53, poz. 238.
- Szyszko J., Bodzenta M., Dymitryszyn I. i in., *Europa wielkich szans – zrównoważony rozwój Polski szansą dla Europy*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2015.
- Szyszko J., Rylke J., Jeżewski P. i in., *Ocena i wycena zasobów przyrodniczych*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013.

PRAWNE PROBLEMY W OCHRONIE RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ POLESIA

W ujęciu jednostek fizycznogeograficznych, Polesie jest południowo-zachodnią częścią Niżu Wschodnioeuropejskiego. To kraina geograficzna, ale także historyczna, rozciągająca się od wschodniej Polski, przez Białoruś i Ukrainę do zachodniej Rosji. Obszar ten jest w przeważającej części równiną, wznoszącą się na przeciętną wysokość 100-250 m. n.p.m. Ważnym elementem tego obszaru są wody powierzchniowe i gruntowe, które tworzą liczne, płytkie jeziora, rozległe bagna i torfowiska, a także sieć wolno płynących rzek określanych jako europejska Amazonia. Pomimo ponad stu lat melioracji i przekształceń, w wielu miejscach, Polesie zachowało naturalny charakter, a to sprzyja występowaniu bogatej różnorodności biologicznej. Jednym z najcenniejszych endemicznych gatunków, występujących zasadniczo na świecie tylko na Polesiu, jest wodniczka *Acrocephalus paludicola*. Wodniczka jest najrzadszym, wędrownym ptakiem Europy i gatunkiem zagrożonym w skali globalnej²², a ponad 95% istniejącej jeszcze światowej populacji występuje tylko w Polsce, na Białorusi i Ukrainie. Tereny Polesia o najwyższych walorach przyrodniczych związanych z cenną różnorodnością biologiczną, chronione są jako parki narodowe, rezerваты przyrody, a także chronione są prawem międzynarodowym, np. jako Konwencja Ramsarska. Na Polesiu istnieją także złoża ropy naftowej i węgla kamiennego. Część złóż węgla kamiennego jest eksploatowanych, inne złoża planowane są do wydobywania. W 2014 r. główny geolog kraju wydał koncesję poszukiwawczą węgla kamiennego, a w centralnej części tej koncesji znajduje się Bagno Bubnów – część Poleskiego Parku Narodowego. Koncesję uzyskała jedna z australijskich

²² BirdLife International, Species factsheet: *Acrocephalus paludicola*, 2013, <http://www.birdlife.org> [dostęp: 27.08.2013]; BirdLife International, *Acrocephalus paludicola*. The IUCN Red List of Threatened Species 2022: e.T22714696A176687364, <https://www.iucnredlist.org/species/22714696/176687364> [dostęp: 20.09.2023]; F. Tanneberger, J. Kubacka (red.), *The aquatic warbler conservation handbook*, Brandenburg State Office for Environment 2018.

firm²³ i jako projekt Sawin, planuje wydobycie węgla kamiennego bezpośrednio przy granicy Poleskiego Parku Narodowego. To powoduje konflikt pomiędzy prawem ochrony przyrody, które obowiązuje na powierzchni, a prawem górniczym i geologicznym, które obowiązuje pod powierzchnią gruntu²⁴. Z uwagi na fakt, iż w tej części parku dominują torfowiska niskie, planowana eksploatacja może doprowadzić do zniszczenia jednego z najcenniejszych obszarów z wybitnymi na skalę światową walorami różnorodności biologicznej.

Bibliografia

- BirdLife International, Species factsheet: *Acrocephalus paludicola*, 2013, <http://www.birdlife.org> [dostęp: 27.08.2013].
- BirdLife International, *Acrocephalus paludicola*. The IUCN Red List of Threatened Species 2022: e.T22714696A176687364, <https://www.iucnredlist.org/species/22714696/176687364> [dostęp: 20.09.2023].
- Grzywaczewski G., Kitowski I., *Poland's conflicting environmental laws*, „Science” 365 (6449) 2019, s. 134-134.
- Tanneberger F., Kubacka J. (red.), *The aquatic warbler conservation handbook*, Brandenburg State Office for Environment 2018.

²³ Zob. <http://balamara.com.pl/sawin> [dostęp: 20.09.2023].

²⁴ G. Grzywaczewski, I. Kitowski, *Poland's conflicting environmental laws*, „Science” 365 (6449) 2019, s. 134-134.

Prof. ucz. dr hab. **Cezary Taracha**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Prof. ucz. dr **Pablo de la Fuente de Pablo**
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

OCHRONA ŚRODOWISKA NATURALNEGO I POLITYKA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W HISZPANII. WYBRANE PROBLEMY

1. Ochrona środowiska naturalnego w Hiszpanii na przestrzeni dziejów

Pierwsze przykłady działań i legislacji na rzecz ochrony środowiska naturalnego na Półwyspie Iberyjskim pochodzą jeszcze z czasów starożytnych. Zawarte w prawie rzymskim pojęcie *res communis omnium* odnosiło się, między innymi, do pewnych zasobów naturalnych, których ochrona zapewniała bezpieczeństwo publiczne, wspólnotowe (np. woda). Z okresu średniowiecza znakomitym przykładem myślenia o ochronie środowiska i o prawnym zabezpieczeniu pewnych dóbr jest normatywny kodeks zredagowany w czasach króla Alfonsa X Mądryego (1252-1284) znany jako „Las Siete Partidas”. Epoka nowożytna, wraz z rozwojem gospodarki wczesnokapitalistycznej, powstawaniem nowych wielkich miast przyciągających tysiące ludzi z terenów wiejskich, przyniosła znaczące zagrożenia związane ze stanem środowiska naturalnego. Chodziło tu z jednej strony o stan sanitarny i warunki higieniczne, z drugiej natomiast o narastającą ingerencję człowieka w otaczającą go przyrodę oraz jej eksploatację. W przypadku Hiszpanii takim szczególnie ważnym problemem było stopniowe wylesianie kraju powodujące zmiany klimatyczne, hydrologiczne i komplikacje społeczne. Co ciekawe, na potrzeby hiszpańskiej floty handlowej i marynarki wojennej strzegącej ogromnego imperium monarchii katolickiej, nad którym słońce nigdy nie zachodziło, drewno budulcowe (sosny) sprowadzano ze strefy bałtyckiej, zwłaszcza z Rzeczypospolitej. Jako przykłady działań na rzecz ochrony środowiska z tamtego

okresu można podać Królewskie Rozporządzenie Karola IV Burbona z 15 listopada 1796 r. ustanawiające przepisy dotyczące zdrowia publicznego oraz zbiór aktów prawnych pod nazwą „Novísima Recopilación” z początków XIX w. (12 ksiąg wydanych w latach 1805-1806). W Księdze VII znajdujemy rozdziały z ustawodawstwem poświęconym – jak byśmy to dziś określili – kwestiom ekologicznym. W 1833 r. opublikowane zostały tzw. „Ordenanzas de Javier de Burgos”, w których po raz pierwszy ograniczono nieskrępowane wcześniej prawo eksploatacji przez właścicieli terenów górskich. Znaczące przyspieszenie w zakresie prawnej ochrony środowiska naturalnego w Hiszpanii nastąpiło w XX w., a to głównie na skutek rozwoju międzynarodowej legislacji w tym zakresie (np. konwencja paryska z 1902 r. o ochronie ptaków użytecznych w rolnictwie, a zwłaszcza Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 r.). Przykładem takich rozwiązań prawnych mogą być „Prawo łowieckie” (Ley de Caza) z 1896 r. oraz zaaprobowane dwadzieścia lat później (7 listopada 1916 r.) Prawo o Parkach Narodowych. Warto przywołać również dwa interesujące przykłady legislacyjne z okresu rządów Franco. Pierwszy z nich nie dotyczył bezpośrednio tej materii, ale miał z nią silny związek. W 1961 r. przyjęto rozporządzenie pt. „Reglamento de Actividades Molestas, Insalubres, Nocivas y Peligrosas” (Regulacje dotyczące zachowań irytujących, niezdrowych, szkodliwych i niebezpiecznych). Z kolei w 1975 r. natomiast Prawo o Chronionych Przestrzeniach Naturalnych.

2. Konstytucja z 1978 r. a środowisko naturalne

Nowy rozdział w podejściu do ochrony środowiska przyrodniczego, ale również zrównoważonego rozwoju oraz relacji pomiędzy człowiekiem a naturą otworzyła Konstytucja Hiszpanii z 1978 r. Jak wiadomo była ona owocem kompromisu różnych sił politycznych, które w wyniku transformacji ustrojowej po śmierci generała Franco, zdecydowały się na budowę systemu demokratycznego.

Wielki wpływ na zapisy konstytucyjne wywarło oczywiście ustawodawstwo międzynarodowe w tym zakresie, zwłaszcza deklaracja sztokholmska z 1972 r. oraz Program Narodów Zjednoczonych i Konwencja UNESCO dotyczące ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego ludzkości. Co ciekawe, pół wieku temu niewiele państw świata posiadało w swych ustawach zasadniczych odniesienia do kwestii ochrony środowiska (RFN, Włochy,

Portugalia). W obowiązującej do dziś Konstytucji z 1978 r. materia ta jest regulowana w art. 45, który pozwalamy sobie tu zacytować:

- „1. Każdy ma prawo do korzystania ze środowiska naturalnego w sposób adekwatny dla rozwoju osobowościowego, jak również obowiązek jego ochrony.
2. Władze publiczne nadzorują racjonalne wykorzystanie wszystkich zasobów naturalnych, w celu ochrony i poprawy jakości życia oraz do obrony i odnawiania środowiska przyrodniczego, opierając się na niezbędnej solidarności zbiorowej.
3. Dla tych, którzy naruszą postanowienia poprzedniego ustępu, zostaną ustanowione sankcje karne albo w określonym przypadku administracyjne, na zasadach określonych przez prawo, jak również obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody”.

Zainteresowanych szczegółową analizą treści i formy tego artykułu odsyłamy do interesującej analizy przeprowadzonej przez specjalistę w tym zakresie – Fernando Galindo Elola Olaso. Warto natomiast w tym miejscu podkreślić, że art. 45 Konstytucji stał się podstawą do rozwoju ustawodawstwa w zakresie ochrony środowiska, a następnie również zrównoważonego rozwoju na poziomie centralnym, jak i poszczególnych regionów (wspólnot autonomicznych) w Hiszpanii. W tym samym roku, w okresie prac na ustawę zasadniczą, weszło w życie „Prawo o ochronie atmosfery” (Ley de Protección del Medio Ambiente Atmosférico). Istotne znaczenie dla kwestii środowiska miało przystąpienie tego kraju do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (1986), następnie do Unii Europejskiej. Prawodawstwo wspólnotowe, w tym dotyczące ochrony środowiska, zostało wprowadzone w Hiszpanii na mocy królewskich dekretów z 28 czerwca 1986 r. oraz 30 września 1988 r. Od tego czasu ochrona środowiska jest wypadkową legislacji europejskiej oraz krajowej.

3. Polityka zrównoważonego rozwoju w Hiszpanii XXI w.

Do lat 70 XX w. teorie ekonomiczne podkreślały konieczność nieustannego rozwoju gospodarczego jako warunek dobrobytu ludzkości. Od tamtego czasu coraz częściej pojawiały się głosy kwestionujące ten sposób myślenia i wskazujące, że postęp cywilizacyjny, zwłaszcza gospodarczy, dokonuje się kosztem ogromnego obciążenia środowiska naturalnego. W 1987 r. Światowa Komisja ds. Środowiska i Rozwoju opublikowała słynny „Raport Brundtland”, w którym zdefiniowano pojęcie zrównoważonego rozwoju. Zakłada

on, że rozwój gospodarczy będzie dokonywał się przy zachowaniu równowagi społecznej i środowiskowej. W 2001 r. strategię na rzecz zrównoważonego rozwoju przyjęła Unia Europejska. Hiszpania jako państwo członkowskie podąża za wytycznymi płynącymi w tej materii z Brukseli. Powstaje również ustawodawstwo centralne i regionalne regulujące te kwestie. Temat jest stale obecny w debacie publicznej, w refleksji naukowej, w programach partii politycznych. Interesującym przykładem tego rodzaju refleksji jest opublikowany w roku 2007 raport pt. „Estrategia Española del Desarrollo Sostenible” (Hiszpańska Strategia Zrównoważonego Rozwoju). Jego autorzy dokonują w nim pogłębionej analizy wielu procesów i zjawisk zachodzących w zakresie oddziaływania człowieka na środowisko naturalne oraz związanych z tym faktem konsekwencji społecznych, gospodarczych i kulturowych.

* * *

Współczesna Hiszpania należy do światowej czołówki państw, w których kwestie ochrony środowiska naturalnego oraz zrównoważonego rozwoju wywołują ogromne zainteresowanie społeczne oraz towarzyszące im działania administracyjne oraz aktywność legislacyjną. Z drugiej strony, niestety, publiczna debata na ten temat, ale również późniejsze poczynania władz centralnych i lokalnych, obciążone są ideologicznym balastem, w którym dominującą rolę odgrywają różne odcienie ekologiczmu zmonopolizowanego przez polityczną lewicę. Narzuca ona treści i formy dyskusji w tym zakresie, marginalizując znaczenie człowieka i absolutyzując naturę, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z chrześcijańską wizją osoby ludzkiej i społeczeństwa.

Bibliografia

Aguado Moralejo I., Echebarria Miguel C., Barrutia Legarreta J.M., *El desarrollo sostenible a lo largo de la historia del pensamiento*, „Revista de Economía Mundial” 21 (2009), s. 87-110.

Estrategia Española del Desarrollo Sostenible, Madrid 2007.

García Giralda A., *La historia de la legislación medioambiental en España y su recorrido hasta hoy*, <http://www.redforesta.com/wp-content/uploads/2011/05/Especial-La-historia-de-la-legislaci%C3%83%C2%B3n-medioambiental-en-Espa%C3%83%C2%B1a-y-su-recorrido-hasta-hoy.pdf> [dostęp: 15.09.2023].

Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 roku. Przekład i wydanie, red. C. Taracha, Polihymnia, Lublin 2022.

Mizerska-Wrotkowska M., *Hiszpania w Unii Europejskiej*, „Stosunki Międzynarodowe” 2 (2012), s. 177-203.

Novísima Recopilación de las Leyes de España, t. 7, Madrid 1805.

- Taracha C., *Ojos y oídos de la Monarquía Borbónica. La organización del espionaje y la información secreta durante el siglo XVIII*, Ministerio de Defensa, Madrid 2011.
- Varillas B., *Historia de la información ambiental en España*, Segovia 2007, https://www.miteco.gob.es/content/dam/miteco/es/ceneam/articulos-de-opinion/2007_10varillas_tcm30-163504.pdf [dostęp: 15.09.2023].

PODSUMOWANIE

Zróżnicowane i niezwykle bogate zasoby przyrodnicze w Polsce są ewenementem w skali europejskiej. Dlatego też we właściwie rozumianym zrównoważonym rozwoju bardzo dużo zależy od każdego człowieka, tzn. w jaki sposób i w jakim celu będzie wykorzystywał te naturalne zasoby. Z drugiej strony – postępujący rozwój techniczny stwarza możliwości używania nowych osiągnięć cywilizacyjnych. Trzeba jednak pamiętać, aby – korzystając z nowoczesnych technologii – nie zatracić istoty człowieczeństwa.

ROZDZIAŁ VI

WPROWADZENIE

W Europie dostrzegalny jest kryzys tożsamościowy. Przyczyny tego kryzysu leżą w próbach podejmowania wszelkich działań mających na celu zlaicyzowanie życia we wszystkich jego wymiarach, w odrzuceniu Boga. Trzeba zadać pytania: dokąd zmierza Europa? Czy Europa pozbawiona Boga przetrwa? W jakich wymiarach i na jakich płaszczyznach należy przywrócić Europie ład społeczny? Odpowiedzi należy szukać m.in. w bogatej w liczne przykłady historii, kiedy niejednokrotnie narody czy państwa, które odrzucały swoje korzenie, traciły swoją tożsamość.

HISTORYCZNE UWARUNKOWANIA RÓŻNORODNOŚCI KULTUROWEJ POLSKI

Współczesna Polska czerpie z tradycji poprzednich pokoleń. Do czasów II wojny światowej zwarta grupa narodowa Polaków zamieszkiwała od pokoleń tereny odpowiadające granicom Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wyjątek stanowił głównie Śląsk, Warmia i Mazury, tereny nie należące bezpośrednio przed I rozbiorem do Rzeczypospolitej, ale w dużej mierze zamieszkane przez Polaków.

Pierwsza Rzeczpospolita była wspólnym państwem Polaków, Litwinów i Rusinów. Na jej terenie zamieszkiwało również wielu Żydów, Niemców, Ormian i innych narodowości. Wiele wieków tworzenia wspólnego państwa doprowadziło do powstania pewnej specyficznej kultury na tych terenach.

Do elementów tej kultury należało traktowanie ojczyzny jako dobra wspólnego, za które odpowiada nie tylko władca, ale przede wszystkim jego mieszkańcy. Ci ostatni zaś mieli być reprezentowani przez stan szlachecki. Szlachta Rzeczypospolitej poczuwała się do odpowiedzialności za suwerenność kraju, jak również za jego organizację. Wyrazem wspólnego gospodarowania państwem było podejmowanie decyzji na sejmie walnym, gdzie trzy stany sejmujące: król, senat i izba poselska stanowiły o wszystkich najważniejszych kwestiach dotyczących państwa. Od roku 1573 każdy szlachcic mógł również wziąć udział w wyborze władcy wybieranego podczas wolnej elekcji. Wybór króla, jak również wybór posłów na sejm walny, pozwalały każdemu szlachcicowi współdecydować o najważniejszych decyzjach państwa.

O ile w XVI i XVII w. w państwach ościennych dominowała władza królewska, o tyle Rzeczpospolita rządziła się demokracją szlachecką. Władcy Moskwy przejawiali skrajnie autorytarną władzę określaną mianem samodzierżawia. Okrutna władza carów została oparta na tzw. opriczninie. Potudniowi sąsiedzi Rzeczypospolitej – Habsburgowie – sprawowali swoją władzę na sposób absolutystyczny. Podobnie polski władca Zygmunt III Waza

dążył do wzmocnienia władzy królewskiej i chciał ją ułożyć na sposób absolutystyczny, to jednak szlachta uniemożliwiła przekształcenie ustroju Rzeczypospolitej w tym kierunku. I choć demokracja szlachecka od połowy XVII w. zaczęła przekształcać się w oligarchię magnacką, to w Rzeczypospolitej nie wykształcił się nigdy ustrój absolutystyczny.

Gdy w XVIII w. kraje ościenne Rzeczypospolitej – Prusy, państwa Habsburgów oraz Rosja – wybudowały ustrój despotyzmu oświeconego, Rzeczpospolita poszła zupełnie w innym kierunku. Słabość Rzeczypospolitej, wynikająca z nadużyć demokracji szlacheckiej, ostatecznie przygotowywała grunt pod zasadniczą reformę ustrojową. Doświadczenie demokracji współdecydowania o losie kraju, doprowadziło do uchwalenia przez przedstawicieli Rzeczypospolitej pierwszej w Europie konstytucji. Konstytucja 3 Maja to owoc doświadczenia demokracji szlacheckiej w Rzeczypospolitej.

Konstytucja 3 Maja została przyjęta przez poszczególne sejmiki ziemskie Rzeczypospolitej. Konstytucja była punktem odniesienia dla kolejnych pokoleń Polaków. Nawiązywali do niej filomaci, nawiązywano w wieku XIX. Wreszcie, kiedy w czasie I wojny światowej tereny zaboru rosyjskiego zostały zajęte przez państwa centralne, pierwsze największe manifestacje narodowe odbyły się właśnie w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dokument bowiem był odniesieniem Polaków do idei wolności i współdecydowania o własnym losie. I to właśnie z tego powodu nie tylko w czasie II wojny światowej, ale i w okresie PRL, obchodzenie tej rocznicy było zabronione. Na nowo do daty nawiązały manifestacje „Solidarności” organizowane od roku 1981. „Solidarność” zaś była wyrazem dążenia do wolności i przywrócenia w Polsce demokracji.

Konstytucja 3 Maja, jak w soczewce, ukazuje specyfikę, podstawę polskiej kultury i życia narodowego. Tym głównym mianownikiem, niejako genem narodowym, jest „wolność” i jej uszanowanie.

W wieku XIX, kiedy Polacy byli pozbawieni własnej państwowości, wszczykali powstania i angażowali w walki wyzwolenicze. Dopiero zrozumienie kodu narodowego Polaków i przywiązania do wolności pozwala zrozumieć, dlaczego doszło do wybuchu powstania listopadowego. Jest to również klucz do zrozumienia innych zrywów narodowych: powstanie krakowskie, wielkopolskie, wreszcie powstanie styczniowe. Polacy przez cały XIX w. walczyli pod sztandarami wolności z hasłami „Za naszą i waszą wolność”.

Hasło to stało się na nowo aktualne w czasie II wojny światowej, kiedy Polacy walczyli właściwie na wszystkich europejskich frontach. A to właśnie Polacy ze swoim przywiązaniem do wolności jako pierwsi nie zgodzili się

na warunki, jakie stawiał Europie Adolf Hitler. I w imię obrony wolności Polacy stanęli do walki wobec agresji niemieckiej i sowieckiej we wrześniu 1939 r. Nawet przegrana kampania wrześniowa i utrata państwowości nie rzuciły Polaków na kolana. Polskie władze nie podpisały z Niemcami kapitulacji, a naród rozpoczął długą walkę o wyzwolenie. Uwieńczeniem tej walki była Bitwa pod Monte Casino rozegrana na ziemi włoskiej i powstanie warszawskie wszczęte w stolicy.

Również po II wojnie światowej, kiedy Polska została zajęta przez armię czerwoną i utworzono władze komunistyczne, Polacy nie godzili się na ustrój odbierający nam wolność. Ale, ani walka tzw. żołnierzy niezłomnych, ani walka polityczna (prowadzona pod sztandarami w PSL mikołajczykowski-go) nie pozwoliły odzyskać suwerenności. Polacy zostali opuszczeni przez swoich sojuszników i oddani pod zwierzchnictwo Sowietów. Mimo wielu lat komunizacji, indoktrynacji, Polacy nadal przekazywali w rodzinach i Kościele prawdę o polskiej historii. Utrzymywano przywiązanie do naszej kultury i tradycji. Ta zaś wybudowana była na wielokulturowości i różnorodności. Unifikacja i narzucanie sztucznych wzorców z Sowietów były nie do przyjęcia dla narodu.

Kiedy w październiku 1978 r. na papieża został wybrany kardynał z Krakowa – Karol Wojtyła, Polacy na powrót uwierzyli w swoją siłę. Już w roku 1980 rozpoczęła się kolejna walka o wolność. Powstał masowy, dziesięciomilionowy ruch Solidarności, który ostatecznie doprowadził do odzyskania przez Polskę suwerenności. „Solidarność” zapoczątkowała również proces, który doprowadził do wyzwolenia całej Europy Środkowo-Wschodniej, a w konsekwencji do rozpadu Związku Sowieckiego.

Różnorodność kulturowa Polski ukształtowana w wiekach pierwszej Rzeczypospolitej pozwoliła zaszczerpić wśród narodu polskiego pewien gen wolności. Polacy nie tylko nie pozwalają na odebranie wolności własnemu narodowi, ale – jak pokazała współczesna historia – są niezwykle wyczuleni na tym punkcie wobec innych narodów. Kiedy w 1956 r. Węgrzy walczyli o wolność z armią czerwoną, Polacy natychmiast przyszli z pomocą humanitarną. Dziś, kiedy Rosja uderzyła na Ukrainę, Polska jako wolny kraj wsparła swojego sąsiada w walce o wolność. Polacy zaś jako naród spontanicznie przystąpili do pomocy narodowi, z którym w poprzednich wiekach tworzyli wspólne państwo.

CHRZEŚCIJAŃSKIE TRÓJMORZE – CZY TO MOŻLIWE?

Wiele mówi się obecnie i pisze o kryzysie wartości, który trawi kulturę Zachodu. Z tradycyjnego punktu widzenia, kryzys objawia się przewagą zła nad dobrem, przewagą tego, co człowiekowi szkodzi nad tym, co mu służy i pomaga lepiej żyć. Tak rozumiany kryzys jest zjawiskiem często towarzyszącym człowiekowi zarówno w czasach najdawniejszych, jak też współcześnie.

Pierwszy i od razu najpoważniejszy kryzys wartości miał miejsce w biblijnym Raju, kiedy to człowiek wykorzystał ofiarowaną mu przez Boga wolność, aby nie respektować Bożych ustaleń. Ta opowieść obrazuje skłonność naszej ludzkiej natury do postępowania wbrew własnemu dobru, co wynika często z nieumiejętności rozpoznania tegoż dobra, co można uznać za przyczynę wszystkich innych kryzysów, zarówno indywidualnych, jak też wspólnotowych.

Kryzys wartości objawia się w zaniku znaczenia czegoś ważnego, uznawanego powszechnie za dobre i warte go urzeczywistnienia, jak np. rodzina, wiara, godność, wolność jednostki, wolność słowa, pokój, ojczyzna, niepodległość i wiele, wiele innych. Początków współczesnej tendencji do negowania religii i wypełniających ją wartości należy szukać już w starożytności, np. w nauczaniu Epikura, później zaś w epoce oświecenia i pozytywizmu. Podejście materialistyczne, owo „mędrca szkiełko i oko”, zaprzeczało istnieniu świata nadprzyrodzonego. U wielu ludzi, na zasadzie reakcji, zrodziła się postawa nihilistyczna, bowiem odebrano im cel i sens życia wynikający z religii, a także nadzieję na życie po śmierci. Podobna sytuacja ma miejsce w dzisiejszym świecie.

Inicjatywa Trójmorza jako unikalna w skali Europy i świata konstelacja państw, które w przeszłości znajdowały się w różnych zależnościach i w różnych dominacjach ma, póki co, charakter inicjatywy gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinie transportu, komunikacji cyfrowej oraz energii. Prawie wszystkie mają kilkudziesięcioletnie doświadczenie komunizmu i egzystencji całkowicie zależnej od Rosji, a także doświadczenie wychodzenia z tego ustroju w kierunku wolności, niepodległości i demokracji. Państwa Trójmorza zostały

dotknięte sekularyzacją w różnym stopniu w epoce dominacji Związku Sowieckiego, a obecnie dochodzi do tego sekularyzacja płynąca z Zachodu. Pytanie: czy te państwa i narody są w stanie odkrywać wspólne, chrześcijańskie korzenie? Jeśli tak, z pewnością miałyby to duży wpływ na kształtowanie się wspólnoty Trójmorza w przyszłości. Obecnie doszło jeszcze zagrożenie militarne ze strony Rosji, a Trójmorze stało się, jak w czasach Jana III Sobieskiego, przedmurzem, tyle że już niechrześcijańskiej, zachodniej Europy.

Póki co, chrześcijańskie Trójmorze pozostaje w kategorii NADZIEJA, ale ma ona mocno uzasadnione przesłanki. Wiarę w zmianę tej sytuacji dają nam słowa papieża Benedykta XVI, dla którego „Jednym z motywów [...] jest to, że pragnienie Boga, poszukiwanie Boga, jest głęboko zapisane w każdej ludzkiej duszy i nie może zniknąć”¹. Dalej Benedykt XVI pisze, że celem człowieka jest nieskończoność, a wszystko, czym żyje tzw. świat, jest skończone. Silnie odczuwa to młódzież, dlatego w młodym pokoleniu „budzi się niepokój” i sprawia, że „wyruszają w drogę na nowo odkrywając piękno chrześcijaństwa – chrześcijaństwa bez redukcji i przecen, lecz w całej jego radykalności i głębi”².

Pojawiają się także wymierne oznaki przełamywania kryzysu, głównie za przyczyną młodego pokolenia: „Ów niepokój jest obecny dzisiaj w ludziach młodych, [którzy] widzieli wiele rzeczy – propozycje ideologii i konsumpcjonizmu – ale widzą też pustkę i niewystarczalność tego wszystkiego”³. Trudno nie przyznać racji Jego Świątobliwości, skoro widać obecność młodego pokolenia np. w życiu Kościoła w Polsce. Dla przykładu: w Spotkaniu Młodych Archidiecezji Lubelskiej (SMAL) w Garbowie corocznie bierze udział ponad 800 osób, a w trudach i owocach pielgrzymowania na Jasną Górę w sierpniu tego (2023) roku uczestniczyło ponad 41 tys. osób, w większości młodych. W Światowych Dniach Młódzieży 2023 w Lizbonie wzięło udział ok. 30 tys. uczestników z Polski. Te przesłanki mogą zwiastować odrodzenie ducha, odwrót od materializmu i podążanie ku temu, co wzniosłe, co dobre, co nieskończone.

Bibliografia

Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Dzwony Europy: motywy mojej nadziei*, w: Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Prawdziwa Europa. Tożsamość i misja*, Fundacja Rozwoju KUL, Lublin 2022, s. 231-234.

¹ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Dzwony Europy: motywy mojej nadziei*, w: Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Prawdziwa Europa. Tożsamość i misja*, Fundacja Rozwoju KUL, Lublin 2022, s. 231.

² Tamże, s. 232.

³ Tamże.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ W NAUCZANIU PAPIEŻA FRANCISZKA

1. Wstęp

Celem niniejszego przedłożenia jest ukazanie zarysu idei zrównoważonego rozwoju w świetle ciągle mało znanego, społecznego nauczania papieża Franciszka zawartego w encyklice poświęconej braterstwu i przyjaźni społecznej. Encyklika została zatytułowana *Fratelli tutti* i ukazała się jako druga z encyklik społecznych obecnego Papieża w roku 2020. Pierwszą była encyklika, która ukazała się pięć lat wcześniej, a jej tytuł *Laudato si'* został zaczerpnięty z Pieśni słonecznej autorstwa św. Franciszka.

Ze względów czysto poznawczych interesuje mnie, jak Franciszek rozumie zrównoważony rozwój i na jakich filarach go opiera? Jakie miejsce wśród owych filarów przypisuje rodzinie ludzkiej, powszechnemu dobru wspólnemu, przeznaczeniu dóbr, miłości chrześcijańskiej i sprawiedliwości, solidarności społecznej i pokojowi, światowej ekonomii i braterstwu czy edukacji?

Chcąc zgłębić to zagadnienie, będę zastanawiać się, jak głowa Kościoła katolickiego diagnozuje stojące w opozycji do zrównoważonego rozwoju kluczowe zagrożenia współczesnego świata, takie jak: kryzys migracyjny, antagonizmy społeczne, manipulacja oraz deformacja takich pojęć jak demokracja, wolność, sprawiedliwość, egoizm i brak zainteresowania dobrem wspólnym; a nadto dominacja logiki rynku opartej na korzyści i kulturze wykluczenia; bezrobocie, rasizm, ubóstwo; nierówne prawa oraz ich wynaturzenia, takie jak niewolnictwo, handel ludźmi, uprzedmiotowienie kobiet, a następnie zmuszanie ich do aborcji, handel organami⁴; wyścigi zbrojeń i jak mawia Franciszek „trzecią wojnę światową w kawałkach”. Interesować mnie też będzie, w czym upatruje remedium eliminowania i niwelowania zgubnych procesów dla środowiska społecznego i przyrodniczego?

⁴ Franciszek, *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*, Wydawnictwo M, Kraków 2020, nr 10-24.

Tak określone cele opracowania usprawiedliwiają przyjętą strukturę: Składają się na nią trzy kwestie:

1. Idea zrównoważonego rozwoju według papieża Franciszka
2. Model społeczeństwa oparty na respektowaniu podstawowych praw człowieka, sprawiedliwości, dialogu, braterstwie i przyjaźni
3. Edukacja dla zrównoważonego rozwoju. W obrębie niniejszego punktu dokumentuję dwie tezy:
 - Teza 1. Edukacja dla zrównoważonego rozwoju jest edukacją aksjologiczną i integralną
 - Teza 2. Wychowanie do zrównoważonego rozwoju jest wychowaniem do tożsamości chrześcijańskiej

2. Całość analiz kończą następujące wnioski:

1. Franciszkowa wizja zrównoważonego rozwoju uwzględnia zarówno populację ludzką, jak i świat zwierząt i roślin, ekosystemy, zasoby naturalne ziemi, wodę, powietrze, surowce energetyczne, a także w sposób zintegrowany traktuje najważniejsze wyzwania stojące przed światem, takie jak walka z ubóstwem, wyobcowaniem, marginalizacją i niesprawiedliwością, respektowanie praw każdego człowieka i jego bezpieczeństwa, edukacja dla wszystkich, troska o zdrowie, dialog kulturowy i religijny.
2. Aby sprostać tym wyzwaniom, potrzebna jest rzetelna edukacja wykraczająca poza edukację ekologiczną, o której była mowa w encyklice *Laudato si'*. Potrzeba edukacji, która będzie obejmowała także prawa człowieka, rozwiązywanie konfliktów i nierówności społecznych, dobre rządy, gospodarkę, kulturę i sztukę.
3. Propagowana przez Franciszka idea zarówno zrównoważonego rozwoju, jak i edukacji czy wychowania oparta jest na wierze i religii, która rodzi kulturę zorganizowaną wokół wartości transcendentalnych. Jest to droga, na której „ubodzy spotykają Boga, podejmują życiowe decyzje i nawracają się”.
4. Franciszek wzywa do rzetelnej edukacji w celu kształtowania postaw społecznych, które wyrażają się w powszechnym braterstwie i przyjaźni społecznej. W edukacji Papież widzi narzędzie do wspierania człowieka w przygotowaniu go do myślenia i działania w warunkach wielorako manifestującego się ryzyka.

5. Papież podkreśla, że w chorym społeczeństwie, które odwraca się od bólu i które jest „analfabetą” w trosce o słabych i kruchych (nr 64-65), wszyscy jesteście wezwani do stawania się bliźniami innych (nr 81), przekraczając osobiste uprzedzenia i korzyści. Wszyscy, jesteście faktycznie współodpowiedzialni za budowę społeczeństwa, które potrafi włączać, integrować oraz nieść ulgę temu, kto cierpi (nr 77).
6. Miłość buduje mosty, a „my jesteśmy stworzeni dla miłości” (nr 88), naucza Papież, wzywając szczególnie chrześcijan do rozpoznania Chrystusa w obliczu każdego odrzuconego (nr 85). W tym kontekście trudno nie zgodzić się z bp Jareckim, że Franciszek we *Fratelli tutti* apeluje o globalizację miłości chrześcijańskiej.
7. Wobec zjawiska masowej migracji Papież widzi pilną potrzebę opracowania „globalnego prawodawstwa (governance) dotyczącego migracji”. W encyklice *Fratelli tutti* wskazuje szczególnie niektóre „niezbędne odpowiedzi” przede wszystkim dla tego, kto ucieka przed „poważnymi kryzysami humanitarnymi” (nr 129-132).
8. W analizowanym dokumencie Papież upomina się o „lepszą politykę”, czyli taką, która stanowi jedną z najcenniejszych form miłości, ponieważ oddaje się na służbę dobru wspólnemu (nr 180) i rozpoznaje znaczenie ludu, rozumianego w kategorii otwartej, zdolnej do spotkania i dialogu (nr 160). Ludowość wskazywana przez Franciszka, przeciwstawiająca się „populizmowi”, który ignoruje zasadność pojęcia ‘lud’, traktując je instrumentalnie dla własnych korzyści (nr 159).
9. Najlepszą polityką jest także ta, która ochrania pracę, „niezbywalny wymiar życia społecznego” i dąży do zapewnienia wszystkim możliwości rozwijania własnych zdolności (nr 162). Słuszna strategia przeciwdziałania biedzie, stwierdza encyklika, nie oznacza prostego wspierania potrzebujących, ale raczej promowania ich w perspektywie solidarności i pomocniczości (nr 187). Zadaniem polityki, jest następnie znalezienie rozwiązania na wszystko, co stanowi przejaw pogwałcenia podstawowych praw człowieka, jak wykluczenie społeczne; handel organami, tkankami, bronią oraz narkotykami, wykorzystanie seksualne; praca niewolnicza; terroryzm i przestępczość zorganizowana.
10. W encyklice znajdujemy mocny apel Papieża do ostatecznego wyeliminowania handlu ludźmi, „wielkiej hańby ludzkości” i głodu, ponieważ jest on „przestępstwem”, gdyż dostęp do żywności jest „niezbywalnym prawem” (nr 188-189).

11. Papież podejmując temat „religii w służbie braterstwa na świecie” uznaje, że terroryzm nie przynależy do religii, ale do błędnych interpretacji tekstów religijnych, a także jest skutkiem polityki związanej z głodem, ubóstwem, niesprawiedliwością i uciskiem (nr 282-283). Droga pokoju pomiędzy religiami jest więc możliwa; dlatego jest ważne zagwarantowanie wolności religijnej, podstawowego prawa człowieka wszystkich wierzących (nr 279). Szczególną refleksję encyklika podejmuje na temat roli Kościoła: on nie ogranicza swojej misji do sfery prywatnej; jego członkowie nie mogą wyrzec się politycznego wymiaru egzystencji, który zakłada stałe zwracanie uwagi na dobro wspólne i troskę o integralny rozwój człowieka według zasad ewangelicznych (nr 276-278).
12. Dostrzegając trwanie „trzeciej wojny w kawałkach” Papież zwraca uwagę, że stanowi ona „zaprzeczenie wszystkich praw”, „klęskę polityki i człowieczeństwa” i „zawstydzającą klęskę wobec sił zła”. Uważa też, że z powodu broni atomowej, chemicznej i biologicznej, które uderzają w wielu niewinnych cywilów, dzisiaj nie można już dłużej myśleć tak, jak w przeszłości, o możliwej „wojnie sprawiedliwej”, ale trzeba potwierdzić z mocą: „Nigdy więcej wojny!”. Zaś całkowita likwidacja broni jądrowej jest „moralną i humanitarną powinnością”; Papież sugeruje, aby z pieniędzy przeznaczanych na zbrojenia utworzyć światowy Fundusz służący wyeliminowaniu głodu (nr 255-262). Zwraca się do wspólnoty międzynarodowej o wygaszenie konfliktów zbrojnych i bezsensownych wojen.

Z powyższych analiz i wniosków, które w żaden sposób nie wyczerpują podjętego tematu, rodzi się konkluzja, iż każda próba konfrontowania idei zrównoważonego rozwoju z nauczaniem społecznym papieża Franciszka będzie zależała od przyjmowanego przezeń światopoglądu oraz wizji rozwoju i świata.

Bibliografia

- Franciszek, *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*, Wydawnictwo M, Kraków 2020.
- Franciszek, *Laudato si'. W trosce o wspólny dom*, Wydawnictwo M, Kraków 2015.
- Ivareigh A., *Prorok. Biografia Franciszka, papieża radykalnego*, Wydawnictwo Niecałe, Bytom 2015.
- Serwis ORRK, Biuletyn liderów i asystentów ruchów oraz stowarzyszeń katolickich, Warszawa, październik 2020, Nr 124, s. 1-12.
- Szewczak M., Szewczak I., *Zrównoważony rozwój regionalny a koncepcja weberian state 4.0*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2020.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ ŚRODOWISKA NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

W coraz bardziej zmieniającej się rzeczywistości otaczającego świata, pojęcie zrównoważonego rozwoju wysuwa się na pierwszy plan, zyskując na znaczeniu po to, by stać na straży właściwego rozwoju wszystkich dziedzin życia człowieka. Tempo zachodzących zmian bez ustalenia właściwych (zrównoważonych) granic rozwoju, spowodować może bowiem chaos i zakłócić funkcjonowanie całego otaczającego człowieka świata.

Co oczywiste, takie negatywne skutki wywołane brakiem zrównoważonego rozwoju rozpatrywać można w ujęciu globalnym oraz krajowym. Podczas gdy ten globalny zrównoważony rozwój powinien być zapewniony decyzjami organizacji międzynarodowych, w przypadku krajowego – to na poszczególnych państwach spoczywa ciężar podejmowania działań w tym zakresie.

Każde państwo zatem, ma obowiązek wprowadzania takich unormowań prawnych, zgodnych z unormowaniami międzynarodowymi, które mają zabezpieczać jego zrównoważony rozwój. Wyzwanie to dotyczy w szczególności państw europejskich, których domeną jest funkcjonowanie w ramach zdecentralizowanej władzy publicznej. Ze wszech miar uzasadniony bowiem system decentralizacji gwarantuje zrównoważony rozwój państwa poprzez zrównoważone działanie jednostek samorządowych w oparciu o posiadane środki finansowe.

Mimo tego, iż zrównoważony rozwój ma odbywać się w trzech aspektach, tj. gospodarczym, społecznym i środowiskowym, przedmiot analizy zostanie ograniczony do środowiskowego. Aspekt ten, w zmieniających się bardzo szybko uwarunkowaniach klimatycznych, należy uznać za warunkujący osiągnięcie zrównoważonego rozwoju gospodarczego i społecznego, a o jego doniosłej roli świadczą regulacje unijne oraz polskie, zarówno konstytucyjne, jak i ustaw zwykłych. To na ich podstawie działalność jednostek samorządowych, w szczególności samorządu województwa, ukierunkowana jest

na osiągnięcie środowiskowego zrównoważonego rozwoju dzięki posiadanym środkom finansowym.

Z analizy dokonanej na podstawie wykładni obowiązujących przepisów prawnych, doktryny oraz udostępnionych przez urząd marszałkowski Województwa Podkarpackiego danych, wynika, iż zrównoważony rozwój należy uznać za podstawę realizowania zadań publicznych na szczeblu województwa samorządowego. Województwo bowiem zostało uznane za tę jednostkę samorządową, która ma wyznaczać kierunki i priorytety działalności dla powiatów i gmin. O konieczności postrzegania takiej roli województw, mających dbać o zrównoważony rozwój, świadczą przepisy konstytucyjne, międzynarodowe oraz te wynikające z ustaw zwykłych.

Wydaje się, że na tle przeprowadzonej analizy za ogromnie istotne należy uznać działania województwa samorządowego związane ze zrównoważonym rozwojem w obszarze środowiska. Ochronie środowiska, a zatem konieczności dbania o środowisko świadczą przytoczone regulacje prawne zabezpieczające różne sposoby pozyskiwania środków finansowych. Zarówno budżetowanie brutto, jak i w formie państwowych funduszy celowych ma stanowić gwarancję zapewnienia równowagi środowiskowej. Niebagatelną rolę przy tym także spełniają środki finansowe pozyskiwane w ramach doposażenia unijnego.

Na podstawie powołanych danych dotyczących Województwa Podkarpackiego za w pełni uzasadnione należy uznać stwierdzenie, że Województwo – przyjmując środki unijne – realizuje zamierzone cele, wyznaczając trendy zrównoważonego rozwoju i środowiska pozostałym jednostkom samorządowym.

Bibliografia

- Ciechanowicz-McLean J., *Prawo i polityka ochrony środowiska*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Feret E., *Koncepcje i teorie samorządności terytorialnej na przykładzie wybranych państw i Polski z uwzględnieniem kwestii finansowania ich działalności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2019.
- Feret E., *Niewspółmierność czy rażąca niewspółmierność wysokości środków finansowych w stosunku do realizowanych zadań publicznych na szczeblu samorządowym?*, w: *Wybrane aspekty realizacji zasady zrównoważonego rozwoju samorządu terytorialnego*, red. M. Sitek, P.B. Zientarski, Kancelaria Senatu RP, Warszawa 2019, s. 85-114.
- Jakubowska A., *Ochrona środowiska – aspekty prawne zagadnienia*, „Mazowsze Studia Regionalne” 1 (2008), s. 109-127.

- Klenowska K., *Jednostka a środowisko w konstytucyjnym prawie francuskim. Ochrona środowiska*, „Prawo i Polityka” 1 (2009), s. 112-120.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Kowalski G., *Zrównoważony rozwój jako naczelną zasadą ustrojową Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prawo i Środowisko” 1 (2010), s. 389-397.
- Leśniak N., *Obowiązki państwa w zakresie ochrony środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego*, http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/53685/39_Nina_Lesniak.pdf [dostęp: 22.09.2023].
- Padzik J., *Rola i znaczenie normy art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dla obszaru prawa kształtującego system obronny państwa*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 8 (2018), s. 117-127.
- Sitek M., *Konstytucyjna ochrona środowiska naturalnego w państwach członkowskich Unii Europejskiej i w Polsce*, Szczecin 2000.
- Sommer J., *Prawo ochrony środowiska Unii Europejskiej*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 3 (2001), s. 56-70.
- Strategia rozwoju województwa – Podkarpackie 2030*, https://www.podkarpackie.pl/images/pliki/RR/2022/Strategia_rozwoju_wojew%C3%B3dztwa_-_Podkarpackie_2030_-_Sejmik_WP_28.09.2020_r.pdf [dostęp: 30.08.2023].
- Szewczak M., *Regionalny program operacyjny determinantem rozwoju administracji publicznej*, „Roczniki Nauk Prawnych” XVIII (2008), nr 2, s. 311-318.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 26 października 2002 r., Dz. Urz. UE C 326/47.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, Dz. U. z 2022 r., poz. 2094 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, Dz.U. z 2022 r., poz. 2256 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, Dz. U. z 2022 r., poz. 2267.
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, Dz. U. z 2022 r., poz. 1634 z późn. zm.
- Uchwała Nr XXVII/458/20 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 28 września 2020 r. w sprawie przyjęcia Strategii rozwoju województwa – Podkarpackie 2030, Dz. U. Województwa Podkarpackiego 2020, poz. 3871.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2000 r., sygn. akt K 1/99, http://otk.trybunal.gov.pl/orzeczenia/teksty/otkpdf/2000/k_01_99.pdf [dostęp: 30.08.2023].

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt Kp 2/09, <http://trybunal.gov.pl/rozprawy-i-ogloszenia-orzeczen/wyroki/art/4918-ochrona-srodowiska-kompetencje-organu-samorzadu-województwa-dotyczace-parku-krajobrazowego/> [dostęp: 30.08.2023].

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. akt Kp 2/09, OTK ZU Nr 5A/09, poz. 66.

REGULACJE PRAWNE SŁUŻBY KAPELANÓW W SIŁACH ZBROJNYCH UKRAINY

1. Wstęp

Od swoich początków Kościół katolicki pragnął ogarnąć opieką duszpasterską wszystkie sfery aktywności swych wiernych. Gdy władcy Europy i ich narody przyjmowali wiarę w Chrystusa, to troska o zbawienie dusz stała się przedmiotem i ich starań, mniej lub bardziej ważnym. W tym kontekście nie można nie dostrzec potrzeb duchowych wojska, które stanowiło ważną część społeczeństwa. Stąd już od początków średniowiecza, przeważnie chrześcijańscy władcy wojskowe morale starali się budować w oparciu o wartości chrześcijańskie. Tak wyniknęła naturalna potrzeba obecności duchownych, którzy postugiwaliby w wojsku, będąc bardziej z nim związani, bez szkody dla swego powołania. W ten sposób zaczęła się krystalizować postuga kapelana wojskowego.

W niniejszym opracowaniu zostanie zaprezentowany krótki rys historyczny formowania się postugi kapelańskiej jako skutek przenikania cywilizacji chrześcijańskiej do wojska w Europie. Kolejno zostaną przedstawione regulacje co do postugi kapelańskiej w Siłach Zbrojnych Ukrainy.

2. Szkic historyczny kształtowania się postugi kapelana wojskowego

Według tradycji kościelnej, kapelanami wojskowymi od czasów cesarza Konstantyna Wielkiego w cesarstwie rzymskim byli kaptani pełniący pracę duszpasterską w wojsku, podporządkowani biskupowi miejscowemu⁵.

⁵ E. Wilemska, *Kapelan wojskowy*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 8, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, kol. 652-653.

Jednak nazwa 'kapelan' pochodzi od płaszcza (*cappa*) Marcina z Tours przechowywanego w Kaplicy króla Francji. W okresie monarchii karolińskiej powstała nazwa kapelanów pałacowych na oznaczenie kapłanów, którzy sprawowali czynności liturgiczne w kaplicy władcy, zaś w określonych okolicznościach pełnili także zadania sekretarzy monarchy i towarzyszyli mu w wyprawach wojennych. Począwszy od papieża Innocentego III, jego następcy posiadali swoich kapelanów (*capellani papae*)⁶.

W czasach wspomnianej monarchii, pracę duszpasterską w wojsku wykonywali kaptani, którzy byli wyjęci spod jurysdykcji biskupa miejscowego, to znaczy, że byli podporządkowani arcykapelanowi, pełniącemu funkcję osobistego kapelana monarchy. Najczęściej w średniowieczu kapelanami wojskowymi byli duchowni, którzy należeli do zakonów powiązanych z wyprawami krzyżowymi (np. Joannitów, Templariuszy, Krzyżaków). Natomiast w XVI-XVII w. w monarchiach katolickich powstała instytucja kapelana wojskowego, która była bezpośrednio pod jurysdykcją Stolicy Apostolskiej⁷.

Jedną z podstawowych postug religijnych kapelanów wojskowych, z których korzystali uczestnicy walk zbrojnych, była niewątpliwie spowiedź pozwalająca oczyścić się z grzechów przed bitwą, która w warunkach wojennych była odbywana w okolicznościach nietypowych, gdyż przez całe średniowiecze przepisy kościelne nakładały na wiernych obowiązek odbywania spowiedzi przed własnym duszpasterzem. Jednak w przekazach źródłowych wielokrotnie pojawia się informacja o masowym przyjmowaniu Komunii św. przez wojska szykujące się do walki. Innym, bardzo ważnym rodzajem praktyk religijnych sprawowanych w średniowiecznym wojsku, była Msza św. Podobnie, jak w wypadku spowiedzi, obowiązywała wówczas norma, że wierni powinni w niej uczestniczyć tylko w swoim kościele parafialnym. Jednak w warunkach wojennych nie mogło to być przestrzegane⁸.

3. Regulacje prawne służby kapelanów w Siłach Zbrojnych Ukrainy według obowiązującego prawodawstwa ukraińskiego

⁶ Taż, *Kapelan*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 1105.

⁷ Taż, *Kapelan wojskowy*, kol. 652-653.

⁸ J. Ptak, *Duszpasterstwo rycerstwa polskiego w epoce Piastów i Jagiellonów*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziótek, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2004, s. 86-89.

Podstawą prawną działalności duszpasterstwa wojskowego na Ukrainie jest Konstytucja Ukrainy oraz ustawy Ukrainy: *O służbie wojskowego kapelaństwa*⁹, *O wolności sumienia i organizacji wyznaniowych*¹⁰, *O obowiązku wojskowym i służbie wojskowej*¹¹, *O ochronie socjalnej i prawnej wojskowych i członków ich rodzin*¹², a także inne ustawy Ukrainy, akty normatywno-prawne Rady Najwyższej Ukrainy, Prezydenta Ukrainy, innych organów państwowych, także umowy międzynarodowe Ukrainy, ratyfikowane przez Radę Najwyższą Ukrainy (art. 2 UoSWK).

Ze względu na obszerność powyższego materiału w niniejszym opracowaniu uwaga zostanie zwrócona przede wszystkim na normy zawarte w UoSWK. We wstępie do wspomnianej ustawy ukraiński ustawodawca zaznacza, iż reguluje stosunki w zakresie realizacji konstytucyjnego prawa do wolności przekonań i wyznania żołnierzy Sił Zbrojnych Ukrainy, Gwardii Narodowej Ukrainy, innych formacji wojskowych utworzonych zgodnie z prawem Ukrainy, Straży Granicznej Ukrainy, a także określa zasady prawno-organizacyjne oraz zasady duszpasterstwa wojskowego.

Według wspomnianej ustawy kapelan to osoba, która otrzymała mandat uprawniający do wykonywania czynności duszpasterstwa wojskowego, zawarła umowę o pełnienie służby wojskowej na stanowiskach oficerskich oraz prowadzi działalność duszpasterza wojskowego w jednostkach Sił Zbrojnych Ukrainy i innych formacjach wojskowych utworzonych zgodnie z prawem Ukrainy (art. 1.1.2.). Zaś wspomniany mandat to dokument państwowy, swego rodzaju licencja na działalność kapelańską, wydawany przez centralny organ władzy wykonawczej, realizujący politykę państwa w zakresie stosunków międzynarodowych, religii i ochrony praw człowieka mniejszości narodowych na Ukrainie, który przyznaje duchownemu prawo do wykonywania działalności duszpasterstwa wojskowego w Siłach Zbrojnych Ukrainy (art.1.1.9.).

⁹ Zakon Ukrainy Pro służbu wijs'kowoho kapelaństwa (№ 2131-IX wid 15.03.2022 WWR, iz zminamy) [dalej: UoSWK], <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1915-20/print> [dostęp: 15.10.2023].

¹⁰ Zakon Ukrainy Pro swobodu sowisti ta relihijni orhanizaciji (№ 3796-12 wid 23.12.1993 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/987-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].

¹¹ Zakon Ukrainy Pro wijs'kowyj obowjazok i wijs'kowu służbu (№ 2233-XII wid 25.03.1992 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2232-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].

¹² Zakon Ukrainy Pro social'nyj i prawowyj zachyst wijs'kowoslužbowciw ta człeniw jich simej (№ 2012-XII wid 20.12.1991 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2011-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].

Co do powyższego mandatu, to Gabinet Ministrów Ukrainy wydał specjalne zarządzenie o trybie jego nadawania¹³. Natomiast organem decyzyjnym co do jego wydania jest Państwowa Służba Ukrainy ds. Etnopolityki i Wolności Sumienia¹⁴.

Od strony Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie duchownych – kandydatów do służby kapelańskiej prezentuje specjalnie w tym celu oddelegowany biskup z Konferencji Episkopatu Ukrainy, aktualnie jest nim bp Paweł Honczaruk, ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej¹⁵.

4. Wnioski

Ukraina, jako kraj post-sowiecki, ale o tradycjach głęboko chrześcijańskich, dopiero w listopadzie 2022 r. przemogła się, aby uregulować status prawny kapelanów wojskowych. Jednak należy zaznaczyć, że duchowni różnych wyznań od początku inwazji Rosji na Ukrainę w 2014 r. pełnili faktycznie posługę kapelanów w Siłach Zbrojnych Ukrainy jako wolontariusze. Zaś po 24 lutym 2022 r., gdy Rosja rozpoczęła pełnowymiarową inwazję na Ukrainę, to władze ukraińskie w pełni zalegalizowały posługę kapelanów jako zawodowych wojskowych.

Bibliografia

Postanowa KМУ Pro utworennia Derżawnoji służby Ukrainy z etnopolityky ta swobody sowisti (№ 503 wid 12.06.2019), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/503-2019-%D0%BF#Text> [dostęp: 15.10.2023].

Postanowa KМУ Pro zatwerdżennia Położennia pro poriadok wydaczi mandata na prawo zdijnsnennia wijs'kowoji k kapetans'koji dijal'nosti (№ 859 wid 2.08. 2022), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/859-2022-%D0%BF/print> [dostęp: 15.10.2023].

¹³ Postanowa KМУ Pro zatwerdżennia Położennia pro poriadok wydaczi mandata na prawo zdijnsnennia wijs'kowoji k kapetans'koji dijal'nosti (№ 859 wid 2.08. 2022), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/859-2022-%D0%BF/print> [dostęp: 15.10.2023].

¹⁴ Postanowa KМУ Pro utworennia Derżawnoji służby Ukrainy z etnopolityky ta swobody sowisti (№ 503 wid 12.06.2019), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/503-2019-%D0%BF#Text> [dostęp: 15.10.2023].

¹⁵ Przewodniczący komisji ds. duszpasterstwa wojskowego, komisji ds. duchowieństwa i powołań kapłańskich, <https://rkc.org.ua/konferentsiya-yepyskopiv/yepyskopy/yepyskop-pavlo-honcharuk/> [dostęp: 15.10.2023].

- Ptak J., *Duszpasterstwo rycerstwa polskiego w epoce Piastów i Jagiellonów*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółtek, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2004, s. 86-89.
- Wilemska E., *Kapelan*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2019, kol. 1005-1106.
- Wilemska E., *Kapelan wojskowy*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 8, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, kol. 652-653.
- Zakon Ukrainy Pro służbu wijs'kowoho kapetanstwa (№ 2131-IX wid 15.03.2022 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1915-20/print> [dostęp: 15.10.2023].
- Zakon Ukrainy Pro social'nyj i prawowyj zachyst wijs'kowostużbowciw ta człeniw jich simej (№ 2012-XII wid 20.12.1991 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2011-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].
- Zakon Ukrainy Pro swobodu sowisti ta rełihijni orhanizaciji (№ 3796-12 wid 23.12.1993 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/987-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].
- Zakon Ukrainy Pro wijs'kowyj obowjazok i wijs'kowu służbu (№ 2233-XII wid 25.03.1992 WWR, iz zminamy), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2232-12#Text> [dostęp: 15.10.2023].

PODSUMOWANIE

Europa – jeśli chce przetrwać – musi powrócić do swoich fundamentów. Przypominał o tym papież Jan Paweł II na forum Parlamentu Europejskiego w 1988 r.: „Wszystkie prądy myślowe naszego starego kontynentu winny podjąć refleksje nad ponurymi konsekwencjami ewentualnego wykluczenia Boga z życia publicznego – Boga jako ostatecznego kryterium etyki i najwyższej gwarancji przeciw nadużyciom władzy człowieka nad człowiekiem. Nasza europejska kultura obfituje w przykłady przekraczania w obydwie strony granicy między tym «co cesarskie» i «co boskie». [...] Największe jednak zagrożenia naszych czasów pochodzą ze strony ideologii, które absolutyzują społeczeństwo jako takie lub jego dominującą grupę, gardząc osobą ludzką i jej wolnością. Człowiek tam, gdzie przestaje szukać oparcia w wartości wobec siebie transcendentnej, ponosi ryzyko, że stanie się ofiarą nieograniczonej samowoli władzy i pseudoabsolutów, które go zniszczą. Inne kontynenty doświadczają już dziś mniej lub bardziej głębokiej symbiozy między wiarą chrześcijańską a kulturą, co stwarza wielkie nadzieje. To Europa jednak, od prawie dwóch tysięcy lat, dostarcza bardzo znamienego przykładu kulturowej płodności chrześcijaństwa, które ze względu na samą swą naturę nie może być spychane do sfery prywatnej. Powołaniem chrześcijaństwa jest przecież publiczne wyznawanie wiary i czynna obecność we wszystkich dziedzinach życia. [...] gdyby religijne i chrześcijańskie podłoże kultury tego kontynentu zostało pozbawione wpływu na etykę i kształt społeczeństw, oznaczałoby to nie tylko zaprzeczenie całego dziedzictwa europejskiej przeszłości, ale i poważne zagrożenie dla godnej przyszłości mieszkańców Europy. I to wszystkich – wierzących i niewierzących”.

ROZDZIAŁ VII

WPROWADZENIE

Zrównoważony rozwój człowieka nie może wykluczać płaszczyzny aksjologicznej. Europa – jak stwierdził papież Jan Paweł II w publikacji *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci* – żyje „jednością wartości fundamentalnych w wielości kultur narodowych”. Wszechobecny pluralizm religijny, polityczny czy społeczny nie jest (i nigdy nie może być) tożsamy z pluralizmem etycznym lub relatywizmem etycznym i religijnym.

TOŻSAMOŚĆ EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

W budowaniu tożsamości Europy decydującym elementem jest chrześcijaństwo. Religia chrześcijańska bowiem „uksztaltowała kulturę kontynentu i spłotła się nierozdzielnie z jego dziejami, do tego stopnia, że nie sposób ich zrozumieć bez odniesienia do wydarzeń, jakie dokonały się najpierw w wielkiej epoce ewangelizacji, a następnie w kolejnych stuleciach, w których chrześcijaństwo, mimo bolesnego rozdziału między Wschodem a Zachodem, zyskało trwałą pozycję jako religia Europejczyków”¹. To w chrześcijaństwie znajdują się „wspólne korzenie”, z których wyrosła cywilizacja starego kontynentu. Papież Jan Paweł II w przesłaniu z dnia 20 czerwca 2002 r. do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej” uzasadnił prawo i obowiązek Kościoła do zabierania głosu i wnoszenia właściwego wkładu w proces budowania Europy, którą określił „wspólnym domem europejskim”. Właściwy porządek prawny, aby służył pomnażaniu dobra wspólnego, powinien uznawać i chronić te wartości, które stanowią najcenniejsze dziedzictwo humanizmu europejskiego. „Wartości te stanowią najbardziej charakterystyczny dorobek intelektualny i duchowy, który ukształtował tożsamość europejską na przestrzeni wieków, i należą do skarbcza kultury tego kontynentu. [...] dotyczą one: godności osoby; świętości życia ludzkiego; centralnej roli rodziny opartej na małżeństwie; wagi wykształcenia; wolności myśli, słowa oraz głoszenia własnych poglądów i wyznawania religii; ochrony prawnej jednostek i grup; współpracy wszystkich na rzecz wspólnego dobra; pracy pojmowanej jako dobro osobiste

¹ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Sancta Birgitta de Suetia, Sancta Catharina Senensis et Sancta Teresia Benedicta a Cruce continentis Europae compatronae proclamantur Spes aedificandi* (1.10.1999), AAS 92 (2000), s. 220-229; tekst polski w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane. T. IV: Konstytucje apostolskie. Listy apostolskie i bulle. Orędzia na światowe dni*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 213-219, nr 1.

i społeczne; władzy politycznej pojmowanej jako służba, podporządkowanej prawu i rozumowi, a «ograniczonej» przez prawa osoby i narodów”².

Trzeba przypominać, iż wartości zakorzenione w chrześcijaństwie – będące źródłem tożsamości Europy – narażane są jednak na zagrożenie, jeśli w ich proklamowaniu będzie odchodziło się od Stwórcy. Prawo stanowione przez człowieka ma granice wyznaczone przez Boga. Dlatego też władza ustawodawcza, która stanowi prawo bez odniesienia się do tożsamości Europy, przekracza swoje kompetencje. Zauważalny kryzys wartości i brak nadziei, to elementy kryzysu tożsamości, jaki przeżywają „nowoczesne” społeczeństwa, które „bardzo często proponują [...] jedynie wizję życia opartego na dobrobycie materialnym, która nie jest w stanie wskazać sensu istnienia ani podstawowych wartości, pozwalających dokonywać wolnych i odpowiedzialnych wyborów, które przynoszą radość i szczęście”³.

Prorocze wydają się słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II na kartach posynodalnej adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa*: „Europo, która jesteś na początku trzeciego tysiąclecia: «Bądź na powrót sobą! Bądź sama sobą! Odkryj na nowo swe źródła. Ożyw swoje korzenie». W ciągu wieków otrzymałaś skarb wiary chrześcijańskiej. Fundamentem twego życia społecznego czyni on zasady Ewangelii i ślady tego widoczne są w sztuce, literaturze, myśli i kulturze, twoich narodów. Jednak dziedzictwo to nie należy wyłącznie do przeszłości; jest ono programem na przyszłość, który należy przekazać nadchodzącym pokoleniom, gdyż jest źródłem życia ludzi i narodów, którzy wspólnie będą kształtowali kontynent europejski”⁴.

Państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polska, mają istotny wkład w kształtowanie chrześcijańskiego ducha Europy, polegający przede wszystkim na „obronie własnej tożsamości”. Pomimo wszelkich przeobrażeń narzucanych przez dyktaturę komunistyczną, państwa Europy Środkowo-Wschodniej potrafiły zachować swoją tożsamość, a nawet ją umocnić.

² Tenże, *Przesłanie „Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej”* (20.06.2002), w: Jan Paweł II. *Dzieła zebrane. T. V: Orędzia. Przesłania. Przemówienia okolicznościowe*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 409.

³ Tenże, *Epistula ad Galliae Episcopos expleto saeculo a legali separatione Ecclesiarum et Reipublicae in Gallia* (11.02.2005), AAS 97 (2005), s. 306-16; tekst polski w: *Kościelne prawo publiczne. Wybór źródeł*, red. M. Sitarz, M. Grochowina, M. Lewicka, A. Romanko, P. Wierzbicki, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 451-457.

⁴ Tenże, *Adhortatio apostolica post-synodalis Ecclesia in Europa* (28.06.2003), AAS 95 (2003), s. 649-719; tekst polski w: Jan Paweł II. *Dzieła zebrane. T. II: Adhortacje*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 859-913, nr 120.

Walka o tożsamość narodową była dla nich walką o przetrwanie. Wobec powyższego, jednym z najpoważniejszych problemów czasów współczesnych w kontekście tożsamości Europy jest bezkrytyczne uleganie wpływom negatywnych wzorców kulturowych rozpowszechnionych na Zachodzie. Od ich interpretacji zależeć będzie oblicze przyszłości Europy.

Bibliografia

- Jan Paweł II, *Przesłanie „Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej”* (20.06.2002), w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane. T. V: Orędzia. Przesłania. Przemówienia okolicznościowe*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 409.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Sancta Birgitta de Suetia, Sancta Catharina Senensis et Sancta Teresia Benedicta a Cruce continentis Europae compatronae proclamantur Spes aedificandi* (1.10.1999), AAS 92 (2000), s. 220-229; tekst polski w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane. T. IV: Konstytucje apostolskie. Listy apostolskie i bulle. Orędzia na światowe dni*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 213-219.
- Ioannes Paulus PP. II, *Epistula ad Galliae Episcopos expleto saeculo a legali separatione Ecclesiarum et Reipublicae in Gallia* (11.02.2005), AAS 97 (2005), s. 306-316; tekst polski w: *Kościelne prawo publiczne. Wybór źródeł*, red. M. Sitarz, M. Grochowina, M. Lewicka, A. Romanko, P. Wierzbicki, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 451-457.
- Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis Ecclesia in Europa* (28.06.2003), AAS 95 (2003), s. 649-719; tekst polski w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane. T. II: Adhortacje*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 859-913.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ CZŁOWIEKA W NAUCZANIU PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Idea zrównoważonego rozwoju⁵, uznawana współcześnie za bardzo aktualną naukowo i światopoglądowo⁶, charakteryzuje się szeroką gamą interpretacji jej celów, zasad i stojących przed nią wyzwań. Chrześcijańska inspiracja rzezczonej zasady odwołuje się do biblijnego opisu stworzenia świata (Rdz 1,1-31), z jednej strony określającego relację człowieka do otaczającej przyrody w charakterze panowania, z drugiej zaś zobowiązującego go do ofiarnej troski o to, co zostało mu powierzone. Pomijając historię kształtowania się koncepcji zrównoważonego rozwoju w perspektywie chrześcijańskiej⁷, należy uznać ogromny wkład kolejnych papieży, w tym Jana Pawła II (1978-2005), dla poprawnego interpretowania analizowanej idei. Wobec powyższego należy zwrócić uwagę na najważniejsze kwestie związane z nauczaniem Papieża zawężonego do wybranych encyklik w przedmiocie zrównoważonego rozwoju człowieka.

⁵ Pojęcie *zrównoważony rozwój* pochodzi z raportu World Commission on Environment and Development pt. *Our Common Future* opublikowanego w październiku 1987 r. przez wydawnictwo Oxford University Press. W rozumieniu autorów raportu rozwój uznać należy za zrównoważony, gdy zaspokaja aktualne potrzeby, nie pozbawiając jednocześnie przyszłych pokoleń możliwości zabezpieczenia ich potrzeb. Idea zrównoważonego rozwoju zatem realizuje się w *zrównoważoności (trwałości)*, które jako pojęcie po raz pierwszy zostało użyte w języku niemieckim (*Nachhaltigkeit*) przez H.C. von Carlowitz'a w monografii *Sylvicultura oeconomica, oder haußwirthliche Nachricht und Naturmäßige Anweisung zur wilden Baum-Zucht* w 1713 r. Oznaczało taki sposób gospodarowania lasem, aby wycinać jedynie tyle drzew, ile w to miejsce może wyrosnąć nowych, aby las nigdy nie wymarł. Z. Łepko, *Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju”*, w: *Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundland*, red. R. Sadowski, Z. Łepko, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2017, s. 45-46. Zob. R. Lusawa, *Hans Carl von Carlowitz twórca pojęcia „trwałości”*, „Rocznik Naukowy Wydziału Zarządzania w Ciechanowie” 1-2 (III) 2009, s. 5-16.

⁶ Wystarczy zauważyć, że Google.com w 42 sekundy oferuje 1 200 000 000 rezultatów wyszukiwania angielskiego pojęcia *sustainable development*. To samo pojęcie wskazane w języku polskim oferuje 22 200 000 rezultaty w 22 sekundy pracy wyszukiwarki.

⁷ Zob. np. Ł. Marczak, *Zasada zrównoważonego rozwoju. Perspektywa społeczno-etyczna*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2021, s. 164-184.

1. Społeczna i obywatelska wolność w sprawach religii

W pierwszej, osobistej i programowej encyklice *Redemptor hominis*, Jan Paweł II podkreśla znaczenie społecznej i obywatelskiej wolności w sprawach religii tak dla indywidualnego człowieka, jak i dla wspólnot ludzkich. Prawo do tej wolności wynika przede wszystkim z prawa Bożego, które jest wieczne, obiektywne i uniwersalne, a także z tego, że człowiek jest osobą, a zatem istotą rozumną i wolną. Papież, nawiązując do J 8,32: „[...] poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”, eksponuje konieczność wymagania rzetelnego stosunku do prawdy jako warunku prawdziwej wolności człowieka, której zachowanie stanowi realizację jego przyrodzonej godności i pozwala na zrównoważony rozwój osoby ludzkiej. Przestrzega także przed pozorną wolnością interpretowaną powierzchownie, jednostronnie, bez głębszego wnikięcia w prawdę o Bogu, człowieku i o świecie⁸.

2. Godna praca

Chrześcijaństwo w sposób radykalny odmieniło stosunek do pracy. O ile w starożytności była domeną przede wszystkim niewolników, a zatem niegodną człowieka wolnego, światłego, o tyle dla chrześcijaństwa nie narusza godności człowieka, a nawet ją eksponuje⁹. Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* podkreśla, że praca przynosi człowiekowi nie tylko środki do życia i utrzymania własnej rodziny, ale także przez pracę człowiek przyczynia się do rozwoju nauki i techniki oraz podnosi poziom kulturalny i moralny społeczeństwa¹⁰. Ponadto praca pozwala każdemu urzeczywistniać własne człowieczeństwo, realizować osobowe powołanie (LE 6), a przez to staje się nośnikiem zrównoważonego rozwoju nie tylko pojedynczego człowieka, ale także grup społecznych.

⁸ Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae Pontificali eius Ministerio ineunte *Redemptor hominis* (04.03.1979), AAS 71 (1979), s. 257-324; tekst polski w: Jan Paweł II. *Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 27-62, nr 12.

⁹ T. Goctowski, *Wstęp do encykliki Laborem exercens*, w: Jan Paweł II. *Encykliki*, s. 101.

¹⁰ Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae de labore humano, LXXXX expleto anno ab editis litteris encyclicis «Rerum novarum» *Laborem exercens* (14.09.1981), AAS 73 (1981), s. 577-647; tekst polski w: Jan Paweł II. *Encykliki*, s. 107-143 [dalej: LE], nr 1.

3. Prymat być nad mieć

Kwestie społeczne od zarania Kościoła ogniskowały się w nauczaniu papieskim. Papież, w dwudziestolecie encykliki *Populorum progressio*¹¹ Pawła VI, nie tylko potwierdził ciągłość katolickiej nauki społecznej, ale także dał dowód jej stałego rozwoju. Wnikliwie analizując liczne problemy społeczne trawiące ówczesny świat, jak analfabetyzm niektórych grup etnicznych, trudność a czasem nawet niemożność osiągnięcia przez ubogie społeczeństwa wyższego wykształcenia, różnorakie formy niesprawiedliwości w sferze finansowej i politycznej, pogłębiający się podział ekonomiczny i gospodarczy między obszarem rozwiniętej Północy a będącym na drodze rozwoju Południem, i domagając się dla wszystkich narodów zrównoważonego rozwoju ekonomicznego, gospodarczego, społecznego i politycznego, eksponował potrzebę właściwej *hierarchii wartości* w ramach posiadania¹². Poprawne rozłożenie akcentów pomiędzy potrzebnym *mieć* a priorytetowym *być* konstytuuje zrównoważony rozwój człowieka.

4. Ochrona warunków moralnych prawdziwej ekologii ludzkiej

Jan Paweł II nie tylko pochylał się nad irracjonalnym niszczeniem środowiska naturalnego dostrzegając, że człowiek pałający żądzą *posiadania* i *używania* o wiele bardziej aniżeli *bycia* i *wzrastania* zużywa w sposób nieuporządkowany i w nadmiarze zasoby ziemi, narażając przez to wspólnotę ludzką¹³, ale interpretował głębiej przypominając jeszcze bardziej niebezpieczne niszczenie środowiska ludzkiego. Troska o środowisko naturalne istotnie jest potrzebna i słuszna, aby nie doprowadzić do jego totalnej dewastacji i utrzymać równowagę ekosystemu, ale na zachowanie zrównoważonego rozwoju i życia człowieka bardzo ważną rolę odgrywa także ochrona warunków moralnych prawdziwej *ekologii ludzkiej*. „Nie tylko ziemia została

¹¹ Paulus PP. VI, Litterae encyclicae de populorum progressionem promovenda *Populorum progressio* (26.03.1967), AAS 59 (1967), s. 257-99; tekst polski w: *Jan XXIII. Paweł VI. Jan Paweł II. Encykliki*, red. W. Rober, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1981, s. 115-142.

¹² Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae vicesimo expleto anno ab editis Litteris Encyclicis a verbis «Populorum progressio» incipientibus *Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987), AAS 80 (1988), s. 513-586; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, s. 283-324, nr 31.

¹³ Ioannes Paulus PP. II, Litterae encyclicae saeculo ipso Encyclicis ab editis litteris «Rerum novarum» transacto *Centesimus annus* (01.05.1991), AAS 83 (1991), s. 793-867; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, s. 399-445 [dalej: CA], nr 37.

dana człowiekowi przez Boga, aby używał jej z poszanowaniem pierwotnie zamierzonego dobra, dla którego została mu ona dana, ale również człowiek jest dla siebie samego darem otrzymanym od Boga i dlatego musi respektować naturalną i moralną strukturę, w jaką został wyposażony. W tym kontekście należy wspomnieć o poważnych problemach współczesnej urbanizacji, konieczności urbanistyki troszczącej się o życie osoby, jak również o należytym zwracaniu uwagi na «społeczną ekologię» pracy” (CA 38). W opinii Papieża, pierwszą i fundamentalną komórką *ekologii ludzkiej* jest rodzina oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety, na których ciąży bardzo poważny obowiązek i prawo wychowania zrodzonych dzieci zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół¹⁴.

5. Ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci

Nie ma zrównoważonego rozwoju człowieka bez ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Jan Paweł II uznał za haniebne jakiegokolwiek próby pozbawienia człowieka godności zarówno w życiu prenatalnym, jak i postnatalnym. Za niedopuszczalne należy interpretować nie tylko bezpośrednie ataki na niezbywalne prawo do życia i samostanowienia, ale także tworzenie warunków zewnętrznych, które to prawo mogą naruszać¹⁵. „[...] choć samo zjawisko eliminacji wielu ludzkich istot poczętych lub bliskich już kresu życia jest niezwykle groźne i niepokojące, równie groźny i niepokojący jest fakt, że nawet ludzkie sumienie zostaje jak gdyby zaćmione przez oddziaływanie wielorakich uwarunkowań i z coraz większym trudem dostrzega różnicę między dobrem a złem w sprawach dotyczących fundamentalnej wartości ludzkiego życia”¹⁶.

Bibliografia

¹⁴ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022, kan. 226 § 2.

¹⁵ A. Niechwiej, *Religion versus Sustainable Development. The Problem of Human Eco-development in the Teachings of John Paul II and Benedict XVI*, „Problemy Ekorozwoju – Problems of Sustainable Development” 10 (2015), nr 1, s. 35.

¹⁶ Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae de vitae humanae inviolabili bono Evangelium vitae* (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, s. 533-611, nr 4.

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022.
- Goćłowski T., *Wstęp do encykliki Laborem exercens*, w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 101-103.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae de labore humano*, LXXXX expleto anno ab editis litteris encyclicis «*Rerum novarum*» *Laborem exercens* (14.09.1981), AAS 73 (1981), s. 577-647; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 107-143.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae de vitae humanae inviolabili bono Evangelium vitae* (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 533-611.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae Pontificali eius Ministerio ineunte Redemptor hominis* (04.03.1979), AAS 71 (1979), s. 257-324; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 27-62.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae saeculo ipso Encyclicis ab editis litteris «Rerum novarum» transacto Centesimus annus* (01.05.1991), AAS 83 (1991), s. 793-867; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 399-445.
- Ioannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae vicesimo expleto anno ab editis Litteris Encyclicis a verbis «Populorum progressio» incipientibus Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987), AAS 80 (1988), s. 513-586; tekst polski w: *Jan Paweł II. Encykliki*, red. P. Ptasznik, T. Dzidek, Z.J. Kijas i in., Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 283-324.
- Lusawa R., *Hans Carl von Carlowitz twórca pojęcia „trwałości”*, „Rocznik Naukowy Wydziału Zarządzania w Ciechanowie” 1-2 (III) 2009, s. 5-16.
- Łepko Z., *Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju”*, w: *Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundland*, red. R. Sadowski, Z. Łepko, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2017, s. 45-50.
- Marczak Ł., *Zasada zrównoważonego rozwoju. Perspektywa społeczno-etyczna*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2021.
- Niechwiej A., *Religion versus Sustainable Development. The Problem of Human Eco-development in the Teachings of John Paul II and Benedict XVI*, „Problemy Ekorozwoju – Problems of Sustainable Development” 10 (2015), nr 1, s. 31-40.
- Paulus PP. VI, *Litterae encyclicae de populorum progressionem promovenda Populorum progressio* (26.03.1967), AAS 59 (1967), s. 257-99; tekst polski w: *Jan XXIII*.

Paweł VI. Jan Paweł II. Encykliki, red. W. Rober, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1981, s. 115-142.

SWOBODA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ JAKO WARTOŚĆ W CHRZEŚCIJAŃSTWIE I ZASADA W PRAWIE POLSKIM

Q1: Czy przedsiębiorczość jest wartością w chrześcijaństwie?

Q2: Jakie wartości chrześcijańskie znajdują się w zasadzie społecznej gospodarki rynkowej w art. 20 Konstytucji RP?

Q3: Czy cel zarobkowy pracy wyklucza pracę ku chwale Boga?

H1: Przedsiębiorczość w postaci wolności wybrania zawodu i podejmowania pracy jest wartością w chrześcijaństwie.

H2: Swoboda działalności gospodarczej realizuje wartości KNS.

1. Wstęp

Wzrost gospodarczy zawsze był tematem ważnych debat politycznych i ekonomicznych, ponieważ wyższa stopa wzrostu oznacza większą produkcję w kraju, co może potencjalnie przyczynić się do poprawy standardu życia i zwiększenia zdolności państwa do osiągnięcia celów gospodarczych i społecznych.

Rozwój gospodarczy to przede wszystkim proces polepszania się, w którym realny dochód na mieszkańca kraju rośnie w miarę upływu czasu. Przedsiębiorcy odgrywają kluczową rolę w tym procesie, działając jako katalizatory dla przemysłowej transformacji i wzrostu gospodarczego. Sam postęp technologiczny nie wystarczy do osiągnięcia rozwoju gospodarczego, jeśli nie zostanie on ekonomicznie wykorzystany przez przedsiębiorców.

W literaturze ekonomicznej jeszcze do lat 80-tych znaleźlibyśmy informację, że w rozwoju gospodarczym ważne są zarówno czynniki związane z samymi przedsiębiorstwami, takie jak ich siła rynkowa i pozycja, jak i całe otoczenie biznesowe, takie jak sytuacja polityczna, przepisy prawne, poziom

zaawansowania technologicznego oraz ograniczenia wynikające z dostępności zasobów i ich wykorzystywania, ze względu na kwestie środowiskowe. Od kilkudziesięciu już jednak lat nauka dostrzega rolę etyki w działaniach gospodarczych, określanej mianem CSR. Nie jest to jednak całkiem nowa idea. Jest zakorzeniona bardzo mocno w filozofii starożytnej i dalej w cywilizacji chrześcijańskiej.

2. Wartości związane z pracą w chrześcijaństwie, zwłaszcza we wczesnym okresie chrześcijaństwa, Biblii i w naukach Ojców Kościoła, kształtowały się w odpowiedzi na różne konteksty historyczne i społeczne. Niemniej jednak, istnieją pewne ogólne zasady i przekonania, które można znaleźć w tych źródłach dotyczące pracy i jej znaczenia.

Temat pracy był podejmowany przez Głowy Kościoła katolickiego w encyklikach już od ponad stulecia w kontekście pracy ku chwale Boga, czy służby innym. Jednak w bardziej aktualnych nauczaniach papieże wskazują, że sfera działalności gospodarczej nie musi być tak rozpatrywana. Jest przymiotem ludzkim, należy do normalnej aktywności człowieka: „Sfera ekonomiczna nie jest ani etycznie neutralna, ani ze swej natury nieludzka i antyspołeczna. Należy ona do działalności człowieka, i właśnie dlatego, że jest ludzka, jako struktura i instytucja musi mieć charakter etyczny.” Ekonomia jest silnie związana z działalnością ludzką i kształtuje nasze wartości i priorytety. Decyzje ekonomiczne podejmowane przez jednostki, przedsiębiorstwa i rządy mają wpływ na nasze życie codzienne, nasze zdrowie, edukację i środowisko naturalne. Gospodarka nie działa w izolacji od innych dziedzin życia społecznego, takich jak polityka, kultura i edukacja. Ma wpływ na kształtowanie tych obszarów i może wpłynąć na kierunek rozwoju społecznego. Dlatego istnieje potrzeba integrowania etyki ekonomicznej z etyką innych dziedzin, aby stworzyć spójny system wartości, który będzie służył dobru wspólnemu.

3. Swoboda działalności gospodarczej prawem człowieka?

Swoboda prowadzenia działalności gospodarczej należy do katalogu praw podstawowych. W art. 6 dotyczącym prawa do wybrania zawodu Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r.

każda skarga dotycząca „wolności prowadzenia działalności gospodarczej” musiałaby być rozpatrywana z perspektywy prawa do wykonywania wybranego zawodu. Komisja ekspercka monitorująca realizację MPPSGK interpretuje ten przepis jako obejmujący „wszystkie formy pracy, zarówno praca samodzielna – samozatrudnienie, jak i stosunek pracy”. Podkreśla się tu związek między prawem i wolnością prowadzenia działalności gospodarczej.

4. Wolność działalności gospodarczej w prawie polskim

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. w pierwszym rozdziale wskazuje na podstawowe zasady funkcjonowania państwa, nie tylko związane z administracją publiczną, ale także zasady społeczne i ekonomiczne. W art. 20 jest wprost nazwany ustrój gospodarczy kraju, jakim jest społeczna gospodarka rynkowa, która jest oparta na pięciu filarach, tj.:

- Wolność działalności gospodarczej,
- Własność prywatna,
- Solidarność,
- Dialog,
- Współpraca partnerów społecznych.

W doktrynie toczy się spór, czy te filary, elementy są równoważne, czy istnieje hierarchia, tzn., czy któryś filar jest ważniejszy, nadrzędny od pozostałych.

5. Wnioski

Przedsiębiorczość, rozumiana jako etyczna działalność gospodarcza ludzi w celu zarabiania pieniędzy potrzebnych do utrzymania siebie i rodziny jest wartością w katolickiej nauce społecznej. W związku z tym cel zarobkowy pracy nie wyklucza pracy ku chwale Boga.

Konstytucyjny ustój społecznej gospodarki rynkowej oparty jest na filarach, które korespondują z nauką Kościoła katolickiego m.in. solidarność, dialog (z interesariuszami), współpraca partnerów społecznych. Wybór ścieżki zawodowej powinien być determinowany posiadaniem „talentów”, predyspozycji, a nie przynależnością do określonej grupy społecznej.

Bibliografia

- Banaszak A., *Katolicka nauka społeczna odpowiedzi na wyzwania bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku*, w: *Bezpieczeństwo i jakość życia we współczesnym społeczeństwie polskim. Studium interdyscyplinarne*, red. M. Sitek, M. Sych-Pyrgiel, D. Przystek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2015, s. 35-54.
- Banaszak A., *The relevance of Catholic Social Teaching for building a better world – conflict with values promoted on social media*, „Journal of Modern Science” 51 (2023), nr 2, s. 552-570, <https://doi.org/10.13166/jms/169263>
- Benedykt XVI, *Caritas in veritate* (07.07.2009), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html [dostęp: 21.09.2023].
- Biliński M., Żurawik A., *Rozdział III. Zasady ogólne publicznego prawa gospodarczego*, w: *Publiczne prawo gospodarcze*, Legalis 2018.
- Ciekanowski Z., *Kapitał ludzki najistotniejszym elementem w organizacji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach Nr 101 Seria: Administracja i Zarządzanie” 2014, s. 135-148.
- Fisher E., *Ethical Turn in International Development*, w: *International Encyclopedia of the Social & Behavioral Sciences (Second Edition)*, Elsevier 2015, s. 60-62, <https://doi.org/10.1016/B978-0-08-097086-8.10153-9>
- Jan Paweł II, *Laborem Exercens* (14.09.1981), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091981_laborem-exercens.html [dostęp: 21.09.2023].
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Nowy Jork, 19 grudnia 1966 r.
- ONZ, Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, *Rozpatrzenie przedłożonych sprawozdań przez Państwa-Strony zgodnie z art. 16 i 17 Paktu*: Ukraina, E/C.12/UKR/CO/5, 4 stycznia 2008 r.
- ONZ, Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, *Rozpatrzenie raportów przedłożonych przez Państwa-Strony zgodnie z artykułami 16 i 17 Paktu*: Kamerun, E/C.12/CMR/CO/2-3, 23 stycznia 2012 r.
- Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_pl.html [dostęp: 21.09.2023].
- Rosińska M., *Kapitał ludzki podstawą budowania przewagi konkurencyjnej współczesnych przedsiębiorstw*, w: *Uwarunkowania budowania konkurencyjności przedsiębiorstw w otoczeniu globalnym*, red. J. Bogdanienko, M. Kuzel, I. Sobczak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 11-20.

Safjan M., Bosek L., *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis.

Szejniuk A., *Kapitał ludzki jako wyznacznik sukcesu organizacji*, „Journal of Modern Science” 26 (2015), nr 3, s. 47-60.

MEDIA JAKO NARZĘDZIE KREOWANIA WARTOŚCI I ANTYWARTOŚCI

1. Przestrzeń medialna i proces „dehumanizacji” wartości

Przestrzeń medialna jest rzeczywistością, której specyfiką jest modularność, plastyczność, płynność, wielowymiarowość, powtarzalność w każdym czasie rzeczywistym, wirtualność, hipertekstualność i interaktywność. Cechy te powodują, że bardzo absorbuje ona człowieka, zarówno pod względem czasowym, jak i treściowym, zwłaszcza, gdy konsekwentnie lansowane są wzorce zachowań i świat wartości oparte na postawach materializmu, konformizmu, hedonizmu, relatywizmu i laicyzmu.

Wraz z rozwojem technologii informatycznych i form komunikacji, media stają się atrakcyjnym i skutecznym narzędziem kreowania wartości i antywartości. Wartości rozpatruje się w wymiarze indywidualnym – w kontekście działań człowieka, jego dążeń i potrzeb oraz w wymiarze społecznym jako umiejscowienie w życiu społecznym. Wartości są ze sobą powiązane i zintegrowane, tworzą swoisty system hierarchii. W mediach dominuje proces utrwalania i pogłębianie dekulturacji, poprzez promowanie niskiego poziomu artystycznego, hołdowanie masowemu gustom, nastawienie na niewymagającą rozrywkę¹⁷. Medialne preferencje katalogu wartości mogą negatywnie wpływać na kształt hierarchii wartości człowieka, jeśli zrezygnuje on z wysiłku poszukiwania prawdy w porządku moralnym i podda się trendom promowania antywartości. W przestrzeni kultury medialnej można odnaleźć dominujące kategorie wartości, które nie uwzględniają najważniejszych wartości duchowych i postaw moralnych, lecz promują: a) wartości hedonistyczne związane z zabawą, wygodą, konsumpcją; b) wartości witalne promujące kult młodości, który łączy się z dbałością o zdrowie, urodę, atrakcyjny wy-

¹⁷ Zob. J. Gajda, *Media wytworem i kreatorem współczesnej kultury – kulturowe uwarunkowania mediów*, w: *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, t. I, s. 76.

głąd; c) wartości moralno-społeczne, skoncentrowane wokół sukcesu, który uosabia adekwatny 'pieniądz', prestiżowa praca i zasobne oszczędności¹⁸.

Współczesne media mają ogromną siłę oddziaływania na samą hierarchię wartości, jak też ich kreowanie poprzez specyficzny katalog „atrakcyjnych wartości” ukazywanych w kontekście silnych przeżyć emocjonalnych, które mają ułatwić odbiorcy przyjmowanie tych „medialnych wartości”. W czło-wieku toczy walka pomiędzy zdolnością wyboru i działaniami a sferą jego przeżyć emocjonalnych, na której opierają swoje działania media. Media są narzędziami kreowania wartości moralnych poprzez postawy, zachowania i sposób postępowania człowieka, kształtują one „ludzkie postawy moralne i ludzką sprawczość poprzez siłę «atrakcyjności» lub »nieatrakcyjności» określonych wartości moralnych”¹⁹. Człowiek, który funkcjonuje w przestrzeni mediów, dokonuje wyborów wartości lub antywartości, ponieważ media są największym i najbardziej dynamicznym i opiniotwórczym ‘centrum informacyjnym’ dla komunikowania różnorodności i wielości sprzecznych wartości, które można często określić jako antywartości, ponieważ ma miejsce wypieranie ‘sacrum’ przez ‘profanum’. Obecnie w mediach, a co za tym idzie, także w życiu wielu użytkowników mediów, dominują wartości, które odpowiadają tendencjom globalnych przemian społeczno-kulturowych, którym towarzyszy umasowienie kultury materialnej. W przekazach medialnych eksponowane są negatywne tendencje, które ukazują gotowe wzorce i style życia oraz kryteria wyborów i hierarchii wartości, które mają być użyteczne i atrakcyjne, bez zbędnych wymagań i ograniczeń w działaniach człowieka. Twórcy przestrzeni medialnej mają wszelkie dostępne narzędzia i środki do tworzenia „aksjologicznej opinii publicznej”, która podlega zbiorowym oddziaływaniom w zakresie funkcjonujących sposobów myślenia, odczuwania, działania, sondowania i wartościowania etycznego. W sytuacji, gdy kultywowane i powielane przez media wzorce medialne będą złe i niestosowne, ponieważ będą naruszać podstawową wartość, jaką jest ludzka godność, wówczas media będą oddziaływać destruktywnie na ludzkie życie²⁰ zarówno w wymiarze indywidualnym, jak też funkcjonowania w przestrzeni społecznej.

¹⁸ Zob. M. Drożdż, *Media przestrzeni moralności*, w: *Wartości w mediach – z dolin na szczyty*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Biblos, Tarnów 2012, t. V, s. 26-27.

¹⁹ Tamże, s. 22.

²⁰ Koncepcje mediów, które są oparte na determinizmie technologicznym czy postmodernistycznej wizji mediów, uniemożliwiają realizowanie racjonalności ludzkiego działania i wolnego urzeczywistniania się człowieczeństwa, które są podstawowymi warunkami moralności. Tamże, s. 19 i 28.

2. Fundament wartości moralnych

Alternatywą dla rozpowszechniania przez media antywartości i promowania kultu chwili jest personalistyczna etyka mediów, która określa kryteria moralności w przestrzeni mediów i wskazuje pozytywne obszary ich funkcjonowania, które mają poszanowanie dla godności ludzkiej w wymiarze indywidualnym i życia społecznego. Personalizm jest fundamentem antropologicznym dla etyki mediów, ponieważ pozwala ochraniać wartość i godność człowieka w przestrzeni mediów. „Etyka mediów uczy, w jaki sposób człowiek może i powinien swoim wszystkim działaniami w obszarze mediów nadawać wartość obiektywnego dobra, związanego z urzeczywistnieniem własnego człowieczeństwa, z poszanowaniem wartości i godności innych osób oraz realizowaniem równych kategorii dóbr wewnętrznych i zewnętrznych w całej przestrzeni kultury”²¹. Z wartości moralnych wywodzi się kultura duchowa, która umacnia i rozwija wewnętrzną dojrzałość człowieka oraz doskonali prawdziwe relacje komunikacyjne z innymi osobami i umożliwia komunikowanie prawdziwych wartości. Na wychowawczy aspekt kultury zwracał uwagę Jan Paweł II podkreślając: „W wychowaniu właśnie chodzi bowiem o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej ‘był’, a nie tylko więcej ‘miał’ – aby więc poprzez wszystko, co ‘ma’, co ‘posiada’, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem, to znaczy, ażeby również umiał bardziej ‘być’ nie tylko ‘z drugim’, ale i ‘dla drugich’”²². Postępowanie człowieka, które koncentruje się na dobrach materialnych i zaspokajaniu rozbudzanych nieustannie potrzeb, budzi niepokój o jego integralny rozwój i respektowanie uniwersalnych zasad moralności. W sytuacji, gdy najważniejsze stają się dobra materialne, a człowiek nie odwołuje się do podstawowych i nieprzemijalnych wartości, narażony jest on na wiele niebezpieczeństw, ponieważ zmiany – mając charakter globalny – dokonują się zarówno w samym człowieku, jak też w rzeczywistości, która go otacza. Bardzo istotne w procesie wychowania jest wypracowanie i upowszechnienie moralnych zasad, które pomogą przeciwstawić się złym tendencjom moralnym w mediach, i w ich miejsce wprowadzić te, które sprzyjają integralnemu i zrównoważonemu rozwojowi człowieka i urzeczywistnianiu jego człowieczeństwa.

²¹ Tamże, s. 21.

²² Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO Paryż, 2 czerwca 1980*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, S. Wylężek, T. Gorzkula, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym-Lublin, s. 58.

Bibliografia

- Drożdż M., *Media przestrzeni moralności*, w: *Wartości w mediach – z dolin na szczyty*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Biblos, Tarnów 2012, t. V, s. 15-38.
- Gajda J., *Media wytworem i kreatorem współczesnej kultury – kulturowe uwarunkowania mediów*, w: *Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, t. I, s. 76-89.
- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO Paryż, 2 czerwca 1980*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkula, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym-Lublin 1998, s. 51-68.

PODSUMOWANIE

W obliczu niewłaściwie rozumianego pluralizmu i prób laicyzowania społeczeństwa, aktualne pozostaje życzenie wyrażone przez papieża Jana Pawła II: „Europa, o jakiej marzę to polityczna, a przede wszystkim duchowa jedność, w której chrześcijańscy politycy wszystkich krajów są świadomi bogactw, jakie daje człowiekowi wiara: jako zaangażowani mężczyźni i kobiety starają się owe bogactwa wykorzystać w służbie wszystkim, aby powstała Europa ludzi, nad którą jaśnieje oblicze Boga”.

ROZDZIAŁ VIII

WPROWADZENIE

Dnia 29 czerwca 2021 r. podczas Samorządowego Kongresu Gospodarczego II Forum Regionów Trójmorza została podpisana Deklaracja o utworzeniu Sieci Regionów Trójmorza (Deklaracja Lubelska). W wydarzeniu udział wzięło 15 Członków Założycieli Sieci. Innym przykładem współpracy pomiędzy regionami obszaru Trójmorza jest Sieć Uniwersytetów Trójmorza powołana w dniach 16-17 maja 2023 r. podczas III Samorządowego Kongresu Trójmorza w Lublinie. Memorandum i deklarację współpracy podpisało 13 uniwersytetów z państw obszaru Trójmorza (Polska, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia) oraz 1 państwo stowarzyszone Inicjatywie (Ukraina).

INICJATYWA TRÓJMORZA ODPOWIEDZIĄ NA KRYZYS TOŻSAMOŚCIOWY EUROPY

Inicjatywa Trójmorza powstała jako nieformalne forum, którego celem miało być zintensyfikowanie współpracy w obszarach transportu, biznesu, komunikacji cyfrowej oraz energii. Inicjatywa miała być realizacją wizji Europy realnie zdolnej do samodzielnego funkcjonowania i rozwoju, bez uzależnienia gospodarczego i politycznego od Rosji. Jednym z głównym projektów realizowanych w ramach Inicjatywy Trójmorza jest budowa trasy ekspresowej Via Carpatia, łączącej dwa ważne porty: Kłajpedę na Litwie z Salonikami w Grecji. Rozwój sieci transportowych w Europie w układzie północ-południe ma w swoim założeniu wzmocnić gospodarczy rozwój tej części Europy Środkowo-Wschodniej, a także przyczynić się do wzrostu jej bezpieczeństwa.

Inicjatywa Trójmorza ulega nieustannemu rozwojowi, czego efektem są decyzje podjęte na ostatnim szczycie Trójmorza (wrzesień 2023 r.), podczas którego Grecja została przyjęta jako państwo Unii Europejskiej na pełnych prawach członkowskich, zaś Ukraina i Mołdawia jako partnerzy stowarzyszeni. Powyższe decyzje pokazują, jak dużą rolę w obliczu aktualnej sytuacji geopolitycznej w Europie odgrywa Inicjatywa Trójmorza, która staje się wiodącym obszarem wsparcia gospodarczego i logistycznego dla całej Europy i świata w obliczu zbrodniczych działań Rosji (m.in. blokującej tranzyt produktów zbożowych z Ukrainy). Ponadto Inicjatywa Trójmorza to ogromna szansa na odbudowę kryzysu tożsamościowego Europy. Wspólne dziedzictwo historyczne, religijne i społeczne państw Inicjatywy stanowi przeciwwagę dla Europy Zachodniej, zagubionej w kryzysie migracyjnym, poddającej się laicyzacji i współczesnym trendom ideologicznym. Europie, która nie jest w stanie, poprzez instytucje europejskie, wypracować wspólnych, integralnych mechanizmów pozwalających na zrównoważony rozwój wszystkich państw, a nie tylko wybranych. Szansą Trójmorza na dostarczenie Europie nowego „oddechu tożsamościowego” jest wspólne kształcenie przyszłych pokoleń.

Bez wątpienia proces edukacji musi obejmowaó kilka poziomów – studia wyószsze, jak równieó kształcenie ustawiczne osób pracujcych w podmiotach administracji publicznej poszczególnych państw Trójmorza. Dzięki takim działaniom juó za kilka lat bdziemy jako cały obszar Inicjatywy Trójmorza posiadali społeczeństwa, które bd rozumiały istot i wag wspólnego sąsiedztwa.

Przeprowadzane w ostatnim okresie badania naukowe w sposób jednoznaczny wskazały na koniecznoóó prowadzania działań w zakresie zintensyfikowania współpracy akademickiej i realizacji wspólnego procesu kształcenia. Z przeprowadzonych badań międzynarodowych wynika, óe ponad 90% respondentów (pracowników uczelni wyższych i administracji publicznej) było za stworzeniem narzędzia w postaci Sieci Uniwersytetów Trójmorza. Za najbardziej efektywne działania dla Sieci uznane zostały z jednej strony – mobilnoóó akademicka i wspólne projekty, z drugiej zaś kursy i szkolenia dla pracowników administracji publicznej wcznie z międzynarodowymi staóami. W opinii respondentów wspólne kształcenie kadr administracji publicznej powinno opieraó si na nastpujcych obszarach: rozwój przedsiębiorczoóci, kwestie ekologiczne oraz nowoczesne technologie komunikacyjne. Wskazaó naleóy, óe wymiernym efektem przeprowadzonych badań stała si umowa międzynarodowa dotyczca powoania przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Sieci Uniwersytetów Trójmorza, która została podpisana 16 maja 2023 r. podczas III edycji Samorządowego Kongresu Trójmorza w Lublinie.

Przyszłość Europy Órodkowo-Wschodniej w duóej mierze uzaleóniona jest od powodzenia rozwoju Inicjatywy Trójmorza, która do peni sukcesu, poza działaniami o charakterze infrastrukturalnym i gospodarczym, potrzebuje *soft power* w postaci intensywnego procesu kształcenia, dzięki któremu Trójmorze moóe zatrzymaó kryzys toósamooóciowy Europy.

WYCHOWANIE DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO

Wychowanie należy do istoty człowieczeństwa. Nie tylko rozstrzyga o życiu jednostki, umożliwiając aktualizację potencjału człowieka, ale także zapewnia trwanie społeczeństw i rozwój ich kultury. Równomierny rozwój społeczeństw jest konsekwencją między innymi zrównoważonego rozwoju regionalnego, którego istotą jest przeciwdziałanie nadmiernym lub nieuzasadnionym różnicowaniom międzyregionalnym. Jest to taki rozwój, z którego efektów korzystają równomiernie ludzie pochodzący z różnych warstw społecznych i zamieszkujący różne regiony oraz z którego efektów będą mogły czerpać przyszłe pokolenia.

Można go rozpatrywać w wielu wymiarach. W kontekście społecznym zrównoważony rozwój regionalny dotyczy trzech głównych obszarów: systemu wartości i norm obowiązujących w społeczeństwie, w tym zachowania dziedzictwa kulturowego, solidarności z przyszłymi pokoleniami oraz dbałości o przeciwdziałanie dewastacji środowiska naturalnego jako miejsca życia człowieka. Niezwykle istotne jest w tym kontekście przesłanie papieża Franciszka zawarte w encyklice *Laudato si'*, który podkreśla wyjątkową rolę człowieka w procesie budowania zrównoważonego rozwoju i przeprowadza analizę duchowych, moralnych i społecznych konsekwencji podejmowanych przez niego działań. Wychowanie do zrównoważonego rozwoju regionalnego jest działaniem wpisującym się w budowanie „nowego humanizmu”. Jest to bowiem podejście łączące dbałość o teraźniejszość z troską o przyszłość. Odpowiada postulowanej przez Jana Pawła II „wyobraźni miłosierdzia” jako zdolności przewidującego wybiegania w przyszłość, do konsekwencji własnych postaw.

Wychowanie jest nierozdzielnie związane z wartościami. Wychowując, wartościujemy, czyli wybieramy wartości, ukazujemy wartościowe postawy, które będą stanowić dla wychowanków (głównie dzieci i młodzieży) punkty orientacyjne, wskazujące właściwe rozwiązania. Obecna coraz powszechniej we współczesnych społeczeństwach zachodnich, ale również

w Polsce, laicyzacja prowadzi do deprecjonowania wartości tradycyjnych, które, zwłaszcza w Europie, mają chrześcijańskie korzenie. Zrównoważony rozwój regionalny zakłada zachowanie wartości tradycyjnych, poszanowanie dorobku kulturalnego kraju i regionu oraz lokalnego dziedzictwa. Wśród wartości wpisujących się w zrównoważony rozwój regionalny należy wskazać między innymi: odpowiedzialność, patriotyzm (lokalny), poczucie wspólnoty, miłość i rodzinę, dobro wspólne, bezinteresowne obdarowywanie, dziedzictwo naturalne i kulturowe, sprawiedliwość (międzypokoleniową), ekologię, duchowość ekologiczną, ekonomię i solidarność społeczną, rozwój włączający, nastawienie prospołeczne, powołanie, przedsiębiorczość i inicjatywność. Na szczególną uwagę zasługują często wspólnie niedoceniane, a nawet deprecjonowane wartości wiejskie (np. ziemia, rodzinne gospodarstwo rolne, praca na roli, godność rolnika), które sprawiają, że wieś staje się wartością autoteliczną, pożądaną przez jej mieszkańców i inne grupy społeczne.

Wychowanie do zrównoważonego rozwoju regionalnego jest ważne szczególnie obecnie, w sytuacji naznaczonej indywidualizacją, hedonizmem, sekularyzacją, subiektywizacją stylów życia, światopoglądów, moralności. Odważne i spójne podejmowanie działań wychowawczych przez różne środowiska, prowadzące do nabywania przez dzieci i młodzież wskazanych wartości, stanowi wyraz współodpowiedzialności za człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym.

„KAMIENIE MILOWE” KULTURY NARODU W UJĘCIU STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

1. Wstęp

W niezwykle bogatym i aktualnym przesłaniu, jakie pozostawił Stefan Kardynał Wyszyński, naród postrzegany jest jako pewna naczelna kategoria myślenia. Prymas Tysiąclecia wielokrotnie podkreślał, iż naród powstaje przez wspólnotę nie tylko życia materialnego, ale także duchowego. Dlatego też uważał, że tak, jak kultura decyduje o narodzie, tak kultura chrześcijańska wpływa na naród chrześcijański¹. Przypominał w swoim nauczaniu o pochodzeniu, znaczeniu i wpływie wartości chrześcijańskich na tożsamość zarówno Narodu polskiego, jak też „narodów świata”. Dnia 13 listopada 1966 r. podczas głównych uroczystości milenijnych w Płocku mówił, że nieodłącznym elementem dziejów Narodu jest doświadczenie religijne, które „[...] jest dla nas tak doniosłe i cenne, iż pragniemy, oparci o przeszłość, iść po kamieniach milowych religijnej kultury Narodu w przyszłość [...]”².

2. Fundamentalne elementy kultury narodu chrześcijańskiego

Prymas Tysiąclecia wskazał zasadnicze elementy („kamienie milowe”) kultury narodu chrześcijańskiego, tj. kulturę wolności oraz kulturę życia, a nie śmierci.

¹ Cz. Bartnik, *Chrześcijańska pedagogia narodowa według Stefana Wyszyńskiego*, w: *Polska teologia narodu*, red. Cz. Bartnik, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 195-196.

² S. Wyszyński, „*Soborowe światła na drogach nowego tysiąclecia wiary*”. Podczas głównych uroczystości milenijnych w Płocku. Płock, katedra, 13 listopada 1966, niedziela, w czasie Sumy milenijnej, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XVIII wrzesień-grudzień 1966*, Wydawnictwo Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2016, s. 269.

Szeroko rozumiana kultura wolności obejmuje przede wszystkim: wolność myśli, wolność religijną, wolność publicznej czci Bogu, wolność wychowania, nauki i oświaty, wolność głoszenia swych poglądów, wolność zrzeszania się. W odniesieniu zaś do kultury życia apelował: „My bronimy życia. I to jest nasz pierwszy obowiązek, bo trzeba naprzód żyć, trzeba dać Narodowi życie”³. Dlatego też szczególną troską obejmował rodzinę katolicką i małżeństwo katolickie wskazując podstawowe obowiązki jako „dać życie, wzięte nie skądinąd, tylko z życia Boga samego! To jest pierwsze posłannictwo i zadanie rodziców”⁴.

3. Zagrożenia dla kultury narodu chrześcijańskiego

Na drodze po „kamieniach milowych religijnej kultury Narodu” niestety pojawiają się przeszkody, które zwłaszcza dla Narodu ochrzczonego mogą okazać się niszczycielskie, a w konsekwencji doprowadzić do jego zatracenia. Zagrożenia te określał wprost jako: 1) wszelki indyferentyzm, 2) wszelka laicyzacja, a także 3) wszelka przymusowa ateizacja, jakkolwiek zaznaczał, iż pojęcia te mają odmienne znaczenie na Zachodzie i na Wschodzie.

Definiując indyferentyzm Stefan Kardynał Wyszyński podkreślał, że stanowi on wszelkie zubożenie na człowieka (w tym na jego myśli i wysiłki), jak również na sprawy rodziny, Narodu, a przede wszystkim zubożenie na „moce wiary, Ewangelii i Krzyża”. Istotne jest, że Prymas rozróżniał indyferentyzm krajów zachodnich od indyferentyzmu w krajach, gdzie stał się „programem politycznej walki z religijnością”. Prymas Polski ukazywał konsekwencje indyferentyzmu, określanego także „zaprogramowanym zubożeniem religijnym”, jako „deflację moralną i społeczną”. Taka postawa zubożenia na sprawy Boże skutkować będzie zubożeniem również na wszystkie sprawy społeczne, gospodarcze czy publiczne.

Dnia 14 czerwca 1964 r. z okazji 400-lecia przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego przez Sejm w Parczewie, Prymas Tysiąclecia przypominał: „Mówi się, że Polska musi być świecka, zeświecczona, czyli bez krzyżów, bez Ewangelii, bez kościoła i kapłanów, bez uroczystych nabożeństw i procesji, bez

³ S. Wyszyński, „Klękam przed Wami na kolana”. *Do Polek z Ameryki*. 3 maja 1957 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński. *Głos z Jasnej Góry*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 35.

⁴ S. Wyszyński, „Rodzice, nadeszła wasza godzina”. *Do małżonków katolickich*. 15 sierpnia 1961 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński. *Głos z Jasnej Góry*, s. 133.

Matki Najświętszej [...]”⁵. Należy postawić pytania: Czy po upływie niemalże 60 lat nie słyszymy wciąż takich postulatów? Czy nie jest nadal zachwalana laicyzacja jako zeświecczenie nie tylko życia osobistego i rodzinnego, ale także społecznego i publicznego? Tak pojmowana laicyzacja jest zawsze próbą rozdziału, natomiast – jak stwierdził Stefan Kardynał Wyszyński – „[...] rozdział jest na początku niespójny, a później staje się antyspójny. Człowiek staje się do tego stopnia martwy i wewnętrznie obojętny, że już nie ma żadnych argumentów i motywów, w imię których można by jeszcze do niego przemówić”⁶.

Trzecim zagrożeniem dla Narodu ochrzczonego jest wszelka przymusowa ateizacja rozumiana przez Prymasa jako narzucanie oficjalnego, politycznego światopoglądu, ponieważ odczuwana jest jako „gwałt sumień, wolności myślenia i pragnień” na wszystkich płaszczyznach życia, tj. w rodzinie, w szkole, w pracy, itp. W referacie wygłoszonym dnia 5 listopada 1964 r. na Akademii w Rzymie powiedział stanowczo: „Zagadnienie ateizmu ma dziś w wielu krajach oblicze bardziej polityczne niż racjonalistyczne. Istnieje polityczny program laicyzacji, ateizacji, istnieją uniwersytety od ateizowania, istnieją etatowi urzędnicy od ateizacji, półurzędowe stowarzyszenia do ateizowania obywateli”⁷. Wszelka laicyzacja i ateizacja to nie tylko zubożenie człowieka, ale także klęska całego społeczeństwa.

4. Wnioski

W wielu wypowiedziach bł. Stefana Wyszyńskiego można zauważyć pewne elementy współcześnie pojmowanego zrównoważonego rozwoju – chociaż w ówczesnym czasie inaczej definiowanego – przez który rozumie się „[...] taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie”⁸.

⁵ S. Wyszyński, „W 400-lecie przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego przez sejm w Parczewie”. Parczew, 14 czerwca 1964, w: Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XIII czerwiec-grudzień 1964, Wydawnictwo Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2014, s. 91.

⁶ S. Wyszyński, „Soborowe światła na drogach nowego tysiąclecia wiary” ..., s. 274.

⁷ S. Wyszyński, „Współczesne prądy mariologiczne a potrzeby rodziny ludzkiej”. Referat wygłoszony na Akademii w Rzymie, w Palazzo Pio. Rzym, [Palazzo Pio], 5 listopada 1964, w: Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XIII czerwiec-grudzień 1964, s. 390.

⁸ Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju z 1987 r. pt. „Nasza wspólna przyszłość”.

Prymas wskazując zagrożenia mówił o „wszelkim” indyferentyzmie, „wszelkiej” laicyzacji i „wszelkiej” przymusowej ateizacji. W tłumaczeniu tych pojęć bł. S. Wyszyński nie miał na myśli wyłącznie czynnika religijnego, ale także społeczny, gospodarczy czy polityczny – rozumiane zawsze w kontekście poszanowania zarówno praw człowieka, jak i Narodu.

Bibliografia

- Bartnik Cz., *Chrześcijańska pedagogia narodowa według Stefana Wyszyńskiego*, w: *Polska teologia narodu*, red. Cz. Bartnik, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 183-242.
- Wyszyński S., „Klękam przed Wami na kolana”. *Do Polek z Ameryki. 3 maja 1957 r.*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Głos z Jasnej Góry*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 33-36.
- Wyszyński S., „Rodzice, nadeszła wasza godzina”. *Do małżonków katolickich. 15 sierpnia 1961 r.*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Głos z Jasnej Góry*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 131-137.
- Wyszyński S., „Soborowe światła na drogach nowego tysiąclecia wiary”. *Podczas głównych uroczystości milenijnych w Płocku. Płock, katedra, 13 listopada 1966, niedziela, w czasie Sumy milenijnej*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XVIII wrzesień-grudzień 1966*, Wydawnictwo Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2016, s. 268-276.
- Wyszyński S., „W 400-lecie przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego przez sejm w Parczewie”. *Parczew, 14 czerwca 1964*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XIII czerwiec-grudzień 1964*, Wydawnictwo Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2014, s. 86-93.
- Wyszyński S., „Współczesne prądy mariologiczne a potrzeby rodziny ludzkiej”. *Referat wygłoszony na Akademii w Rzymie, w Palazzo Pio. Rzym, [Palazzo Pio], 5 listopada 1964*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane. Tom XIII czerwiec-grudzień 1964*, Wydawnictwo Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2014, s. 387-400.

SIECIOWANIE WSPÓŁPRACY REGIONÓW OBSZARU INICJATYWY TRÓJMORZA JAKO ELEMENT BUDOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO

Znaczenie zagadnień związanych ze współpracą międzynarodową jednostek samorządu terytorialnego w dobie aktualnej sytuacji geopolitycznej na świecie ciągle rośnie. Wysokie aspiracje jednostek samorządu terytorialnego, by działać na arenie międzynarodowej, przyczyniają się do wzrostu znaczenia poziomych struktur administracyjnych, które uzupełniają, a niekiedy nawet zastępują struktury hierarchiczne. Polskie prawodawstwo stwarza jednostkom samorządowym szerokie możliwości nawiązywania i utrzymywania kontaktów międzynarodowych na poziomie lokalnym i regionalnym. Mogą być one realizowane zarówno w formach przewidzianych w przepisach prawa, jak i w ramach nieformalnej wymiany. Jedną z postaci współpracy samorządowej, również w wymiarze międzynarodowym, jest współpraca sieciowa. To właśnie ona odgrywa kluczową rolę w kreowaniu rozwoju regionalnego poprzez integrację zasobów, umiejętności i potencjałów różnych podmiotów na danym obszarze. Rozwój regionalny oznacza zazwyczaj zwiększanie jakości życia, wzrost gospodarczy, rozwój społeczny i kulturalny w określonym regionie, który opiera się również na założeniu bliskości, powiązanej z terytorium.

Zdaniem D. Makulskiej to właśnie od bliskości w dużej mierze zależy dynamika i poziom rozwoju. Paradygmat bliskości opisany został już w 1993 r. m.in. przez A. Ralleta i A. Torresa. Zdaniem autorów opisywana bliskość funkcjonuje w różnych wymiarach, m.in. jako bliskość poznawcza ujmowana jako podobieństwo i zdolność porozumienia podobnym językiem charakterystycznym dla danego środowiska, jest niezbędna dla rozwoju zdolności adaptacji określonego rodzaju wiedzy i innowacji, wymiany oraz współpracy; bliskość geograficzna definiowana jako dystans przestrzenny między podmiotami generującymi pozytywne efekty zewnętrzne, powstające na skutek

bliskiego położenia; bliskość organizacyjna opisująca interakcje między różnymi aktorami indywidualnymi, zbiorowymi oraz formalnymi instytucjami; bliskość społeczna podkreślająca społeczny kontekst relacji i zachowań ekonomicznych, opartych na zaufaniu i wzajemności; bliskość instytucjonalna definiowana jako przynależność podmiotów do przestrzeni wyznaczonej przez określoną wspólnotę oraz zbiór reguł działania skierowanych na działanie zbiorowe (w tym ujęciu rozwój rozumiany jest jako wynik złożonego zbioru relacji między podmiotami zlokalizowanymi na danej przestrzeni geograficznej mającej swoją kulturę i historię).

Współpraca sieciowa obecnie uznawana jest za jedną z dominujących podstaw funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym. Historyczny przełom w odejściu od technologii mechanistycznych do technologii informacyjnych wpłynął na sposób funkcjonowania na przestrzeni lat wszelakich instytucji oraz podmiotów życia społecznego. Zaczęto coraz częściej swoje działania i realizację zadań opierać na współpracy sieciowej. Sieć obecnie jest postrzegana jako podstawowa platforma determinująca realizowanie celów poszczególnych instytucji, a ponadto działająca nie tylko w jej granicach, ale również wychodząca poza jej ramy i wchodząca w różnego rodzaju powiązania z szeroko rozumianym otoczeniem. Arbitralne znaczenie w sieci stanowią relacje międzyludzkie oparte na zasadach partnerstwa, dzięki którym współpraca sieciowa jest w ogóle możliwa. Zgodnie z tzw. podejściem sieciowym (*network approach*), sieć można opisać jako zbiór jednostek połączonych ze sobą systemem powiązań o różnym charakterze. Relacje w sieci mogą przybierać formę powiązań wertykalnych – zachodzących wzdłuż łańcucha wartości, horyzontalnych – opartych na współdziałaniu z konkurencją, bądź też diagonalnych – w przypadku współpracy z instytucjami wspierającymi działalność gospodarczą i władzami publicznymi.

Jednym z autorów, który szczególną uwagę zwraca na wzrost znaczenia i roli współpracy w kontekście instytucji, przedsiębiorstw i organizacji we współczesnej gospodarce jest Zbigniew Olesiński. Uważa on, że współpraca sieciowa jest podstawową formą kooperacji wśród członków należących do sieci w celu realizacji poszczególnych zadań i osiągnięcia założonych celów. Intensywne procesy globalizacji oraz rozwój gospodarki światowej wpłynęły na dynamiczną intensyfikację społeczeństwa, a tym samym na dobór jak najbardziej wydajnych i przede wszystkim efektywnych metod współpracy na jak największą skalę. Sieci społeczne stały się idealnym modelem współpracy nie tylko na polu wewnątrz organizacji, ale również wychodząc poza jej ramy często umożliwiając model współpracy transgranicznej.

W strukturach sieciowych współpraca ściśle wiąże się z płynną i dobrą komunikacją, która rzutuje na efektywność kooperacji w sieci. Relacje pomiędzy jednostkami powinny być przejrzyste i jasne, zaś znaczący wpływ tak naprawdę ma siła i jakość powiązań, jakie zachodzą pomiędzy aktorami. W układach sieciowych jednostka pragnie zrozumieć innych i sama stara się być zrozumiana. Sam akt komunikacji jest pełny, gdy strony rozumieją ten sam znak w podobny sposób. Komunikowanie opiera się na indywidualnej interpretacji przekazu i zakłada wspólnotę znaczeń przypisywaną określonym przekazom.

Sieci współpracy są nieodłącznym elementem krajobrazu każdej współczesnej gospodarki. Proces tworzenia sieci współpracy jest istotny przede wszystkim dla władz i działaczy samorządowych odpowiedzialnych za stymulowanie procesów rozwoju lokalnego i regionalnego. Jedną z głównych funkcji samorządów regionalnych i lokalnych jest kreowanie rozwoju społeczno-gospodarczego swoich obszarów w celu podniesienia poziomu życia jego mieszkańców. Realizując tę funkcję, samorzady nie mogą być bierne, czyli czekać na wyniki samoczynnie działających mechanizmów rynkowych, lecz muszą wykazywać się aktywnością i podejmować różnego typu działania mieszczące się w ich polityce przemysłowo-innowacyjnej służącej podnoszeniu konkurencyjności wybranych sektorów gospodarczych działających w regionach. Działania te powinny stanowić ważny element w systemie programowania rozwoju regionalnego i lokalnego, tj. zarówno w programowaniu społeczno-gospodarczym, jak i programowaniu finansowym, a zatem winny stanowić ważną część regionalnych i lokalnych strategii rozwoju.

Istnieje wiele instrumentów wsparcia stymulujących rozwój społeczno-gospodarczy regionów. Oprócz instrumentów finansowych warto wskazać również te, które stymulują rozwój poprzez współpracę. Do takich instrumentów możemy zaliczyć wyżej omawiane sieci współpracy. Jako pierwszy przykład można wskazać Sieć Regionów Trójmorza, której inicjatorem powołania było Województwo Lubelskie. Sieć Regionów Trójmorza miała stanowić format bezpośredniej współpracy pomiędzy samorządami dwunastu państw Inicjatywy. Deklaracja o utworzeniu Sieci, zwana Deklaracją Lubelską, została podpisana podczas Samorządowego Kongresu Gospodarczego II Forum Regionów Trójmorza w dniu 29 czerwca 2021 r. Wówczas w uroczystym podpisaniu Deklaracji Lubelskiej w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej udział wzięło 15 Członków Założycieli Sieci. Celem sieci jak wskazuje treść Deklaracji Lubelskiej „jest współdziałanie na rzecz rozwoju i osiągnięcia wzajemnych korzyści społeczeństw tego obszaru oraz podnoszenie konkurencyjności regionów w wymiarze europejskim. Wyrazem pogłębionej współpracy

międzyregionalnej będzie powołanie Sieci Gospodarczej Regionów Trójmorza jako narzędzia współpracy na rzecz realizacji wspólnych inicjatyw". Sieć Regionów Trójmorza jest platformą współpracy dla regionów na poziomie NUTS2 oraz NUTS3 z 12 krajów Inicjatywy Trójmorza. Uczestnicy Sieci mają możliwość cyklicznych spotkań, wymiany doświadczeń, nawiązywania kontaktów i realizacji wspólnych projektów.

Innym przykładem sieci współpracy regionów w Europie jest Sieć Regionalnych Centrów RegHub funkcjonujących przy Europejskim Komitecie Regionów. Głównym zadaniem sieci jest oddolna ocena prawa Unii Europejskiej przez regiony. Członkowie Sieci monitorują wdrażanie strategii politycznych Unii Europejskiej w terenie oraz dbają, by podczas ich oceny przeprowadzanej na szczelbu Unii Europejskiej brano pod uwagę stanowisko setek zainteresowanych stron na poziomie lokalnym i regionalnym. RegHub skupia europejskie miasta i regiony oceniając wdrażanie polityki Unii Europejskiej. Sama sieć została zainicjowana w 2018 r. i składa się z lokalnych i regionalnych urzędników publicznych, którzy zbierają od zainteresowanych stron informacje zwrotne na temat doświadczeń z wdrażania istniejących polityk Unii Europejskiej.

Kolejnym z przykładów sieci wspierających współpracę pomiędzy regionami obszaru Trójmorza jest powołana w 2023 r. Sieć Uniwersytetów Trójmorza. Do inauguracji Sieci doszło podczas III Samorządowego Kongresu Trójmorza, który odbył się w dniach 16-17 maja w Lublinie. Memorandum i deklarację współpracy podpisało trzynaście uniwersytetów z państw obszaru Trójmorza: Polska, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia, a także jako państwo stowarzyszone Inicjatywie – Ukraina. Koordynatorem i inicjatorem Sieci Uniwersytetów Trójmorza jest Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Celem powołanej Sieci jest partnerska współpraca w dziedzinie nauki, prowadzenie wspólnych badań, projektów i prac rozwojowych, podejmowanie wspólnych inicjatyw oraz inwestycji służących poprawie jakości kształcenia i badań naukowych, wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w zakresie jakości kształcenia, wymiana informacji o zasobach kadrowych i bazie dydaktycznej, upowszechnianie i pomnażanie dorobku uczelni partnerskich tworzących sieć w dziedzinie nauki, kultury i techniki, gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych i informacyjnych, wspieranie komercjalizacji wyników badań, działalność na rzecz społeczności lokalnych i regionalnych oraz nawiązywanie współpracy z przedstawicielami gospodarki i przedsiębiorcami.

Szeroko nakreślone cele mają zostać realizowane w takich obszarach współpracy jak: stosunki międzynarodowe w regionie Trójmorza, wyzwania

i zagrożenia bezpieczeństwa (ekologicznego, energetycznego, militarnego, ekonomicznego, społecznego, kulturowego, technologicznego i cybernetycznego), komunikacja i media, dyplomacja, informatyka, wymiana danych w obszarze sztucznej inteligencji, telemedycyna i edukacja medyczna, technologiczna wymiana wiedzy i informacji międzyakademickiej.

Bibliografia

- Axelsson B., Easton G., *Industrial networks: a new view of reality*, w: *Klasy i międzynarodowa konkurencyjność i internalizacja przedsiębiorstwa*, red. M. Gorynia, B. Jankowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2008.
- Castells M., *The Rise of The Network Society*, Blackwell, Oxford 1996.
- Deklaracja Lubelska w sprawie utworzenia Sieci Gospodarczej Regionów Trójmorza*, https://congress.lubelskie.pl/wp-content/uploads/2021/10/Lublin_Declaration_PL.pdf [dostęp: 20.09.2023].
- Floryda R., *Toward the learning region*, „Futures” 27 (1995), nr 5.
- Gurbała M., *Rola przemysłu zaawansowanej technologii w rozwoju regionalnym i lokalnym*, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji, Żyrardów 2004.
- Hryniewicz J., *Endo – i egzogenne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 2(2).
- Inauguracja Sieci Uniwersytetów Trójmorza*, https://www.kul.pl/inauguracja-sieci-universytetow-trojmorza-kul-liderem-projektu,art_102868.html [dostęp: 20.09.2023].
- Makulska D., *Rozwój jako przedmiot działań polityki regionalnej*, w: *Polityka gospodarcza: wyzwania, dylematy, priorytety*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2010, nr 83.
- Sieć Regionów Trójmorza*, <https://3seasnetwork.lubelskie.pl/about-us/about-network/> [dostęp: 20.09.2023].
- Sieć Uniwersytetów Trójmorza*, <https://3sun.kul.pl/> [dostęp: 20.09.2023].
- Wadowski D., *Kultura – media, społeczeństwo. Księga Jubileuszowa ku czci Ojca Profesora Leona Dyczewskiego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.
- Olechnicka A., Płoszaj A., *Sieci współpracy receptą na innowacyjność regionu?*, w: *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, red. A. Tucholska, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.
- Olesiński Z., *Znaczenie praktyczne paradygmatu sieciowego w nauce o organizacji i zarządzaniu*, w: *Rozwój organizacji i regionu wyzwania dla ekonomii i nauk o zarządzaniu*, red. J. Stachowicz, M. Nowicka-Skowron, L.A. Veronin, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, Toruń 2014.
- Województwo Lubelskie w Sieci Regionalnych Centrów Europejskiego Komitetu Regionów RegHub 2.0*, <https://www.lubelskie.pl/aktualnosci-wspolpraca-zagraniczna/województwo-lubelskie-w-sieci-regionalnych-centrow-europejskiego-komitetu-regionow-reghub-2-0/> [dostęp: 20.09.2023].

PODSUMOWANIE

Inicjatywa Trójmorza, jak też wiele działań podejmowanych w ramach współpracy regionów obszaru Trójmorza, jest szansą na odbudowę kryzysu tożsamościowego Europy. Państwa Inicjatywy łączy nie tylko wspólne dziedzictwo historyczne, ale także religijne i społeczne. Wartości te stanowią fundament dla odbudowy Europy, która niestety ulega „nowym” trendom ideologicznym czy laicyzacji.

EWALUACJA PROJEKTU „RÓŻNORODNOŚĆ EUROPEJSKIEJ KULTURY PRAWNEJ A PROCES KREOWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO”

Ewaluacja ex-post jest procesem oceny i analizy projektu po zakończeniu jego realizacji. Jej celem jest dokładne zrozumienie, ocena i wyciągnięcie wniosków z doświadczeń zdobytych w trakcie realizacji projektu. Kluczowe aspekty, które wyjaśniają znaczenie ewaluacji ex-post, to po pierwsze ocena skuteczności. Ewaluacja ex-post umożliwia ocenę, czy cele projektu zostały osiągnięte. Analizuje, czy założenia i cele projektu były realistyczne, a środki podjęte w jego trakcie prowadziły do zamierzonych rezultatów. Dzięki tej ocenie można zidentyfikować, co działało się dobrze, a co można było zrobić lepiej. Kolejną kwestią jest wyciągnięcie wniosków dla przyszłych projektów. Analiza ex-post dostarcza cennych wniosków, które mogą być wykorzystane do doskonalenia procesu planowania, zarządzania i realizacji przyszłych projektów. Zdobyta wiedza może być używana do unikania błędów, poprawy skuteczności działań i zoptymalizowania alokacji zasobów. Następnym z elementów jest ocena trwałości efektów. Przeprowadzona ewaluacja ex-post pozwala na zbadanie, czy osiągnięte rezultaty projektu utrzymują się po zakończeniu finansowania. To istotne z punktu widzenia trwałości i długoterminowego wpływu projektu na otoczenie.

W realizacji działań projektowych kluczowa wydaje się również identyfikacja nieoczekiwanych skutków. Projekt może mieć skutki uboczne, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Ewaluacja ex-post pozwala na zidentyfikowanie tych nieoczekiwanych skutków, co może dostarczyć istotnych informacji dla przyszłych działań. Proces ewaluacji ex-post umożliwia również ocenę skuteczności zarządzania projektem, w tym procesów decyzyjnych, alokacji zasobów, harmonogramu i kontroli jakości. To pozwala na identyfikację

obszarów do poprawy w zakresie zarządzania projektami. Analiza i przeprowadzenie ewaluacji dostarczają solidnych danych i wyników, które mogą być wykorzystane do sporządzenia raportów dla interesariuszy, w tym dla organów finansujących, partnerów projektowych, społeczności lokalnej i innych zainteresowanych stron. Transparentność i rzetelna informacja są kluczowe dla budowania zaufania i wspierania przyszłych inicjatyw.

W literaturze tematu można znaleźć wiele definicji ewaluacji, podkreślających różne aspekty samego procesu ewaluacji, uwypuklających jej zróżnicowane cele czy też odmienne kryteria samego momentu oceny. Najszerzej ujmując, ewaluacja to systematyczne badanie społeczno-ekonomiczne oceniające jakość i wartość projektów publicznych. Podkreśla się w niej szczególnie trzy elementy. Po pierwsze, uwypuklany jest analityczny i systematyczny/systemowy charakter procesu (*systematic inquiry*). Oznacza to stosowanie podejścia naukowego popartego danymi, przestrzeganie rygoru badawczego wynikającego z kanonu badań nauk społecznych (niezależnie od jakościowej lub ilościowej orientacji badania czy łączenia metod badawczych). Po drugie, zaznacza się, iż ewaluacja bada zarówno jakość danej interwencji (*merit-quality*), jak i jej wartość w kategoriach finansowych, ekonomicznych (*worth-value*). Trzecim elementem podkreślanym w definicjach ewaluacji jest to, iż badanie ewaluacyjne obejmuje ocenę zarówno procesów działania programu/projektu, jak i jego efektów. W literaturze możemy trafić na pięć głównych funkcji ewaluacji:

1. Poprawianie planowania (*improving planning*) oznacza:
 - zagwarantowanie racjonalnego uzasadnienia dla danej interwencji poprzez zweryfikowanie jego spójności zewnętrznej, przystawalności celów do potrzeb i problemów;
 - zapewnienie wydajnej, racjonalnej i skutecznej alokacji zasobów poprzez zweryfikowanie logiki interwencji, racjonalności wyznaczonych celów, spójności zewnętrznej planowanej strategii.
2. Poprawa wdrażania i kontrola jakości (*improving performance & quality*) obejmuje:
 - poprawienie istniejącej struktury, procedur i procesu zarządzania interwencją publiczną (*improving programme management*);
 - minimalizowanie negatywnych efektów ubocznych zarządzania opartego na wynikach;
 - podnoszenie efektywności dostarczania działań poprzez weryfikowanie, na ile interwencja realizuje zakładane cele, jaka jest jakość produktów (*improving programme delivery*).

3. Wzmocnienie odpowiedzialności (*improving accountability*) to:
 - informowanie szerszej opinii publicznej o skuteczności działań publicznych – na ile cele zostały osiągnięte, czy pojawiły się dodatkowe efekty;
 - informowanie szerszej opinii publicznej o wydajności podjętych działań.
4. Wspieranie procesów uczenia się oznacza:
 - wyjaśnianie czynników i procesów warunkujących działania, ich sukces lub porażkę (w tym także czynników ubocznych);
 - weryfikowanie teorii leżących u podstaw danych polityk, programów, projektów;
 - wyciąganie wniosków dla innych programów i projektów, promowanie dobrych wzorców;
 - budowanie zdolności ewaluacyjnych (*building capacity*).
5. Wzmacnianie partnerstwa i poczucia współwłasności (*improving partnership & ownership*) obejmuje:
 - wzmacnianie powiązań, relacji, współpracy, interakcji między uczestnikami danej inicjatywy;
 - aktywizowanie interesariuszy – włączanie ich w działania interwencji, dyskusję nad jej oceną i kierunkami rozwoju;
 - uprawnianie interesariuszy – włączanie we współdecydowanie tych grup, które były marginalizowane (*empowerment*).

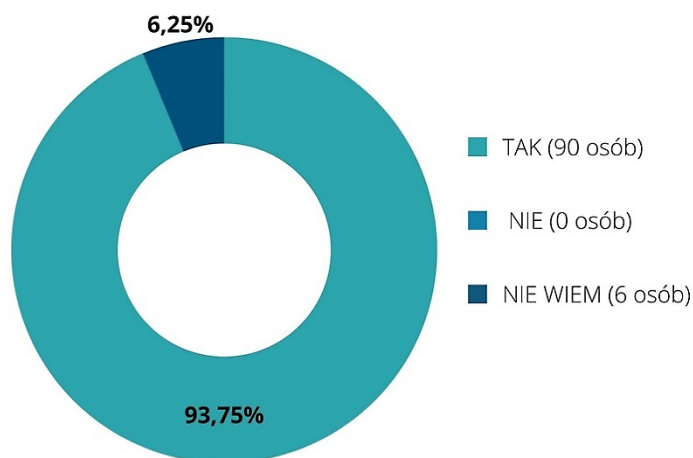
Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego poddał analizie działanie – konferencję naukową, realizowaną w ramach projektu pt. „Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego”. Wydarzenie skupione było wokół dyskursu naukowego w zakresie analizy różnorodności kulturowej i prawnej państw europejskich oraz ich roli w kształtowaniu modelu zrównoważonego rozwoju regionalnego. Są to szczególnie ważne zagadnienia w obliczu aktualnego kryzysu tożsamościowego Europy oraz dynamicznych wyzwań geopolitycznych (m.in. wojny na Ukrainie, kryzysu energetycznego, procesów migracyjnych oraz kryzysu instytucjonalnego Unii Europejskiej). Badania własne zostały przygotowane w formie badań ankietowych za pomocą techniki CAWI, Computer-Assisted Web Interview. Była to wystandaryzowana ankieta przekazana respondentom w formie elektronicznej. Badanie było prowadzone na przełomie września i października 2023 r. Badaniem zostali objęci uczestnicy organizowanego wydarzenia. Zwrotność ankiet wynosiła

96. Przeprowadzone badania stanowią podsumowanie realizowanego projektu. Zebrany materiał daje podstawę do przeprowadzenia analizy w kilku obszarach. Stanowi ona zobrazowanie opinii w przedmiotowym zakresie.

Ankieta była złożona z pięciu pytań. Kafeteria odpowiedzi miała formę zamkniętą oraz otwartą. W pierwszym pytaniu respondenci zostali zapytani o opinię, czy zagadnienie zrównoważonego rozwoju regionalnego może stać się kluczowym tematem wpływającym na rozwój Inicjatywy Trójmorza. W zdecydowanej większości (90) respondenci wskazali odpowiedź „tak”, dla odpowiedzi „nie” nie wykazano wskazań, natomiast odpowiedź „nie wiem” wskazano sześciokrotnie. Uzyskane wyniki potwierdzają nakreślone wnioski podczas organizowanej konferencji, które jasno wskazują na istotę problematyki, co przejawia się w licznych badaniach i publikacjach w tym zakresie.

Wykres 1.

1. Czy według Pana/Pani zagadnienie zrównoważonego rozwoju regionalnego może stać się kluczowym tematem wpływającym na rozwój Inicjatywy Trójmorza?

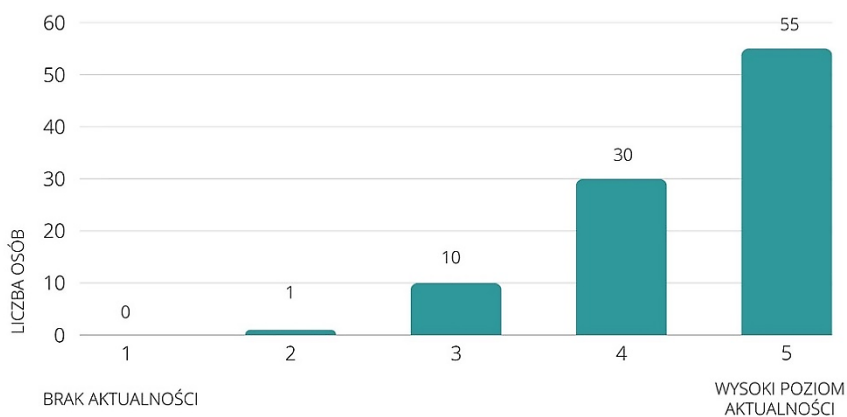


W kolejnym pytaniu respondenci zostali zapytani o aktualność podjętej tematyki podczas konferencji pt. „Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego” w dobie obecnej sytuacji geopolitycznej w Europie. Na skali odpowiedzi od 1, gdzie oznacza najmniejszą wartość do 5, gdzie oznacza najwyższą wartość, respondenci

najczęściej wskazali wartość 5 (55 wskazań), wartość 4 (30 wskazań), wartość 3 (10 wskazań).

Wykres 2.

2. Jak Pan/Pani ocenia aktualność podjętej tematyki podczas konferencji pt. Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego w dobie obecnej sytuacji geopolitycznej w Europie?



W pytaniu nr 3 respondenci zostali zapytani o kwestie organizacyjne wydarzenia w kontekście zapewnienia przez organizatorów możliwości aktywnej debaty i uczestnictwa w niej zainteresowanych uczestników. Uzyskane odpowiedzi wskazują na 100% potwierdzenie zapewnienia takiej możliwości i aktywnego udziału w podejmowanej debacie. Co więcej, po każdej z sesji tematycznej przewidziany został czas na dyskusję, z którego uczestnicy chętnie korzystali.

Wykres 3.

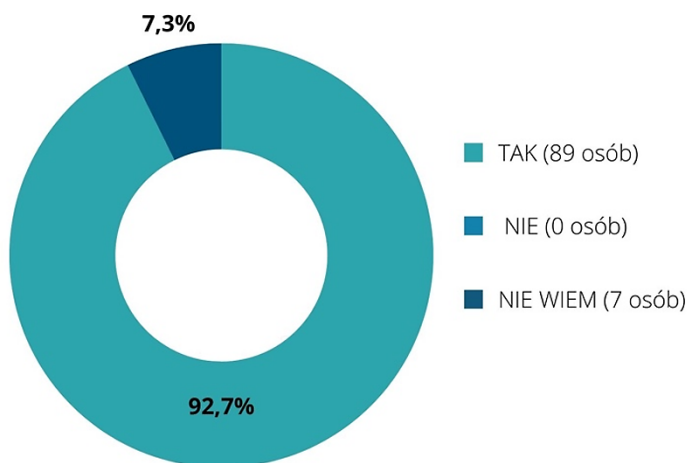
3. Czy Organizatorzy wydarzenia zapewnili możliwość aktywnej debaty i uczestnictwa w niej zainteresowanych uczestników?



Pogłębiając powyższe pytanie sformułowano zapytanie, czy organizatorzy wydarzenia zapewnili wystarczającą przestrzeń i czas do networkingu, rozmów i wymiany doświadczeń dla uczestników konferencji. Uzyskane odpowiedzi potwierdzają wyniki pogłębianego pytania. Wskazania dla odpowiedzi „tak” wyniosły 89 odpowiedzi, natomiast 7 osób wskazało odpowiedź „nie wiem”, co może wynikać z udziału w wydarzeniu w niepełnym wymiarze, nie uczestnicząc we wszystkich oferowanych punktach programu. W trakcie konferencji uczestnicy mieli zapewniony odpowiedni czas w programie na networking i poszerzanie sieci kontaktów. Uczestnicy chętnie zabierali głos w przewidzianych w programie dyskusjach, kreśląc swoje spostrzeżenia na aktualnie podejmowany temat.

Wykres 4.

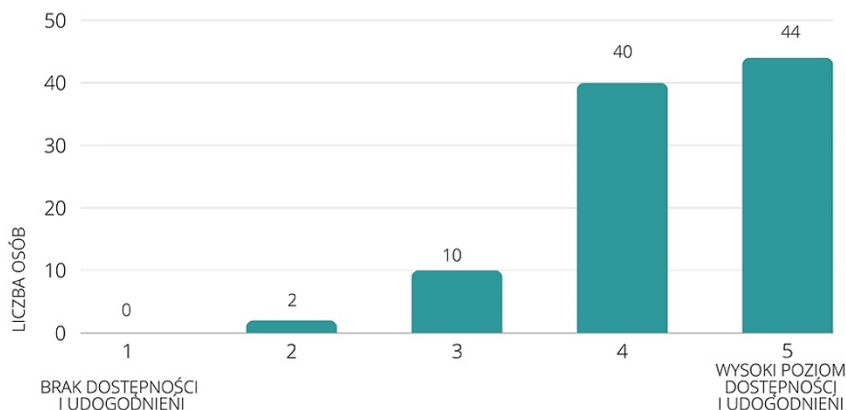
4. Czy Organizatorzy wydarzenia zapewnili wystarczającą przestrzeń i czas do networkingu, rozmów i wymiany doświadczeń dla uczestników konferencji?



Następne z pytań skierowanych do uczestników wydarzenia dotyczyło miejsca organizacji konferencji pod względem dostępności i udogodnień. Respondenci na skali odpowiedzi mogli ocenić miejsce organizacji, gdzie wskaźnik 1 oznaczał najniższą wartość, natomiast wskaźnik 5 oznaczał najwyższą wartość. Najwyższe wskaźniki odpowiedzi zanotowano dla odpowiedzi na poziomie 5 (44 wskazań) oraz 4 (40 wskazań). Uzyskane odpowiedzi pozwalają stwierdzić, że zaproponowane miejsce organizacji wydarzenia spełniło oczekiwania uczestników biorących udział w wydarzeniu. Organizatorzy zapewnił w miejscu wydarzenia nowoczesną infrastrukturę oraz zabezpieczenie techniczne, dzięki czemu konferencja mogła być transmitowana dla odbiorców także z innych krajów. W miejscu organizowanej konferencji zapewniono salę z możliwością udziału szerokiej grupy odbiorców. Zadbano również o kwestie dostępności, tak aby wybrane przestrzenie na organizację były dostępne dla potencjalnych odbiorców z niepełnosprawnościami.

Wykres 5.

5. Jak w skali od 1 do 5 ocenia Pan/Pani miejsce organizacji konferencji pod względem dostępności i udogodnień?



Kolejnym etapem ewaluacji była ocena pracy i skuteczności zespołu organizacyjnego. W każdym projekcie zespół organizacyjny odgrywa kluczową rolę wpływając na jego skuteczność, efektywność i zdolność do osiągnięcia założonych celów. Aspekty, które zostały poddane analizie to:

- współpraca i komunikacja – efektywna komunikacja w zespole jest kluczowa dla sprawnego przekazywania informacji, dzielenia się wiedzą i rozwiązywania potencjalnych problemów. Zespół organizacyjny składał się z różnych specjalistów i ekspertów, co pozwoliło na wymianę doświadczeń pomiędzy członkami zespołu, kierowanie wszechstronnej oferty komunikacyjnej dla potencjalnych odbiorców;
- rozmieszczenie odpowiedzialności – członkowie zespołu organizacyjnego mieli przypisane role i odpowiedzialność zgodną z realizowanymi zadaniami. Pozwoliło to na skuteczną organizację pracy. Klarowne rozdzielanie zadań pomogło uniknąć nieporozumień realizując prace zgodnie z planem;
- różnorodność kompetencji – zespół organizacyjny składał się z osób o różnych umiejętnościach, doświadczeniach i specjalizacjach. Różnorodność kompetencji pozwoliła na wszechstronne podejście do problemów,

kreatywne rozwiązania i dostosowanie do zmiennych warunków projektowych;

- kontrola jakości – członkowie zespołu zapewnili efektywne monitorowanie postępów identyfikując potencjalne zagrożenia i w odpowiedzi wprowadzając działania naprawcze.

Przeprowadzone badania wykazały jednolitą tendencję wśród respondentów, a mianowicie wskazanie na ogromną wagę poruszanej problematyki, w szczególności w kontekście rozwoju Inicjatywy Trójmorza w trudnej aktualnie sytuacji geopolitycznej i gospodarczej. Podkreślić należy, że podejmowane działania ze strony przedstawicieli świata nauki muszą znaleźć odpowiedź wśród przedstawicieli świata biznesu i administracji, dlatego należy w jak najszerszym stopniu upowszechniać wyniki raportu wśród szerokiego grona odbiorców.

Wnioski płynące z przeprowadzonej ewaluacji, jak również bezpośrednio przekazywanych uwag i sugestii przez przedstawicieli konferencji (zarówno podczas prezentowanych wystąpień, jak również podczas rozmów networkingowych), uprawniają do zaproponowania rekomendacji i wyciągnięcia wniosków końcowych, które mogą z pewnością wpłynąć na zwiększenie efektywności działań podejmowanych na rzecz zintensyfikowania procesu kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego zarówno w Polsce, jak i obszarze Europy Środkowo-Wschodniej.

Po pierwsze, istotnym elementem jest dalszy rozwój współpracy naukowej w obszarze Inicjatywy Trójmorza, w szczególności z wykorzystaniem nowo utworzonej w 2023 r. Sieci Uniwersytetów Trójmorza. Intencją uczestników konferencji było, aby tego typu wydarzenia stały się cyklicznymi w kontekście całego obszaru Trójmorza. Godnym rozważenia byłoby stworzenie – na bazie Sieci Uniwersytetów Trójmorza – sieci badawczej łączącej zagadnienia Europa Christi ze zrównoważonym rozwojem regionalnym. Tego typu doprecyzowanie pozwoliłoby na głębszą współpracę naukowców zainteresowanych tematyką z różnych państw Trójmorza.

Po drugie, aby praca przedstawicieli nauki nie stała się wyłącznie elementem teoretycznych rozważań, należy podejmować działania na rzecz jak najszerszego przedstawiania wyników prowadzonych badań dla sektora biznesu i administracji. Pomocnym mogłoby być wprowadzenie cyklicznego przedstawiania tych wyników podczas corocznego Samorządowego Kongresu Trójmorza w Lublinie.

Po trzecie, prawidłowe realizowanie międzynarodowych badań z zakresu „różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego” powinno obejmować dążenia do stworzenia wspólnego dokumentu strategicznego obejmującego nie tylko rozważania krajowe, ale również odniesienia się do wszystkich państw Trójmorza. W ten sposób nastąpiłby znaczny rozwój procesu umiędzynarodowienia nauki polskiej, a jednocześnie wpłynęłoby to pozytywnie na proces kreowania rozwoju regionalnego całego obszaru Trójmorza.

Wreszcie, ostatnim wnioskiem, bezapelacyjnie wskazywanym przez wszystkich uczestników, było dążenie do systematyczności tego typu spotkań, których zwłaszcza interdyscyplinarny charakter jest ogromną wartością dodaną.

Zaprezentowany model kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego musi opierać się na obowiązujących rozwiązaniach prawnych zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, prawa Unii Europejskiej, jak i prawa krajowego poszczególnych państw członkowskich. Różnorodność europejskiej kultury prawnej nie może być jednak rozumiana jako balast utrudniający współpracę, a jedynie jako ubogacenie tej kultury, pamiętając, że w różnorodności jest siła, która prowadzi do realizacji wielkich projektów.

Pragniemy wyrazić przekonanie, iż przedstawione przez zespół badawczy propozycje kreowania koncepcji zrównoważonego rozwoju regionalnego z wykorzystaniem różnorodności europejskiej kultury prawnej staną się przydatnym narzędziem w rozwijaniu tego zagadnienia zarówno na płaszczyźnie naukowej, jak i społeczno-gospodarczej. Zdajemy sobie sprawę, że przedstawione badania nie wyczerpują w pełni analizy szerokiego zagadnienia, lecz stanowią przyczynek do dalszych badań i prac rozwojowych.

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzone badania podczas realizacji projektu pt. „Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego” pokazały ogromną różnorodność aspektów niezbędnych do określenia całokształtu związanego z kreowaniem procesu zrównoważonego rozwoju regionalnego. Wskazać należy, że działania w powyższym zakresie wymagają prowadzenia interdyscyplinarnych badań łączyących nauki społeczne, humanistyczne, przyrodnicze oraz medyczne. Istotnym elementem jest również współpraca pomiędzy sektorami nauki, biznesu i samorządu. Administracja samorządowa realizująca zadania z zakresu ochrony przyrody musi równocześnie myśleć o rozwoju gospodarczym. Zrównoważony rozwój regionalny łączyący w sobie elementy ochrony przyrody z elementami prorozwojowymi to model, który w zdecydowanej większości powinien być realizowany. Wiele aspektów ze zrównoważonym rozwojem, wymaga przeprowadzenia szerokich kampanii edukacyjnych. Edukacja ekologiczna w tym obszarze nie może być jednorazowa, musi wykazywać się nieustannymi działaniami, które pozwolą na promocję zrównoważonego rozwoju wśród uczniów i młodzieży szkolnej.

Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że zagadnienie łączenia kwestii rozwoju gospodarczego z wykorzystaniem zagadnień zrównoważonego rozwoju może i powinno być realizowane. Prace zespołu badawczego ukazują wiele czynników wpływających na poziom wdrażania innowacyjnych rozwiązań z zakresu analizowanych zagadnień, które mogą posłużyć nie tylko przedstawicielom nauki, ale mogą (i powinny) stać się asumptem do wprowadzania rozwiązań w szeroko pojęte życie społeczno-gospodarcze.

Aktualna sytuacja geopolityczna, przemiany ekonomiczno-społeczne, kryzys klimatyczny to wszystko są czynniki, które nie ułatwiają kreowania wspólnego obrazu zrównoważonego rozwoju regionalnego, tym bardziej patrząc z punktu widzenia różnorodnych kultur prawnych w państwach europejskich. Jednakże z całą stanowczością można podkreślić, że głównym i wiodącym celem winno być takie rozumienie zrównoważonego rozwoju

regionalnego, które z jednej strony będzie obejmować nie tylko kwestie przyrodnicze, ale również społeczne i gospodarcze, zaś z drugiej strony będzie to rozwój, który w sposób odpowiedzialny obejmował będzie cały obszar kraju, z uwzględnieniem jego różnorodności. Analogicznie odnosząc do Europy, warto apelować, aby z różnorodności europejskiej kultury prawnej wyciągać prawidłowe wnioski, które będą składały się na przyszłą, zrównoważoną i odpowiedzialną Europę, a nie wnioski, które doprowadzą do jeszcze większych podziałów i dysproporcji pomiędzy państwami i regionami.

Pragniemy wyrazić przekonanie, że przedstawiony raport stanie się jednym z istotnych instrumentów mających wpływ na wzrost poziomu świadomości w zakresie budowania koncepcji zrównoważonego rozwoju regionalnego. Z całą pewnością zaprezentowany materiał nie wyczerpuje w pełni analizowanej problematyki, ale nie taka była intencja realizatorów projektu. Przede wszystkim chcieliśmy skupić się na przedstawieniu najważniejszych kwestii, które – jak mamy nadzieję – staną się przyczynkiem do dalszej dyskusji, badań i rozważań, dzięki którym nastąpi popularyzacja analizowanego problemu badawczego.



**STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I PRZYJACIÓŁ
WYDZIAŁU PRAWA KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO**

Lublin 2023